



PIĄTEK-NIEDZIELA
11-13 LIPCA 2025

Cena 5,20 zł
(w tym 8% VAT)

Rok XXXI Nr 55 (7884)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Redaguje: Zespół

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

DZIŚ
Matury 2025
– wyniki ogłoszone.
Jak egzamin
dojrzałości wypadł
w naszym
województwie?
STRONA 21

Francuz Stephane Antiga już oficjalnie trenerem siatkarki Bogdanki LUK Lublin. Do sztabu dołączyli Gabriele Dedda i Olaf Gołąbek



26
STRONA

AZS UMCS Lublin zgłosił się do Euroligi koszykarek. O awans do tych rozgrywek będzie walczył w eliminacjach



28
STRONA

Dziś (w piątek) żużlowcy lubelskiego Motoru ponownie zaprezentują się swoim kibicom na torze przy Al. Zygmuntońskich



30
STRONA

www.dziennikwschodni.pl



– Od 22 lat Eurofolk był świętem radości, tolerancji i otwartości na świat. Niestety, po raz pierwszy mamy do czynienia z agresją wobec naszych gości. To niedopuszczalne! – podkreślił prezydent **Rafał Zwolek**. Fakt, że obcokrajowcy nie rozumieli kierowanych w ich stronę obelg, nie tonuje uczucia wstydu

FOT. ANNA SZEWC/ARCHIWUM

Krzyczeli do artystów: „wyp.....ać czarnuchy...”

Radosław Szczęch,
Anna Szewc

SKANDAL NA EUROFOLKU W ZAMOŚCIU Granica została przekroczona – tak zamojski prezydent ocenił to, co wydarzyło się podczas międzynarodowego festiwalu. Pod adresem zagranicznych artystów padły wulgarne, rasistowskie wyzwiska. Agresorzy wzięli ich za nielegalnych migrantów. Zgłoszenia o pojawieniu się w mieście „obcych” miała też przyjmować straż miejska.

Nie tak rozpoczęcie 22. edycji Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego Eurofolk wyobrażały sobie władze Zamościa. Impreza, która potrwa do niedzieli, rozpoczęła się we wtorek koncertem pod hasłem – nomen omen – „Gospodarze Gościom”, w wykonaniu miejscowego Zespołu Pieśni i Tańca „Zamojszczyzna”. Wśród zaproszonych do udziału na tej imprezie są od lat artyści z różnych stron świata. W tym roku to m.in. zespoły z Kolumbii, Senegalu, Indii i Serbii.

Po pierwszym koncercie w kierunku wyróżniających się karnacją artystów, którzy pod opieką polskich opiekunek wracali do miejsc zakwaterowania, padły wulgarne słowa od niezidentyfikowanej grupy osób. Ci wzięli najwyraźniej uczestników festiwalu za nielegalnych migrantów (co zachowania miejscowych – tak czy tak w żaden sposób nie usprawiedliwia!).

Zło zaczyna się od słowa

Dzień później tę sytuację w mediach społecznościowych skomentował bardzo emocjonalnie prezydent Rafał Zwolek. – Granica została przekroczona! A nakręcana spirala strachu i nienawiści wobec imigrantów, uchodźców i „tych innych” już działa! Niestety, niechlubnie... – ocenił samorządowiec. Przypomniał, że zaatakowano słonie gości świata, a nigdy wcześniej nikt nie spotkało tak niemiłe przywitanie.

● CIĄG DALSZY NA STRONIE 4

Radosław Szczęch

Mogłoby się wydawać, że lekcja religii to czas poświęcony zgłębianiu wiary chrześcijańskiej, zbawieniu, kościołowi itd. Jak się jednak okazuje – nie zawsze. Zdarzają się takie lekcje, jak ta, którą pod koniec maja uczniom ósmej klasy zafundowała siostra zakonna. Zapytana o poglądy polityczne nie gryzła się w język. Zakonnica zaatakowała obecne władze oraz ówczesnego kandydata na prezydenta RP, **Rafała Trzaskowskiego**. Dostało się także **Donaldowi Tuskiemu**.

Aborcja na Trzaskowskim, Tusk – Niemiec

– I tak powiedziałam przy siostrach: proszę sióstr, szkoda, że na Trzaskowskim mama nie popełniła aborcji, bo jego byśmy dzisiaj nie mieli – mówiła dzieciom siostra zakonna, której polityczny wywód został potajemnie (bez jej wiedzy) nagrany przez ósmoklasistów. Na lekcji religii nauczycielka podzieliła się również swoimi przemyśleniami na temat narodowości



FOT. ILUSTRACYJNE (DW)

FOT. RS/ARCHIWUM

Donalda Tuska. – Zobaczcie, mamy premiera Niemca (...) – oceniła.

Nagranie z Puław zostało udostępnione lubelskiej europosłance KO – **Marcie Wcisło**, która 26 czerwca, tuż przed zakończeniem roku szkolnego, jego przytoczony fragment umieściła na plat-

formie X. – To przekracza wszelkie granice. Sprawę zgłoszę do organu prowadzącego – skomentowała.

Postępowanie w toku

Organem prowadzącym SP nr 10 im. A. Mickiewicza jest Urząd Miasta w Puławach, ale ten żadnych konsekwencji wobec kontrowersyjnej zakonnicy wyciągać nie będzie. Nauczycielki, od tak, zwolnić ani zawiesić nie

można. – Prezydent nie ma takich uprawnień. To jest zadanie dyrektora szkoły i dyrektor w porozumieniu z nami podjęła już właściwe kroki w tym kierunku – mówi **Agnieszka Zamojska**, kierownik Wydziału Edukacji i Sportu w puławskim magistracie. – Zgadzam się, że takie zachowanie na lekcji jest niedopuszczalne – dodaje.

● CIĄG DALSZY NA STRONIE 5

Pamięć o Wołyniu z prezydentem elektem

CHEŁM Od dziś do niedzieli (11-13 lipca 2025 r.) Chełm stanie się centrum narodowej pamięci. Udział w obchodach 82. rocznicy Krwawej Niedzieli na Wołyniu, w mieście upamiętniającym ofiary Rzezi Wołyńskiej, zapowiedział prezydent elekt Karol Nawrocki.

Kamil Pomorski

Obecność Karola Nawrockiego w Chełmie to symboliczny gest – połączenie szacunku wobec historii, z odpowiedzialnością za narodową pamięć. Dr Nawrocki, historyk i dotychczasowy prezes IPN, znany z zaangażowania w upowszechnianie prawdy historycznej, wygłosi przemówienie 11 lipca o godz. 20.30, podczas uroczystości przy Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej.

To wydarzenie będzie kulminacyjnym momentem pierwszego dnia obchodów, które rozpoczną się Mszą Świętą o godz. 19 w Bazylice Narodzenia NMP, a zakończą koncertem „Pieśni Pustych

Nocy” o 21 w Państwowej Szkole Muzycznej.

Chełm nieprzypadkowo pełni rolę gospodarza tych szczególnych dni. To właśnie tutaj działa jedyne w Polsce Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej, którego misją jest edukacja i pielęgnowanie zbiorowej pamięci o tragedii tysięcy Polaków. – 82. rocznica Krwawej Niedzieli na Wołyniu to czas zadumy i pamięci o ofiarach tragicznych wydarzeń, które na zawsze zapisały się w historii naszego narodu – mówi **Jakub Banaszek**, prezydent Chełma. – W Chełmie, gdzie powstało Muzeum Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej, oddajemy hołd pomordowanym, pielęgnując pamięć o ich cierpieniu i niezłomnym duchu. Niech



to miejsce będzie symbolem prawdy, pojednania i przestrogi dla przyszłych pokoleń,

aby nigdy więcej nie powtórzyły się tak straszliwe zbrodnie.

W sobotę o godz. 10 wystartuje III Bieg Pamięci Ofiar Wołynia, a o 16,

w Chełmskiej Bibliotece Publicznej, odbędzie się premiera publikacji dokumentującej losy uchodźców z Wołynia w Chełmie w 1943 r.

Spotkaniu towarzyszyć będzie rozmowa z rodzinami ofiar, a dzień zakończy projekcja filmu „Wołyń” w reżyserii Wojciecha Smarzowskiego, o godz. 18 w Chełmskim Domu Kultury.

W niedzielę, dzięki staraniom Stowarzyszenia „Pamięć i Nadzieja”, uczestnicy spotkają się przy pomniku Piety Wołyńskiej, by złożyć wieńce i oddać hołd zamordowanym. To akt pamięci, który nie przemija – przekazywany z pokolenia na pokolenie.

NASZ FELIETON

Piewcy pokoju na świecie

Zasłużyłeś na to i powinieneś ją otrzymać – powiedział Benjamin. Ponad zastawionym do obiadu stołem podał gospodarzowi spotkania list z oficjalną nominacją do Pokojowej Nagrody Nobla. Donald ściągnął usta w charakterystyczny dziubek, którym zwykł podkreślać doniosłość chwili i wagę swoich słów. – Dziękuję ci. Dziękuję ci Bibi – odpowiedział wyraźnie wzruszony. Ta scena przejdzie do historii. Tyle w niej cynizmu, fałszu i okrucieństwa.

Podczas tej sceny patrzyłam uważnie na ręce Premiera Izraela Benjamin Natanjahu. To ręce umazane we krwi tysięcy ofiar. To ręce człowieka, który jest ścigany przez Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze. Cięży na nim nakaz aresztowania pod zarzutem zbrodni wojennych polegających na głodzeniu jako metodzie prowadzenia wojny i umyślnym kierowaniu ataków na ludność cywilną oraz zbrodni przeciwko ludzkości polegających na zabójstwach, prześladowaniach i innych nieludzkich czynach.

Tak, to ten sam człowiek, który rości sobie moralne prawo do tego, by wskazywać, kto jest największym strażnikiem pokoju na świecie.

Swoim gestem zachwycił Donalda Trumpa. Nie mogło być inaczej, bowiem zagrał na jego najczulszej strunie – samouielbienia. Spełnił jego wielkie marzenie od czasu, gdy Pokojową Nagrodę Nobla w 2009 roku otrzymał Barack Obama. A to przecież on, Donald Trump, nie lubi gdy giną ludzie, nie lubi wojen. I Bibi to docenił.

Wiele ich łączy. I nie mówię – co oczywiste – o wielkich pieniądzach, potężnych wpływach i światowych interesach. Są z tego samego pokolenia, Trump jest zaledwie trzy lata starszy od Natanjahu. Ich

przodkowie pochodzą z Europy, ojciec Natanjahu urodził się w Warszawie (nazywał się Bensyjon Milejkowski, nazwisko Natanjahu przyjął po wyjeździe do Palestyny), dziadkowie Trumpa pochodzą z Niemiec i ze Szkocji.

Benjamin Natanjahu wiele lat mieszkał w Stanach z rodziną, skończył tam studia na kilku kierunkach, koncentrował się – podobnie jak Trump – na finansach i marketingu. Podczas studiów dorabiał jako statysta w Hollywood, co też rodzi skojarzenia z aktorskimi zapędami Donalda. Podobnie jak on ma trzecią żonę. Po angielsku mówi z doskonałym amerykańskim akcentem. Zna i rozumie Stany.

Trump ma do niego słabość. To nie jest sympatia, jak do Emmanuela Macrona, ale rodzaj respektu, szorstkiego partnerstwa. Benjamin Natanjahu był pierwszym zagranicznym przywódcą, którego Donald Trump, jako nowy wybrany prezydent USA, osobiście zaprosił do Białego Domu.

Gdy w 2020 roku Natanjahupogratulował Joe Bidenowi wyboru na prezydenta USA tak rozwścieczył tym Trumpa, że ten zwyzywał go na oczach całego świata.

Trump jest przekonany, że w tym tandemie to on prowadzi i rozdaje karty.

A jak jest naprawdę?

Natanjahu to dziś najbardziej niebezpieczny, obok Putina, polityk i przywódca. Rozgrywa świat jak wytrawny gracz, na swoich zasadach. Stoi za nim wieloletnie doświadczenie w dyplomacji i w armii. Jeśli chce prowadzić wojnę, to ją prowadzi. Jeśli zechce ją zakończyć, zrobi to – na swoich warunkach. Jeden z jego ostatnich pomysłów to „Miasto Humanitarne” – zamknięcie 600 tys. palestyńskich uchodźców w obozie na gruzach Rafah, na południu Strefy Gazy. Komentatorzy nie zostawiają na tej idei suchej nitki. Mówią o kolejnym jawnym bezprawiu i nieludzkich praktykach. Z wprowadzeniem trwałego pokoju nie ma to nic wspólnego.

Tymczasem Donald Trump rozpoczął swoją prezydenturę od mocnych deklaracji o natychmiastowym zakończeniu wojny na Ukrainie i w Strefie Gazy. Jego porażka na tym polu obnaża dziś – delikatnie mówiąc – całą naiwność i nieporadność Trumpa. Ale hasła o pokoju na świecie nie schodzą z jego ust. A Natanjahu wie, że jakkolwiek ruch teraz wykona, musi mieć Donalda – piewcę pokoju na świecie – po swojej stronie.

I właśnie ograł prezydenta USA jednym ruchem.

– Chcę wyrazić uznanie i podziw dla wielu wielbicieli na całym świecie dla twojego przywództwa i dążenia do pokoju i bezpie-

czeństwa. W pełni zasłużyłeś na tę nominację – powiedział Benjamin Natanjahu, wręczając Trumpowi dokument potwierdzający zgłoszenie do Pokojowej Nagrody Nobla.

– To bardzo znaczące słyszeć to, zwłaszcza od ciebie. Dziękuję ci, Bibi. Dziękuję za wszystko, co robisz – odpowiedział Donald Trump.

Obaj przywódcy byli wyraźnie z siebie zadowoleni. I to by było na tyle w temacie pokoju na świecie.



Magdalena Bożko-Miedzwiecka – dziennikarka, rzecznikzkaprasowa. Publikowała w Dzienniku Wschodnim, Newsweeku, NewsweekuHistorii, Rzeczpospolitej, Twórczości, Akcencie, Karcie. Laureatkadziennikarskichnagród, m.in. Ostrego-Pióra Business Centre Club, nagród w konkursieprasowymMediówRegionalnychim. Jana Stepka za reportażehistoryczneispołeczne, nagródSalus PublicaGłównegoInspektoraPracy, nagrodylim. BolesławaPrusaZwiązkuLiterackichPolskich.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Comer Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu
Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Paweł Puzio

Zastępca redaktora naczelnego:

Radosław Szczęch

Sekretarz redakcji:
Mariusz Giezek

Redakcja:
Ewelina Burda
Anna Szewc
Ismena Cieśla
Artur Siekaczyski
Waldemar Sulisz

Magazyn:
Radomir Wiśniewski

Sport:
Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński
Kamil Koziół
Bartek Surman

Współpracownicy:
Magdalena Bożko
Michał Grot
Kamil Pomorski
Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:
81 46 26 820,
697 770 393
e-mail:
jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl
Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: Drukarnia w Białymstoku
Ignatki, ul. Przemysłowa 26
16-001 Kleosin
POLSKA PRESS GRUPA

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Lubelska sieć współpracy – jak LPNT S.A. buduje regionalny ekosystem innowacji

Współczesna gospodarka nie opiera się już wyłącznie na kapitale finansowym czy materialnym. Kluczowe znaczenie zyskują zasoby niematerialne – wiedza, relacje, technologie. To właśnie dlatego sieciowanie, czyli budowanie trwałych powiązań pomiędzy przedsiębiorstwami, uczelniami, instytucjami i jednostkami samorządu terytorialnego, staje się fundamentem skutecznego rozwoju. Lubelski Park Naukowo-Technologiczny S.A. (LPNT) podejmuje to wyzwanie, tworząc projekt, który ma na celu transformację gospodarki regionu w kierunku Przemysłu 4.0 oraz Gospodarki Obiegu Zamkniętego (GOZ).

Czym właściwie jest sieciowanie?

Networking gospodarczy to coś więcej niż wymiana kontaktów – to strategiczne łączenie partnerów w celu wspólnych korzyści: projektów B+R, transferu technologii czy optymalizacji procesów. LPNT tworzy przestrzeń do współpracy MŚP, nauki i instytucji otoczenia biznesu.

MŚP w centrum działań

Projekt kierowany jest głównie do małych i średnich firm z woj. lubelskiego działających w obszarach Regionalnych Inteligentnych Specjalizacji: Żywność wysokiej jakości, Zielona Gospodarka, Cyfrowe Społeczeństwo. Do współpracy zapraszani są także partnerzy z sektora nauki, JST i NGO.

Działania LPNT obejmują m.in.:

- analizę branż i potrzeb technologicznych MŚP,
- zaangażowanie uczelni i instytucji,
- monitoring trendów i możliwości transferu wiedzy,
- inicjowanie relacji MŚP z nauką i samorządem,

- indywidualne podejście do firm i promocję idei sieciowania.

Nowoczesne formy wsparcia:

- **Spotkania „Przedsiębiorczych Umysłów”** – wydarzenia międzysektorowe z dyskusjami o GOZ i Przemysłu 4.0,
- **Speed Business Dating** – comie-

sieczne sesje szybkiego kojarzenia partnerów,

- **Webinaria branżowe** – eksperckie spotkania online nt. innowacji i rozwoju.

Efekt?

Przyspieszony rozwój technologiczny, nowe modele biznesowe i większa konkurencyjność firm. Projekt

LPNT to przykład, jak dzięki synergii wiedzy, relacji i technologii budować regionalny ekosystem innowacji. LPNT nie tylko wspiera biznes – łączy ludzi i pomysły, tworząc innowacyjne Lubelskie.

Zapraszamy do LPNT.S.A., dane kontaktowe i szczegółowe informacje o projekcie na stronie www.lpnt.pl.



Fundusze Europejskie
dla Lubelskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Projekt realizowany jest w ramach Działania 1.6 Wsparcie regionalnych ekosystemów innowacji, programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027.

Burze minęły, zagrożenie zostało

IMGW OSTRZEGA Po nocnych burzach i intensywnych opadach mieszkańcy południowo-wschodniej Lubelszczyzny powinni mieć się na baczności. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prognozuje gwałtowne wzrosty poziomu wód w kilku rzekach. Choć noc była stosunkowo spokojna, strażacy mieli pełne ręce roboty.

Jak informuje IMGW, w pięciu punktach pomiarowych – na rzekach Wyżnica, Łabuńka, Wolica, Wojsławka i Pór – odnotowano już wysokie stany wód. W pozostałych rzekach regionu, w tym Wiśle, Bugu i Wieprzu, poziom wód utrzymuje się w strefie niskiej, ale sytuacja może się szybko zmienić.

W nocy z środy na czwartek odwołano alert drugiego stopnia przed intensywnymi opadami dla części województwa, jednak aktualne pozostają we wschodniej części województwa. Ostrzeżenie I stopnia obowiązuje w powiatach białskim (i Białej Podlaskiej), łukowskim, radzyńskim, lubartowskim, parczewskim, włodawskim i łęczyńskim. Alert II stopnia nadal obowiązuje w powiatach zamojskim (i Zamościu), tomaszowskim, biłgorajskim, krasnostawskim,

hrubieszowskim, chełmskim (i Chełmie). Jak poinformował kpt. **Łukasz Chomczyński**, dyżurny PSP w Lublinie, od północy strażacy odnotowali siedem interwencji w związku z burzami. Zgłoszenia pochodziły głównie z powiatów tomaszowskiego, zamojskiego i hrubieszowskiego. – Noc minęła dosyć spokojnie w naszym regionie. Nie było poważniejszych uszkodzeń – uspokaja kpt. Chomczyński.

Najczęstsze interwencje dotyczyły usuwania połamanych konarów i gałęzi. W jednym przypadku strażacy wypompowywali wodę z supermarketu w powiecie hrubieszowskim – zalana została rampa rozładunkowa. Choć sytuacja wydaje się opanowana, mieszkańcy zagrożonych terenów powinni pozostać czujni. IMGW ostrzega, że w południowo-wschodniej części województwa możliwe są dalsze, nagłe wzrosty stanów wód, a lokalnie – podtopienia. Dotyczy to zwłaszcza mniejszych, górskich rzek i terenów miejskich, gdzie kanalizacja może nie nadążyć z odprowadzaniem wody. Służby monitorują sytuację, a strażacy są w pełnej gotowości.

IC, ŹRÓDŁO: PAP



Krzyczeli do artystów: „wyp.....ać czarnuchy do Afryki”

• **DOKOŃCZENIE ZE STR. 1**

Zawsze, od 22 lat, Eurofolk był świętem radości, tolerancji i otwartości na świat. Niestety, po raz pierwszy mamy do czynienia z agresją wobec naszych gości. To niedopuszczalne! – podkreślił Rafał Zwolek. Oceniał, że to „efekt działania niektórych polityków i środowisk, które straszą nielegalnymi imigrantami i nakręcają nienawiść. Wszystko po to, by na strachu budować swój kapitał polityczny. I wkraczają z tą polityką do samorządów i miast takich, jak Zamość”.

Prezydent zwrócił się też do mieszkańców o opamiętanie, prosił o przerwanie spirali nienawiści. – Bo tak naprawdę zło zaczyna się od słowa – przestrzegł i przypomniał, że Zamość, zgodnie z zamysłem swojego założyciela Jana Zamoyskiego, od wieków był miastem otwartym na inne kultury i narody.

Nie rozumieli przekazu, wyczuli wrogość

W środę po południu podczas spotkania z dziennikarzami **Rafał Zwolek** jeszcze raz zrelacjonował zdarzenia z wtorku i ponowił za pośrednictwem mediów apel

o zachowanie spokoju. Zdradził, że ze słowną agresją spotkały się dwie międzynarodowe grupy: z Senegalu i Serbii. Do ratusza informacja trafiła, bo o incydencie opowiedziały młode polskie opiekunki zagranicznych gości. Z ich relacji wynikało, że gdy odprowadzały artystów do bursy grupa osób wykrzykiwała za nimi „Wyp.....ać czarnuchy do Afryki, wyp.....ać czarnuchy”. Polki były przerażone, artyści mniej, bo nie do końca zrozumieli przekaz, ale mieli świadomość, że spotkali się z wrogością.

Podczas konferencji prasowej prezydent przyznał, że o zajściu nie zawiadamiano służb. Wyrzucił przekonanie, że nic podobnego się już nie wydarzy, ale też zapowiedział, że planowana na wieczór parada zespołów (nie doszła do skutku z powodu deszczu) odbędzie się w asyście policji i strażników miejskich. Ci ostatni, o czym na konferencji mówił komendant SM, odbierali zresztą sygnały o obecności „obcych” od zaniepokojonych mieszkańców.

To było do przewidzenia

O tym, co wydarzyło się w Zamościu, zrobiło się głośno w całym kraju. Temat

podchwyciły również ogólnopolskie media. Ale na zajścia zareagowali też lokalni politycy. „To haniebny incydent! Ale nie jestem nim zdziwiona!” – napisała na swoim profilu Agnieszka Jaczyńska, radna Koalicji Obywatelskiej. I przypominała, że temat nielegalnej migracji, choć w Zamościu nigdy nie było mowy o lokowaniu migrantów, rozgrzewa emocje od dłuższego czasu. „Od kilku miesięcy w Zamościu trwają zamierzone i realizowane, z pełną premedytacją, działania mające na celu wzbudzanie niepokojów społecznych i strachu przed tzw. nielegalnymi imigrantami. Piszę: „tzw.” ponieważ pod tym określeniem realizatorzy tej akcji, jak mieliśmy okazję przekonać się na ostatnich czterech sesjach RM, są w stanie umieścić właściwie każdego migranta” – skomentowała Jaczyńska.

Jej zdaniem, zamojskie środowisko **Grzegorza Brauna** (z posłem **Sławomirem Zawiślakiem**), Konfederacji oraz PiS, swoim postępowaniem udowodniło jak szybko werbalne piętnowanie innych przeradza się w nienawiść i popycha do czynów. „Jako radni Koalicji Obywatelskiej przestrzegaliśmy przed taką sytuacją, nie go-

dziliśmy się na uchwały i stanowiska kreujące nieprawdziwy obraz sytuacji w Zamościu, zawierające treści kłócące się z uniwersalnymi zasadami humanitaryzmu i poczucia człowieczeństwa” – przypomniała Jaczyńska.

Głos w sprawie zabrał publicznie także Piotr Błażewicz z PiS, przewodniczący RM Zamość. W swoim internetowym wpisie podkreślił, że jest zdecydowanym przeciwnikiem nielegalnej migracji. Zdarzeń opisywanych przez prezydenta Zwoleka w żaden sposób jednak bezpośrednio nie skomentował i nie ocenił zachowań, jakich mieli się dopuścić mieszkańcy miasta. Odnosił się do nich jedynie pisząc, że od komendantów policji i SM otrzymał zapewnienie, że żadna z tych formacji nie odebrała zgłoszenia dotyczącego napaści słownej bądź jakiegokolwiek aktu agresji wobec uczestników Eurofolku. „A mimo to ktoś postanowił rozkręcić aferę i zafundować naszemu miastu wyjątkowo złą reklamę.

Pytanie brzmi: po co? I komu ma to służyć?” – skończył swój wpis szef miejskich struktur PiS.

**RADOSŁAW SZCZĘCH,
ANNA SZEWC**

„Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 lipca 2025 r. zmarł w wieku 74 lat

EDMUND BANACH

Odszedł od nas człowiek wielkiego serca, wyjątkowej skromności i życzliwości.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kaplicy cmentarnej przy ul. Lipowej dnia 11 lipca 2025 r. o godz. 13.00, po którym nastąpi złożenie Drogiego nam Zmarłego do grobu,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku i żalu
Żona, Syn, Cóрка, Zięć i Wnuki



n636

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Pani

Dorocie Brzozowskiej-Fałek

Zastępcy Prokuratora Okręgowego w Lublinie
z powodu śmierci

OJCA

składają prokuratorzy i pracownicy
Prokuratury Regionalnej w Lublinie



n631

Zakonnica nie gryzła się w język

• DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jakie kroki zatem podjęto wobec zakonnicy wykorzystującej swoją pozycję, autorytet szkoły i Kościoła do dzielenia się z dziećmi swoimi przemyśleniami o nielubianych przez nią politykach?

- Zgłosiłam tę sprawę do rzecznika dyscyplinarnego w kuratorium jako podejrzenie zachowania uchybiającego godności nauczyciela. Te słowa wyrwane z kontekstu faktycznie można uznać za rażące. Chciałabym jednak zaznaczyć, że siostra to bardzo dobra i lubiana nauczycielka, która została sprowokowana przez młodzież do rozmowy o polityce. Na pewno nie powinna wchodzić w taką dyskusję. Szkoła to nie jest miejsce do politycznej agitacji – ocenia Małgorzata Tarłowska, dyrektor SP nr 10 w Puławach.

Nagranie ma ponad 10 minut. Jeden z uczniów przekazał je rodzicom, ci zaczęli się nim dzielić. W końcu plik trafił do wspomnianej europosłanki.

„Powinna zostać odsunięta”

- Najpierw nie mogłam w to uwierzyć, ale gdy okazało się, że nagranie jest prawdziwe, uznałam że należy to nagłośnić. Moim zdaniem takie osoby jak ta siostra zakonna powinny zostać odsunięte od pracy z dziećmi. To było zachowanie oburzające, które szkodzi także Kościołowi. Nauka Kościoła jest zupełnie inna, to nauka o rzeczach dobrych, o miłości do ludzi. To co zrobiła ta pani jest tego zaprzeczeniem – ocenia Marta Wcisło. – Jeśli lekcje religii będą tak wyglądały to nie dziwimy się, że młodzież nie będzie chciała na nie chodzić – zauważa europosłanka.

Germanizacja, aborcja, cenzura

Co jeszcze słyhać na ponad 10-minutowym nagraniu, które powstało pomiędzy pierwszą i drugą turą wyborów prezydenckich? Zakonnica ewidentnie lepiej od tematyki religijnej czuje się w publicystyczno-historyczno-politycznej. Po krytyce Rafała Trzaskowskiego za



Szkoła Podstawowa nr 10 w Puławach. Jedną z nielicznych szkół podstawowych w powiecie, w której lekcje religii prowadzi siostra zakonna

FOT. RS/ARCHIWUM

proaborcyjne poglądy przechodzi do przekazania nastolatkom informacji o „zastrzyku w serce”, który został wykonany na dziewięciomiesięcznym dziecku. Od Tuska płynnie przechodzi do spraw niemieckich, przypominając o zaborach, germanizacji i długiej walce o niepodległość Polski.

Siostra zakonna krytykuje również niespełnione obietnice obecnej koalicji rządzącej, jak akademik za złotówkę, a następnie przypomina o tym, że wybory w Rumunii zakończyły się wprowadzeniem „cenzury”. Nauczycielka religii szybko skacze z tematu na temat, jakby na bieżąco komentowała jakiś rodzaj prawicowego teleexpressu. Każde kolejne wtrącenie kończy się rozsądnym wnioskiem np. by patrzeć władzy na ręce, a nawet – dbać o kulturę słowa i szacunek dla innych.

- Nie wolno nikim pogardzać. Ja mogę z kimś się nie zgadzać. Ja z panem Trzaskowskim się nie zgadzam w poglądach, ale jego samego szanuję i mogę się za niego

modlić, aby on wreszcie użył swojego rozumu (...) – tłumaczy młodzieży.

Kto się nie bił?

Zakonnica uznała również, że lekcja religii to dobry moment, by poagitować trochę za Karolem Nawrockim (mówiąc do 14-latków). Nauczycielka oceniła, że kandydat ten był „dokładnie prześwietlony” jako dyrektor IPN-u, a teraz jego przeciwnicy „wymyślają hasła, bójki”. – Kto się kochani nie bił w młodzieży? – zapytała zaczepnie w pewnym momencie. – Nawet siostra się biła – wyrwał się prowokacyjnie jeden z uczniów, na co nieco zmieszana siostra ucięła tylko krótkim „ja akurat nie”.

Co dalej? Sprawą zajmie się specjaliści od spraw dyscyplinarnych lubelskiego kuratorium. Jeśli uznają, że przepisy zostały naruszone, wobec wskazanej zakonnicy wyciągnięte zostaną konsekwencje. Mimo prośby o kontakt, sama bohaterka nagrania, na rozmowę z nami się nie zdecydowała. Do tematu wrócimy.

W niedzielę początek święta policji

LUBLIN Już w ten weekend ruszają wojewódzkie obchody Święta Policji. Z jednej strony – msza, mundury, odznaczenia i służbowe ślubowania. Z drugiej – maskotki, konkursy i policyjny robot, który rozprawi się z podejrzanym pakunkiem na oczach mieszkańców.

Obchody rozpoczną się w niedzielę (13 lipca) uroczystą mszą świętą w Archikatedrze Lubelskiej. Policjanci, pracownicy cywilni, ich rodziny – wszyscy spotkają się na wspólnej modlitwie o godz. 12.45. Później klimat zrobi się znacznie bardziej swobodny. Od 14 do 18 Plac Teatralny przed CSK zmieni się w teren policyjnego pikniku rodzinnego „Na Niebie-

ska”. Organizatorzy obiecują, że atrakcji nie zabraknie.

Na pikniku pojawią się m.in. policyjne radiowozy, sprzęt oddziałów prewencji, a także wyposażenie kontrterrorystów. Będzie pokaz działania psa bojowego, demonstracja zatrzymania niebezpiecznego przestępcy, robota pirotechnicznego, a także nauka udzielania pierwszej pomocy. Dla fanów seriali kryminalnych – coś specjalnego: pokaz technik wizualizacji śladów, możliwość wykonania pamiątkowych odcisków palców oraz inscenizacja oględzin miejsca zdarzenia.

Najmłodsi spotkają policyjne maskotki, powalczą o nagrody w konkursach,

a rowerzyści będą mogli oznakować swoje jednoślady. Będzie też punkt promujący zawód policjanta – kto wie, może ktoś wróci z pikniku z nowym pomysłem na życie zawodowe?

Na wielki finał organizatorzy zapraszają w środę (16 lipca) o godz. 10, znów na Plac Teatralny. Tam odbędzie się główna ceremonia z udziałem komendanta wojewódzkiego, przedstawicieli władz i gości. Podczas apelu wręczone zostaną odznaczenia i awanse, a nowi funkcjonariusze złożą uroczyste ślubowanie. Na zakończenie – pokaz musztry parady w wykonaniu Orkiestry Reprezentacyjnej Policji.

OPRAC. IC

ZDARZENIA I WYPADKI

Podwójne tankowanie

RADZYŃ PODLASKI Miała ponad 4 promile i pojechała zatankować. I jeszcze spowodowała kolizję na stacji. 33-latkę zatrzymał policjant w czasie wolnym od służby. A było to tak. We wtorek, 8 lipca, kilka minut przed godziną 12, policjant z Wydziału Prewencji radzyńskiej komendy, w czasie wolnym od służby na jednej ze stacji paliw w Radzynie Podlaskim zauważył kierującą samochodem osobowym marki Ford Fiesta, która doprowadziła do kolizji drogowej z innym kierującym. Uszkodziła też regały z produktami znajdujące się na stacji paliw. Policjant natychmiast podbiegł do auta i uniemożliwił kobiecie dalszą jazdę. Zawiadomił też oficera dyżurnego radzyńskiej komendy, który na miejsce skierował umundurowanych policjantów. Badanie stanu trzeźwości wykazało w organizmie 33-latki ponad 4 promile alkoholu. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie. 33-letnia mieszkanka gminy Czemierniki poniesie konsekwencje prawne związane z kierowaniem samochodem będąc w stanie nietrzeźwości. Odpowie także za popełnione wykroczenia.

OPRAC. RAD

• **0 LICZNYCH – NIESTETY – PODOBNYCH ZDARZENIACH Z OSTATNICH DNI W NASZYM REGIONIE PISZEMY NA STR. 14-15**

POŻEGNANIE

Lubelskie środowisko żeglarskie żegna

j.k.ż.w.

ANDRZEJA PLEWIKI dla przyjaciół „Wujo”

- wybitnego żeglarza i obieżyświata. Inicjatora budowy puławskiego pełnomorskiego jachtu s/y Czartoryski, na którym w 1982 r. podczas stanu wojennego odbył brawurowy rejs z Pireasu poprzez Bermudy do Nowego Yorku gdzie osiadł na stałe. Od 1992 r. na s/y Atlantis, a po jego zatonięciu w 2003 r. na s/y Panika opłynął wszystkie morza i oceany świata. W 1999 r. Wujko przestał pracować zawodowo w Stanach, wraz z żoną Krystyną zamieszkali na jachcie i zaczęli pędzić życie morskich wagań, żeglując od Alaski po Nową Zelandię, Japonię, Filipiny, Indonezję, Chile, Argentynę, Morze Śródziemne i Pireas gdzie zaczęła się jego morska emigracja. Żeglując po morzach i oceanach świata przeplynał tysiące mil morskich. W 2011 r. w samotnym rejsie z Nowej Zelandii do Ushuaia w Argentynie opłynął przylądek Horn, a w lutym 2011 r. z lubelskimi kolegami na pokładzie opłynął Horn po raz drugi. W kwietniu tego roku opłynął Horn po raz trzeci z żoną Krystyną. Był członkiem Bractwa Kaphornowców, a w 2012 r. został laureatem XVI edycji Nagrody „Conrady” w dziedzinie Żeglarstwo.

Spędziwszy kilkadziesiąt lat na morzach całego świata 29 czerwca 2025 r. w Szczecinie dopłynął do swego „Fiddler’s Green” gdzie „delfiny figlują w wodzie czystej jak lza... a rum w butelczkach rośnie na każdym z drzew”. Żegnaj Wujku, a „...dnia pewnego spotkamy się wszyscy tam w Fiddler’s Green”....

Pani Krystynie, córce Magdzie i najbliższej rodzinie

składamy wyrazy współczucia.

Pogrzeb Wujka odbędzie się w dniu 14 lipca o godz. 12:00 na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie.

Ziemowit Barański,
Jacek Knajdrowski,
Andrzej Bienkowski,
Bogdan Grochowski, Tomasz Przecieczowski.



**PREZYDENT MIASTA LUBLIN****podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 11 lipca 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy al. Unii Lubelskiej 16 oraz ul. Kąpielowej 10 przeznaczonej do zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in540

AB.7012.2.3.2025.IC

Puławy, 2025.07.07

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY PUŁAWSKIEGO**

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 07.07.2025r.

Na podstawie: art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 10 § 1, 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Burmistrza Końskowoli zostało w dniu 24.01.2025 r. wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa drogi gminnej nr 124003L wraz z budową sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, kanału technologicznego oraz przebudową sieci elektroenergetycznych w msc. Rudy, gm. Końskowola”

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora pod trwałe zajęcie:
- obręb 0010 Rudy, dz. nr ewid.: 310, 384/1, 383/1, 377/1, 121/1, 374/1, 372/7,
- będące w posiadaniu osób fizycznych lub instytucji pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0010 Rudy, dz. nr ewid.: 48, 387/2 (387/3, 387/4); 133 (133/1, 133/2); 386/1 (386/3, 386/4); 132 (132/1, 132/2); 385/1 (385/3, 385/4); 131 (131/1, 131/2); 130 (130/1, 130/2); 129 (129/1, 129/2); 128 (128/1, 128/2); 382 (382/1, 382/2); 127 (127/1, 127/2); 381 (381/1, 381/2); 126 (126/1, 126/2); 380 (380/1, 380/2); 125 (125/1, 125/2); 379 (379/1, 379/2); 124 (124/1, 124/2); 378 (378/1, 378/2); 123 (123/1, 123/2); 122 (122/1, 122/2); 375 (375/1, 375/2); 120 (120/1, 120/2); 373/1 (373/5, 373/6); 119/2 (119/3, 119/4); 118 (118/1, 118/2); 117 (117/1, 117/2); 116/1 (116/3, 116/4); 115 (115/1, 115/2); 114 (114/1, 114/2); 113 (113/1, 113/2); 112 (112/1, 112/2); 111 (111/1, 111/2); 110 (110/1, 110/2); 109 (109/1, 109/2); 108 (108/1, 108/2); 105 (105/1, 105/2); 104 (104/1, 104/2); 103 (103/1, 103/2); 100 (100/1, 100/2); 98 (98/1, 98/2); 97 (97/1, 97/2); 96 (96/1, 96/2); 95 (95/1, 95/2); 93 (93/1, 93/2); 91 (91/1, 91/2); 89 (89/1, 89/2); 85 (85/1, 85/2); 84 (84/1, 84/2); 83 (83/1, 83/2); 82 (82/1, 82/2); 80 (80/1, 80/2); 79 (79/1, 79/2); 78 (78/1, 78/2); 77 (77/1, 77/2); 340 (340/1, 340/2); 76 (76/1, 76/2); 339/2 (339/3, 339/4); 562 (562/1, 562/2); 338 (338/1, 338/2); 337 (337/1, 337/2); 73 (73/1, 73/2); 335 (335/1, 335/2); 334/1 (334/3, 334/4); 333/1 (333/3, 333/4); 332 (332/1, 332/2); 330 (330/1, 330/2); 329 (329/1, 329/2); 328 (328/1, 328/2); 327 (327/1, 327/2); 62 (62/1, 62/2); 326 (326/1, 326/2); 61 (61/1, 61/2); 325 (325/1, 325/2); 60 (60/1, 60/2); 324 (324/1, 324/2); 59 (59/1, 59/2); 323/4 (323/5); 58 (58/1, 58/2); 57 (57/1, 57/2); 559 (559/1, 559/2); 56 (56/1, 56/2); 55 (55/1, 55/2); 320 (320/1, 320/2); 54 (54/1, 54/2); 319 (319/1, 319/2); 53 (53/1, 53/2); 318 (318/1, 318/2); 52 (52/1, 52/2); 51 (51/1, 51/2); 50 (50/1, 50/2); 49 (49/1, 49/2)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie – budowa skrzyżowania projektowanej drogi z drogą wojewódzką i drogą gminną, budowa zjazdu, budowa sieci wodociągowej, budowa sieci kanalizacji sanitarnej, przebudowa sieci elektroenergetycznej:
- obręb 0010 Rudy, dz. nr ewid.: 134, 387/2, 45, 412,
- obręb 0009 Las IUNG, dz. nr ewid.: 778, 779/1,

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Końskowola i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in536



Remonty ponad trzydziestu lubelskich dróg ochłoną ponad 9 mln zł

FOT. ARTUR SIEKACZYŃSKI

Drogowcy działają w całym mieście

WAKACYJNA TRADYCJA Jak co roku obecna pora to czas intensywnych remontów ulic i chodników w Lublinie. W całym mieście prace prowadzone są w ponad trzydziestu miejscach, a koszt zaplanowanych robót to blisko 9 milionów złotych.

Okres wakacyjny to najlepszy czas na realizację prac drogowych. Ruch jest wtedy wyraźnie mniejszy, co pozwala na sprawniejsze prowadzenie robót przy jednoczesnym ograniczeniu uciążliwości dla mieszkańców – tłumaczy **Grzegorz Malec**, dyrektor Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Lublinie. – Wszystkie remonty są odpowiednio zaplanowane i koordynowane, aby w jak najmniejszym stopniu wpływały na codzienne funkcjonowanie miasta.

Obecnie drogowcy pracują m.in. przy al. Warszawskiej (na odcinku od ul. Zbożowej w stronę granic miasta), ul. Leszczyńskiego, Świętokrzyskiej, Bazylianówce i Beskidzkiej. Kończą się prace przy ul. Młodej Polski i układanie asfaltu na ul. Pajdowskiego,

Roweckiego, Okulickiego i Lipińskiego. Prowadzony jest też remont schodów przy ul. Filaretów (na wysokości ul. Urmowskiego) i chodnika przy ul. Diamentowej. W najbliższym czasie ogłoszone zostanie postępowanie na remont ul. Janowskiej. Przebudowa obejmie cały odcinek od wiaduktu kolejowego do ul. Żeglarskiej i ma być realizowana w latach 2025-2026.

W tegorocznym planie wakacyjnym znalazły się także: wykonanie warstwy ścieralnej na ulicach Ziołowej, Świeżej, Marzanny, Porannej, Abellarda, Pomorskiej, Ofelii i Piechoty, remonty nawierzchni ul. Hiacyntowej, Cedrowej, Dunikowskiego, Konstancynów, Powojowej, Reja (na odcinku od ul. Kunickiego do Nadrzecnej), Biernata z Lublina (od ul. Mickiewicza do ul. Przybylskiego), a także przebudowa ul. Wąwozowej

wraz z budową miejsc postojowych. Nową nawierzchnię zyska także ul. Szewska, a utwardzenie zaplanowano na fragmencie ul. Wróbla.

Przewidziano również prace przy chodnikach – remonty odcinków przy ul. Orlanda, Ćwiklińskiej i Niecalej, a także przebudowy ciągów pieszych przy ul. Dzieci Zamojszczyzny, Stefana Batorego, Głębokiej, Ułanów, Długiej i Eklektycznej.

Dodatkowe środki w wysokości 4,5 mln zł pozwolą

na rozszerzenie listy remontów. Miasto planuje analizę stanu technicznego kolejnych ulic i wybór nowych lokalizacji do modernizacji. Wśród branych pod uwagę odcinków są m.in. ul. Kunickiego, Witosza, Graffa, Reja i Okrzei. To kontynuacja działań z ubiegłego roku, kiedy nowe nawierzchnie pojawiły się m.in. na ul. Sowińskiego, Prusa, Staszica, Herberta, Tysiąclecia i Suliślawickiej.

OPRAC. ARTS

NAJWIĘKSZE INWESTYCJE

Poza bieżącymi remontami prowadzone są też większe inwestycje drogowe, często współfinansowane ze środków zewnętrznych. Od 7 lipca kierowcy mogą korzystać z nowego fragmentu ul. **Lubelskiego Lipca .80**. Trwa przebudowa al. **Unii Lubelskiej** (koszt blisko 65 mln zł), budowa przedłużenia ul. **Węglarza** (43,1 mln zł), rozbudowa ul. **Zorza** (ponad 19,5 mln zł) i przebudowa ul. **Budowlanej** (3,1 mln zł). Kończą się prace na ul. **Wallenroda** (ponad 13,3 mln zł), **Samsonowicza** (24,3 mln zł), **Sławinek** (ponad 7,8 mln zł) i **Pliszczyńskiej** (2,5 mln zł). Zakończono już budowę ul. **Kruszynowej** (ponad 2,6 mln zł).

Mobilne PSZOK-i wkraczają do akcji

SPEŁNIENIE OCZEKIWAŃ Już w najbliższą sobotę (12 lipca) mieszkańcy Lublina po raz pierwszy będą mogli skorzystać z nowej usługi: Mobilnej zbiórki odpadów tekstyliów i odzieży, która od teraz będzie odbywać się w każdą drugą sobotę miesiąca w siedmiu różnych punktach miasta. To praktyczne rozwiązanie dla tych, którzy chcą się pozbyć starych ubrań, ale z poszanowaniem środowiska.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkanki i mieszkańców, Miasto rozszerzyło swoją ofertę o Mobilną zbiórkę odpadów tekstyliów i odzieży – mówi **Katarzyna Madoń-Kremeś**, zastępczyni dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska UM Lublin. – Pamiętajmy jednak, by zarówno do PSZOK-u, jak i na

mobilną zbiórkę dostarczać ubrania czy obuwie, które nie nadają się już do ponownego użycia. Tekstylia w dobrym stanie warto przekazać organizacjom charytatywnym.

Mobilna zbiórka będzie realizowana w każdą drugą sobotę miesiąca (czyli najbliższa – 12 lipca), w następujących lokalizacjach: ul. **Głuska 24** (parking przy ALDI) – godz. 8-9 • ul. **Diamentowa 31** (parking przy Kauflandzie) – godz. 9.15-10.15 • ul. **Filaretów 44** (parking przy Hali Globus) – godz. 10.30-11.30 • ul. **Różana 1** (przy LPGK Sp. z o.o.) – godz. 11.45-12.45 • ul. **Willowa** (parking przy Ogrodzie Botanicznym) – godz. 13-14 • ul. **Chodźki 14** (parking przy CH Auchan) – godz. 14.15-15.15 •

ul. **Gospodarcza 34** (parking przy ALDI) – godz. 15.30-16.30.

Szczegółowy harmonogram oraz więcej informacji dostępne są na stronie: www.odpady.lublin.eu oraz na stronie Lubelskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej.

OPRAC. IC

KILKA ZASAD, O KTÓRYCH WARTO PAMIĘTAĆ

- Zbiórka przeznaczona jest wyłącznie dla mieszkanki i mieszkańców Lublina
- Odpady muszą być dostarczone osobiście, w szczelnych i nieuszkodzonych workach
- Jednorazowo można oddać maksymalnie 2 worki o pojemności do 120 litrów każdy
- Zbiórkę obsługuje Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., które wykorzysta specjalnie oznakowane pojazdy

Koniec współpracy KUL z prof. Zembalą

SŁUŻBA ZDROWIA Najpierw zrezygnował z pracy w szpitalu, teraz kończy swoją przygodę z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Po roku współpracy wiele się udało, ale zabrakło m.in. kontraktu z NFZ.

Katarzyna Nakonieczna

Dypłomatorium pielęgniarek i położnych było dla mnie dziś świętem szczególnym, a odsłuchanie słów przysięgi, podkreślających nowoczesną formułę dynamicznie zmieniającego się zawodu, zawsze mnie wzrusza. To także początek i koniec mojej drogi w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim – napisał prof. Michał Zembala w mediach społecznościowych. Tymi słowami żegna się z lubelską społecznością akademicką. Przez ostatni rok pełnił funkcję prorektora ds. klinicznych i rozwoju badań medycznych na wspomnianej uczelni.

Decyzję o zakończeniu współpracy potwierdza również uniwersytet – miała ona zapaść za obopólnym porozumieniem. – Całość spraw związanych z tworzeniem i prowadzeniem oddziałów klinicznych dla kierunku lekarskiego od 1 października, będzie w gestii prof. Macieja Banacha, prorektora ds. Collegium Medicum KUL. Serdecznie dziękujemy prof. Michałowi Zembali za współpracę i wkład pracy włożony w tworzenie bazy klinicznej naszego uniwersytetu w szpitalach województwa lubelskiego – mówi **Wojciech Andrusiewicz**, rzecznik prasowy



Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Kardiochirurg dziękuje za zaufanie i wsparcie, podkreślając, że wspólnie udało się wiele osiągnąć. – Uczelnia

i przynależne jej Collegium Medicum podpisały umowy ze szpitalami, tworząc fundament bazy klinicznej. Trudne negocjacje z dwiema dużymi jednostkami – Wo-

jewódzkim Szpitalem Specjalistycznym oraz Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej – trwają. Ufam, że prof. Maciej Banach pociągnie ten wydział mocno i pozwoli uczelni rozwinąć się jeszcze bardziej – pisze prof. **Michał Zembala**.

Przypomnijmy, że na początku czerwca profesor zrezygnował również z pracy w szpitalu przy al. Kraśnickiej, gdzie miał rozwinąć nowy oddział kardiochirurgii, zajmując się m.in. transplantacjami. Głównym powodem rezygnacji miał być brak kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Profesor Zembala jest europejskim specjalistą w zakresie kardiochirurgii i chirurgii naczyniowej (FETCS) oraz transplantologii klinicznej. Specjalizuje się w dziedzinie przezcewnikowego leczenia chorób zastawki aortalnej (TAVI). Od ponad 10 lat szkoli lekarzy z Polski, a także z innych krajów Europy, Stanów Zjednoczonych, Maroka, Egiptu i Filipin. Przez wiele lat pracował w Zabrze, gdzie wraz z zespołem przeprowadzał transplantacje serca. Od 2024 roku był związany z Lublinem. Jak jednak teraz podkreśla: – Moje miejsce jest za stołem operacyjnym, u boku chorego – tam, gdzie czas płynie inaczej, a ręka czyni dobro.

Pozyskali super-sprzęt

SZPITAL PRZY KRAŚNICKIEJ Dobra wiadomość dla pacjentek z Lublina i okolic. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej wzbogacił się o nowoczesny sprzęt do leczenia schorzeń ginekologicznych. Jak podkreślają lekarze – to pierwsze urządzenie tego rodzaju po wschodniej stronie Wisły. Nowy sprzęt pozwala lekarzom w bezpieczny i mniej inwazyjny sposób usuwać nieprawidłowości z jamy macicy, takie jak mięśniaki, polipy czy pozostałości po poronieniu. Zabieg wykonywany jest przy pełnej kontroli wzrokowej, a dzięki precyzyjnemu narzędziu

wystarczy jedno wejście do macicy, co oznacza mniejsze ryzyko powikłań i szybszy powrót pacjentki do zdrowia. – Ten nowoczesny histeroskop wprowadza w naszym szpitalu nowy standard w zakresie wysokiej jakości usuwania tkanek – mówi prof. dr hab. n. med. **Konrad Futyma**, kierownik Oddziału Ginekologii i Położnictwa Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie. – Umożliwia on leczenie szerokiego spektrum nieprawidłowości za pomocą jednego, wysoce wydajnego rozwiązania. Jego użytkowanie służy przede wszystkim zdrowiu i zwiększeniu komfortu naszych

pacjentek. W krótszym czasie wracają one do normalnego funkcjonowania. Podczas zabiegu sprzęt nie narusza struktury macicy. Dodatkowo, dzięki określonej konstrukcji mechanicznej, eliminuje on ryzyko powstawania blizn. Narzędzie jest wprowadzane jednorazowo, tym samym ograniczona zostaje liczba etapów zabiegu. Urządzenie wyposażone jest w nowoczesny system zarządzania płynami, co zapewnia lekarzowi dobrą widoczność w trakcie zabiegu. Dzięki specjalnej konstrukcji zmniejsza się też ryzyko utraty płynów, co wpływa na bezpieczeństwo pacjentki. Co więcej, wszystkie

usunięte tkanki mogą zostać przekazane do badań, co daje lekarzom dodatkową wiedzę na temat stanu zdrowia pacjentki. Jak podkreśla dyrektor szpitala **Piotr Matej**, zakup nowego sprzętu to część większego planu modernizacji i rozwoju placówki. – Zakup tego histeroskopu to kolejny krok naszego szpitala w kierunku zapewnienia pacjentkom dostępu do najnowocześniejszych i najbezpieczniejszych metod leczenia. Ta inwestycja znacznie poszerzy zakres świadczonych usług ginekologicznych, oferując pacjentkom z regionu i spoza niego dostęp do najwyższej klasy opieki medycznej – mówi **Matej. OPRAC. IC**

Likwidator Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Rybczewicach w likwidacji

SPRZEDA

w drodze wyboru najlepszej oferty:

prawo własności nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym 306/8 o powierzchni 4230 m² - położonej w Rybczewicach Drugich 120 zabudowanej wielofunkcyjnym budynkiem o powierzchni użytkowej 1311,39 m² dla której Sąd Rejonowy Lublin Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00028124/5.

Działka uzbrojona jest w sieć wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną.

za cenę nie niższą niż 1 200 000,00 (jeden milion dwieście tysięcy) złotych



- Na parterze budynku urządzony jest pawilon handlowy o powierzchni 200 m² (plus zaplecze magazynowe i socjalno-biurowe), wyposażony w podstawowy sprzęt oraz w nowoczesny program wspomagania sprzedaży „PC Market” z dwoma kasami rejestrującymi.
- Na piętrze budynku znajduje się wydzielona, z własnym wejściem i własnymi przyłączami mediów, powierzchnia 400m² przeznaczona do organizacji przyjęć okolicznościowych
- Przedmiot sprzedaży obciążony jest:
 - umową najmu do dnia 28.02.2026 roku powierzchni 80 m² dla Poczta Polska SA z możliwością rozwiązania za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia,
 - umową najmu na czas nieokreślony dla GASTRO-SERVICE powierzchni do prowadzenia działalności gastronomicznej z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia.

- Ważna oferta powinna zawierać następujące dane:
 - dokładne dane oferenta, oferowaną cenę zakupu nie niższą niż cena minimalna.
 - dowód wpłaty wadium w wysokości **120 000,00 (sto dwadzieścia tysięcy) złotych na konto nr 12 8689 0007 1000 0153 2000 0010**
 - zobowiązanie oferenta do pokrycia kosztów aktu notarialnego, podatków i opłat związanych z zawarciem umowy sprzedaży,
 - oświadczenie, że oferent zapoznał się z regulaminem sprzedaży, ze stanem prawnym i technicznym przedmiotu sprzedaży oraz że nie wnosi i nie będzie wnosił w przyszłości zastrzeżeń co do tego stanu,

- Umowę sprzedaży zawiera likwidator, po uprzednim wpłaceniu przez kupującego całej wynegocjowanej ceny na konto wskazane przez likwidatora Spółdzielni.

- Oferty wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać do biura likwidatora listownie lub osobiście na adres: Gminna Spółdzielnia „SCH” w Rybczewicach w likwidacji; Rybczewice 120, 21-065 Rybczewice z dopiskiem na kopercie „Oferta” do dnia 6 sierpnia 2025r.** (liczy się data wpływu oferty do biura likwidatora). Rozpatrzenie ofert 11 sierpnia 2025r.

- Przedmiot przetargu można oglądać, zapoznać się z operatem szacunkowym po uprzednim skontaktowaniu się z likwidatorem (602) 711-236 lub osobą przez niego upoważnioną pod numerem telefonu: 604 682 128.

in543



NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820

eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

UKAZUJĄ SIĘ W PONIEDZIAŁKI I PIĄTKI

AB.7012.5.5.2025.IC

01.07.2025r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO**o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej**

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024r. poz. 572),

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Puławach działającego w imieniu Zarządu Powiatu Puławskiego została wydana w dniu 01.07.2025r. decyzja nr 7/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowa drogi powiatowej nr 2517L w Markuszowie, gm. Markuszów”.

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0012 Sielce, dz. nr wid.: 1097/8 (1097/9, **1097/10**, 1097/11)
- będące w posiadaniu osób fizycznych pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0003 Końskowola, dz. nr ewid.: 1007 (**1007/1**, **1007/2**, 1007/3), 1008 (**1008/1**, 1008/2, **1008/3**, 1008/4), 1009 (1009/1, **1009/2**, 1009/3), 1010 (1010/1, **1010/2**, 1010/3), 1012 (1012/1, **1012/2**, 1012/3), 1013 (1013/1, **1013/2**, 1013/3), 1014/2 (1014/3, **1014/4**, 1014/5), 1015/5 (1015/6, **1015/7**, 1015/8), 1016/2 (1016/3, **1016/4**, 1016/5), 1017/2 (1017/3, **1017/4**, 1017/5), 1018/2 (1018/3, **1018/4**, 1018/5), 1019/3 (1019/4, **1019/5**, 1019/6), 1020/3 (1020/4, **1020/5**, 1020/6), 1022/3 (1022/4, **1022/5**), 1021 (1021/1, **1021/2**, 1021/3), 1023/3 (1023/4, **1023/5**, 1023/6), 1024/3 (1024/4, **1024/5**, 1024/6), 1025/3 (1025/4, **1025/5**, 1025/6), 1027/4 (1027/5, **1027/6**, 1027/7), 1029/3 (1029/4, **1029/5**, 1029/6),
- obręb 0012 Sielce, dz. nr ewid.: 131/6 (**131/7**, 131/8), 132/6 (**132/7**, 132/8), 133/5 (**133/7**, 133/8), 134/5 (**134/7**, 134/8)
- przeznaczone pod czasowe zajęcie - budowa skrzyżowania projektowanej drogi gminnej z drogą powiatową:
- obręb 003 Końskowola, dz. nr ewid.: 945/6.

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00.

Tel. 818861135.

Puławy, dnia 01.07.2025 r.

in537

AB.7012.6.2.2025.IC

Puławy, 2025.05.12

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO**o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia 25.04.2025r.**

Na podstawie: art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 10 § 1, 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Wójta Gminy Żyrzyn zostało w dniu 25.04.2025r. wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Rozbudowa drogi gminnej nr 107463L na odc. od km 2+074,90 do km 2+657,40 wraz z przebudową sieci telekomunikacyjnej oraz przebudową urządzeń melioracji wodnych – zbieraczy drenarskich w msc. Wilczanka, gm. Żyrzyn”.

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0011 Wilczanka, dz. nr ewid.: 126/1, 127/10, 128/3, 129/1, 598 (**598/1**, 598/2), 611 (**611/1**, 611/2), 131/1 (**131/3**, 131/4)
- będące w posiadaniu osób fizycznych pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0011 Wilczanka, dz. nr ewid.: 211/1 (**211/5**, 211/6), 211/2 (**211/3**, 211/4), 210/1 (**210/3**, 210/4), 209 (**209/1**, 209/2), 208 (**208/1**, 208/2), 207 (**207/1**, 207/2).
- przeznaczone pod czasowe zajęcie – budowa skrzyżowania projektowanej drogi z drogą wojewódzką nr 839, przebudowa sieci telekomunikacyjnej, przebudowa zbieraczy drenarskich (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
- obręb 0011 Wilczanka, dz. nr ewid.: 132, 131/1 (**131/4**, 131/3), 129/2, 131/2.

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Żyrzyn i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in534



FOT. DW

Okrojony skwer

OBIECANKI-CACANKI Siłownia plenerowa, plac zabaw, ławki i alejki – to wszystko miało się pojawić się przy ulicy Węglarza w ramach projektu, który w piątej edycji budżetu obywatelskiego wybrali mieszkańcy. Z tych rzeczy, po 7 latach, powstało niewiele, a mieszkańcy pytają, gdzie reszta obiecanego skweru?

Artur Siekaczyński

Mikropark przy ul. Węglarza został wybrany do realizacji w 2018 r. W 2019 r. miasto podpisało umowę na opracowanie dokumentacji projektowej placu zabaw i siłowni zewnętrznej. Kosztowało to niewiele ponad 7,5 tys. zł. To według tego projektu miało powstać miejsce, w którym mieszkańcy mogliby spędzać aktywnie czas lub odpoczywać na świeżym powietrzu. Ostatecznie do realizacji pomysłu przez długi czas nie doszło. Zabrano się za niego ponownie w 2023 r. W ra-

mach projektu zagospodarowania działek miejskich przy ul. Węglarza i Jagodowej zgłoszonych przez mieszkańca, miało powstać kompleksowe miejsce rekreacji. Z nowym placem zabaw, wyposażonym w m.in. huśtawkę, podwójną huśtawkę, zestaw ze ślizgiem, kiwak oraz piaskownicę. Dla osób preferujących aktywność fizyczną przewidziano siłownię zewnętrzną.

W projekcie uwzględniono także elementy małej architektury: 11 ławek parkowych z oparciami, 8 koszy na śmieci oraz 2 tablice regulaminowe. Miały powstać nawierzchnie z kostki brukowej

i asfaltu, schody terenowe oraz ciągi komunikacyjne. Atrakcyjności miejsca dopełnić miały 3 trampoliny ziemne oraz starannie zaprojektowane nasadzenia zieleni i rabaty kwiatowe. Jednak to, co powstało, dalece odbiega od pierwotnego pomysłu. Zwracając na to uwagę mieszkańcy.

– Nie jest tym czym miał być wedle Budżetu Obywatelskiego – pisze do naszej redakcji jedna z nich. – Zrobiono mini wybieg, a miał tam być plac zabaw i siłownia na świeżym powietrzu. Zmarnowano dobry teren miejski na osiedlu gdzie nie ma parków, placów zabaw, niczego, gdzie można by wyjść z dziećmi – zwraca uwagę mieszkanka.

Wskazuje to, czego miasto nie zrobiło. – Ze szczegółowego opisu wygranego projektu nie zrobiono prawie nic. Dwie ławki i dwie kamery plus nasadzenia i kostka brukowa. Brak placu zabaw, 6 planowanych urządzeń, są jakieś kosze na śmieci, tablic z regulaminami brak, nawierzchni piaskowej brak, asfaltowej też, schodów też, trampolin też – wymienia kobieta. Nie przemawiają do niej tłumaczenia miasta. – Oczywiście, jako powód jest podawana inflacja, ale gdyby miasto nie czekało od 2018 do 2025 r., środki by wystarczyły; projekt był przecież planowany wedle wtedy obowiązującego cennika – wylicza przewinienia lublinianka.

SPOJRZENIE Z RATUSZA

Zanim skwer powstał, trzeba było w 2022 roku przygotować dokumentację projektowo-kosztorysową. Zapłacono 17 tys. zł. Ostatecznie w październiku 2023 r. przystąpiono do budowy skweru. Dlaczego jednak nie zrealizowano wszystkiego, co przewidywał projekt? – W związku z tym, że na sąsiedniej działce powstał prywatny parking na ok. 40 miejsc, konieczne było wprowadzenie zmian w projekcie. Inwestycja ta wymusiła odsunięcie ogrodzenia placu zabaw o 10 metrów od granicy działki, a co za tym idzie zmniejszenie powierzchni przeznaczonej na urządzenie placu – wyjaśnia **Anna Czerwonka** z biura prasowego Ratusza. – W związku z tym, że budowa placu zabaw w formie zaproponowa-

nej przez autora projektu stała się niemożliwa, w uzgodnieniu z autorem i przedstawicielami Rady Dzielnicy podjęto decyzję, aby na wskazanym terenie powstał skwer dla mieszkańców. Jak wylicza urzędniczka, ostatecznie na terenie skweru wykonano ciągi pieszce, nasadzo- no 7 klonów polnych, krzewy niskie, a także urządzono trawniki. Dla komfortu mieszkańców ustawiono trzy ławki, dwa kosze na odpady oraz tablicę informacyjną. Teren wyposażono również w oświetlenie, monitoring oraz infrastrukturę techniczną. Budowa skweru miała kosztować 291 tys. zł. Po ugodzie z wykonawcą wynikającej z opóźnień, miasto finalnie zapłaciło ok. 253 tys. zł.

Marsz Pamięci

82 ROCZNICA W tę sobotę, 12 lipca, o godz. 18 na Placu Litewskim, rozpocznie się Lubelski Marsz Pamięci Ofiar Rzezi Wołyńskiej. Wydarzenie organizowane jest w związku z Narodowym Dniem Pamięci o Polakach – Ofiarach Ludobójstwa, dokonanego przez OUN i UPA, przypadającym 11 lipca. Marsz uczci pamięć tysięcy Polaków zamordowanych przez ukraińskie formacje nacjonalistyczne 82 lata temu. Organizatorzy chcą przypomnieć o tragicznych wydarzeniach z 11 lipca 1943 r., tzw. Krwawej Niedzieli, kiedy to UPA dokonała skoordynowanego ataku na około 100 polskich miejscowości na Wołyniu. W marszu mają okazję wziąć udział mieszkańcy Lublina i regionu, którzy chcą uczcić ofiary, złożyć kwiaty i zapalić znicze na Skwerze Ofiar Wołynia. Tam też przewidziane są przemówienia, modlitwa oraz symboliczne ułożenie zniczy tworzących napis „Wołyń 1943”. Jak twierdzą organizatorzy, wydarzenie jest wyrazem sprzeciwu wobec prób przemilczania zbrodni i obecności w przestrzeni publicznej pomników upamiętniających sprawców. Organizatorzy podkreślają, że marsz jest nie tylko aktem pamięci, ale też hołdem dla tych, którzy zginęli tylko dlatego, że byli Polakami. Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli Wicemarszałek Sejmu RP **Krzysztof Bosak**, 27 Wołyńska Dywizja Piechoty Armii Krajowej Środowisko Lubelskie oraz Stowarzyszenie Marsz Niepodległości. **ARTS**

Co robi strażak?

PROGRAM – ZAWODOWCY

W zeszłym roku ten pilotażowy program okazał się hitem. W tym roku Urząd Miasta Lublin kontynuuje projekt Zawodowcy. W czwartek najmłodszy i najstarszy mieli okazję odwiedzić lubelskich strażaków. W ramach projektu „Lublin. Zawodowcy” najmłodszy wraz z dziadkami odwiedzili Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej i Interaktywne Centrum Edukacji Przeciwpożarowej w Lublinie. Dowiedzieli się na czym polega praca strażaka, a także sami mogli się w nich wcielić. Podczas wizyty w jednostce uczyli się o zasadach bezpieczeństwa podczas letniego wypoczynku nad wodą i w lesie. Oprócz tego uczyli się podstaw pierwszej pomocy oraz zachowania w sytuacjach niespodziewanych i nagłych zagrażających naszemu bezpieczeństwu. Harmonogram innych spotkań oraz regulamin zapisów dostępny jest na stronie internetowej programu Rodzina Trzy Plus. Projekt „Lublin. Zawodowcy” skierowany jest do dzieci w wieku od 6 do 13 lat oraz babć i dziadków. Udział w projekcie jest bezpłatny, obowiązują jednak wcześniejsze zapisy. **OPRAC. IC**

Stadion dopuszczony do użytkowania

STRAŻ POŻARNA JUŻ SIĘ ZGADZA Przed miesiącem sytuacja wydawała się patowa. Ale po dostarczeniu straży pożarnej dodatkowych dokumentów, zmieniła się na lepsze. Jest już zgoda na użytkowanie gruntownie przebudowanego stadionu OSiR w Zamościu.

Anna Szewc

Tę dobrą wiadomość prezydent miasta przekazał podczas konferencji prasowej. – Straż przez ostatnie dwa tygodnie analizowała temat i wydała pozytywną opinię, a na podstawie tej Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał dwie decyzje. Pierwsza to pozwolenie na użytkowanie areny sportowej, zadaszonych trybun, wieży sędziowskiej, kas biletowych i infrastruktury towarzyszącej. W drugiej udzielił pozwolenia na użytkowanie po wykonanym remoncie i przebudowie stadionu w zakresie budynku szatniowo-sanitarnego oraz trybuny honorowej – zakomunikował **Rafał Zwolak**.

Zdradził przy tym, że na oficjalne otwarcie obiektu, którego przebudowa kosztowała prawie 60 mln zł trzeba będzie jeszcze poczekać, ale inauguracja ma się odbyć z pompą, a uświetni ją planowany mecz piłkarski między drużynami miejscowego Hetmana i Motoru Lublin. Szczegółów, dotyczących m.in. terminu tego wydarzenia nie zdradził.



Stadion OSiR w Zamościu po przebudowie. Na zdjęciu odnowiona trybuna główna i dwie nowe boczne zadaszone

FOT. A. SZEWC

Strażacy zmienili zdanie

Przypomnijmy, że czarne chmury nad stadionem zebrały się w momencie, gdy modernizowany obiekt był już właściwie gotowy. W pierwszej połowie czerwca, również na konferencji prasowej prezydent

i jego zastępca **Marek Kudela** poinformowali, że komendant miejski PSP w Zamościu wydał negatywną opinię w kwestii dopuszczenia stadionu do użytkowania. – Jest to ogromny, ogromny problem dla miasta – alarmował wówczas

wiceprezydent Kudela. Dodał, że wcześniej był przekonany, że jeżeli została zakończona pierwsza część inwestycji (na drugą, w ramach której miałyby powstać m.in. dodatkowe trybuny, miasto na razie nie ma pieniędzy), możliwe będzie wyda-

nie pozwolenia na użytkowanie czasowe. Ale z pisma komendanta dowiedział się, że takiej możliwości nie ma, bo stadion musi być oddany jako całość, zgodnie z projektem. Winą za taki stan rzeczy Zwolak i Kudela obarczyli poprzedniego prezydenta i jego ekipę, którzy nie zmienili w odpowiednim czasie projektu.

Spytaliśmy więc, co się zmieniło, że komendant straży zmienił zdanie. – Właściwie nic się nie zmieniło. Nic w zasadzie nie zrobiliśmy – odparł prezydent Zwolak, odnosząc się do realizacji inwestycji. – Dostarczyliśmy po prostu bardzo dużo dokumentów, których potrzebowała straż pożarna, żeby znać całkowite zabezpieczenie, przygotowanie i wszystkie drogi ewakuacyjne. Dzięki temu obiekty zakończone dopuszczono do użytkowania – powiedział rzecznik **Jacek Belz**.

Dziennikarze dowiedzieli się jednak, że trawa na nowej płycie boiska jeszcze nie jest gotowa do tego, by na murawę ktokolwiek mógł być wpuszczony. Nie wiadomo więc póki co, kiedy nowe boisko będzie użytkowane.

OBIEKT MODERNIZOWANY ETAPAMI

Przypomnijmy, że w ramach zrealizowanej części inwestycji zostały całkowicie wyburzone trybuny okalające stadion. Miejsca dla kibiców w nowej odsłonie są teraz tylko z jednej strony: to dawna trybuna główna

i dwie mniejsze boczne. Powstało zupełnie nowe boisko piłkarskie z częścią lekkoatletyczną, wyremontowano budynek z szatniami i pawilon sprawozdawców. Są też nowe kasy, toalety i monitoring.

Dopiero w drugim etapie miały powstać nowe trybuny za bramkami i od strony parku. Nowe władze Zamościa wiosną zeszłego roku złożyły w minister-

stwie sportu wniosek o 27 mln zł na tę część. Nie przeszedł, pieniędzy nie przyznano. W środę prezydent mówił o tym, że być może możliwości finansowania zewnętrznego pojawią się w przyszłym roku.

R E K L A M A

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, 1222, 1717, 1881)



PREZYDENT MIASTA LUBLIN

podaje do publicznej wiadomości informację

o zamieszczeniu na okres 21 dni, tj. od 11 lipca 2025 r. do 1 sierpnia 2025 r. na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, a także na stronach internetowych Urzędu Miasta Lublin w Biuletynie Informacji Publicznej

wykazu nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na rzecz Wnioskodawców w wykonaniu:

– Zarządzenia nr 186/5/2025 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

– Zarządzenia nr 31/5/2025 Prezydenta Miasta Lublin z dnia 19 maja 2025 r. w sprawie wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin

– Uchwały nr 368/XI/2025 Rady Miasta Lublin z dnia 29 maja 2025 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

– Uchwały nr 318/X/2025 Rady Miasta Lublin z dnia 10 kwietnia 2025 r. w sprawie wydzierżawienia lub wynajmu nieruchomości Gminy Lublin

– Uchwały nr 267/VIII/2025 Rady Miasta Lublin z dnia 6 lutego 2025 r. w sprawie wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin

Jednocześnie uchylony zostaje wykaz nieruchomości opublikowany w dniu 7 lipca 2025 r.

in542

GME-SN-1.6840.124.2025

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O USTNYM PRZETARGU OGRANICZONYM DO WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI PRZYLEGŁYCH



PREZYDENT MIASTA LUBLIN

informuje,

że na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, ul. Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 11 lipca 2025 roku

zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o ustnym przetargu ograniczonym do właścicieli nieruchomości przyległych na sprzedaż części nieruchomości oznaczonej jako działka nr 171/9 o pow. 0,0106 ha (obr. 10 – Działka Stara, ark. 4) położonej w Lublinie w pobl. ul. Władysława Kunickiego,

dla której Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie prowadzi księgę wieczystą nr LU11/00146155/4.

Przeznaczenie nieruchomości – sprzedaż w drodze ustnego przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości przyległych.

Cena wywoławcza nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży - 45 000,00 zł brutto (słownie: czterdzieści pięć tysięcy złotych 00/100) w tym należny podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 2025 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Lublin, ul. Wieniawska 14, VII piętro, pokój 701.

Wysokość wadium: 5 000,00 zł (słownie: pięć tysięcy złotych 00/100).

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 pok. 704, VII piętro, tel. (81) 466-27-26, od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-15:30.

in541

AB.7012.4.3.2025.IC

23.06.2025r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY PUŁAWSKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie:

- art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311)
- art. 40 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024r. poz. 572),

Starosta Puławski obwieszcza

że na wniosek Prezydenta Miasta Puławy została wydana w dniu 23.06.2025 r. decyzja nr 5/2025 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Zmiana decyzji ZRID nr 8/2024 z dnia 27.12.2024r o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: Budowa drogi w ul. 1KDG-L (od ul. Dęblińskiej do ul. Zarzecze) w Puławach: budowa drogi, budowa kanalizacji deszczowej, budowa kanalizacji sanitarnej, budowa wodociągu, budowa oświetlenia drogowego, budowa kanału technologicznego w zakresie rozszerzenia inwestycji o przebudowę skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 801 z ul. 1KDG-L wraz z budową oświetlenia ulicznego”.

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu osób fizycznych lub instytucji (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0005 Zakłady Azotowe - Łęka, dz. nr ewid.: 684/2 (**684/4**, 684/3), 692 (**692/2**, 692/1), 693 (**693/2**, 693/1)
- będące w dysponowaniu instytucji pod czasowe zajęcie:
 - obręb 0005 Zakłady Azotowe - Łęka, dz. nr ewid.: 684/1, 187
 - obręb 0003 Wólka Profecka, dz. nr ewid.: 30/1, 31/1, 977/1

Strony mogą się zapoznać z treścią w/w decyzji w budynku Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, pok. 238, od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 do 15.00. Tel. 818861135.

Puławy, dnia 23.06.2025 r.

in538



Tak ma wyglądać blok, który spółka z Kalinowic zamierza w końcu zbudować przy ul. Wyszyńskiego w Zamościu

MATERIAŁ PR-BUD DEVELOPMENT



Spory kawałek ziemi w atrakcyjnej lokalizacji przy ul. Wyszyńskiego od lat leżał odłogiem. Pięcioletnia batalia między radnymi a deweloperem dobiegła jednak końca i spółka z Kalinowic ruszy wreszcie z budową swojego bloku

FOT. ANNA SZEWC

Deweloper z Kalinowic może budować

KONIEC PRZEPYCHANEK Trochę mniejszy niż pierwotnie zakładano, ale za to z większą liczbą miejsc parkingowych oraz placem zabaw. PR-BUD Development ma zgodę na budowę bloku przy ul. Wyszyńskiego w Zamościu. Spółka z Kalinowic zabiegała o to od pięciu lat.

Anna Szewc

planowanej inwestycji, która miałaby być realizowana w trybie lex deweloper, pisaliśmy na łamach Dziennika Wschodniego wielokrotnie, bo wiele było podejść do uzyskania zgody Rady Miasta Zamość przez spółkę PR-BUD Development z Kalinowic. Wszystkie były nieskuteczne. Radni raz za razem odmawiali, deweloper zaskarżał ich decyzje do sądu administracyjnego i z reguły wygrywał. Później ponawiał wniosek, by kolejny raz spotkać się z odmową. W międzyczasie związane z inwestycją kwestie badała też prokuratura, a swego czasu inwestor wystąpił nawet do Ratusza i radnych z roszczeniem 3-milionowego odszkodowania za poniesione straty. To trwało od 2020 r. Skończyło się w ostatni poniedziałek. RM Zamość wyraziła zgodę na „ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej

we i inwestycji towarzyszącej przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego w Zamościu.

Zmieniły się przepisy, zmienił się wniosek

Skąd ta nagła wolta? Wynika z zeszłorocznej zmiany przepisów techniczno-budowlanych oraz w tzw. ustawie mieszkaniowej dla budynków wielorodzinnych powyżej czterech kondygnacji. – Teraz odległość od granicy z działką sąsiadującą ma wynosić minimum 5 metrów, zamiast wcześniejszych 4. Ponadto pojawił się obowiązek zapewnienie placu zabaw wraz z dostępnością dla niepełnosprawnych, także zapewnienie minimalnego wskaźnika miejsc postojowych na poziomie 1,5 oraz zwiększenie powierzchni terenów zielonych – wylicza Anna Gruszka, dyrektor Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Ochrony Zabytków UM Zamość.

Dodaje, że właśnie dlatego PR-BUD Development

musiał zmienić swój wniosek i zrezygnować z tego, który przez lata był odrzucony. Spółka buduje blok ciut niższy niż planowany, choć nadal pięciokondygnacyjny, ale z 30 zamiast 36 pierwotnie planowanymi mieszkaniami. Będą w nim tylko 3 lokale użytkowe (a nie 7), zaś wskaźnik liczby miejsc postojowych na mieszkanie wyniesie 1,5, a nie 1,1. Inwestor zrealizuje również inwestycję towarzyszącą czyli drogę dojazdową do budynku.

Dobrze, że to już koniec

Właściciele spółki PR-BUD Development przyjęli poniedziałkową decyzję RM Zamość z ulgą. – Ten pięcioletni spór był zupełnie niepotrzebny. I wynikał w naszym przekonaniu wyłącznie z uporu radnych Franciszka Josika i Sławomira Ćwika (żaden z nich nie zasiada już w RM Zamość, bo pierwszy został prezesem PGK, a drugi jest posłem

– red.), którzy przeciwni byli chyba nie tyle inwestycji, co nam – mówi Robert Kycko, prezes spółki z Kalinowic. Podkreśla, że dla jego firmy wymuszone przepisanymi zmiany w projekcie są niewielkie. – Blok będzie miał kubaturę naprawdę nieznacznie mniejszą od pierwotnie zakładanej i co prawda z mniejszą liczbą mieszkań, ale za to o większej powierzchni – wyjaśnia szef PR-BUD Development.

Dużej zmiany cen mogą się natomiast spodziewać nabywcy mieszkań. – Gdybyśmy budowali ten blok od razu po złożeniu pierwszego wniosku, za metr płaciłoby się ok. 6,5 tys. zł. Teraz należy się spodziewać stawek na poziomie 9 tys. – nie ukrywa Kycko. Ale tego, że nabywcy się nie znajdą, nie obawia się. Mówi, że jeszcze przed poniedziałkową sesją miał pierwsze rezerwacje, bo lokalizacja jest znakomita. Chciałby do jesieni mieć gotowy projekt, przed końcem

tego roku rozpocząć budowę, a finał prac prognozuje nawet na końcówkę roku 2026.

Poszło o zamianę działek

Przy okazji należy przypomnieć, w czym w przypadku tego inwestora i realizacji jego zamierzeń tkwił problem. Jeszcze w 2018 r. miasto Zamość było właścicielem dwóch działek przy ul. Wyszyńskiego. Dzieliła je węższa, prywatna, którą ostatecznie nabyła firma z Kalinowic. W 2019 r. samorząd swoje grunty przekazał Towarzystwu Budownictwa Społecznego pod budowę bloków, ale niedługo po tym, w 2020 r., spółka zamieniła się z deweloperem działkami. Radni poczuli się wówczas oszukani, podejrzewali również, że TBS na tej zamianie stracił (badająca później tę kwestię prokuratura zdecydowanie wykluczyła ten zarzut). Od tamtej pory RM blokowała inwestycję przy ul. Wyszyńskiego, ale jedno-

częśnie dawała zielone światło kilku innym inwestorom, na budowy w ramach specustawy lex deweloper.

Po zmianie władzy w wyniku zeszłorocznych wyborów samorządowych, zmienił się prezes TBS, a także inwestycyjne plany spółki. Działka na Wyszyńskiego wróciła do miasta, w zamian za przekazany TBS-owi grunt na ul. Sikorskiego. Co teraz będzie z terenem w sąsiedztwie gruntów należących do PR-BUD Development? – Rozpoczęliśmy procedurę zmiany zagospodarowania przestrzennego. Teraz dopuszczalne są tam budynki o trzech kondygnacjach, a po zmianie będzie mogło ich być pięć. Myślę, że nowy plan mógłby zostać przyjęty w pierwszym kwartale przyszłego roku. Wtedy też najprawdopodobniej miasto będzie chciało w przetargach sprzedać te atrakcyjne działki – zdradza dyrektor Gruszka.

ANNA SZEWC

Światła świecą za długo?

BIAŁA PODLASKA Zadaniem sygnalizacji świetlnej, poza większym bezpieczeństwem na skrzyżowaniach, jest dbanie o płynność ruchu. W nocy, gdy ulice miast pustoszeją, sygnalizatory zwykle są automatycz-

nie wyłączane i przechodzą w tryb z żółtym migającym światłem. Nie inaczej jest w Białej Podlaskiej, gdzie według obserwacji kierowców, na większości skrzyżowań dzieje się tak dopiero ok. godz. 22.30.

– To jest zbyt późno. Z moich obserwacji wynika, że włączone „światła” wieczorem tylko spowalniają niepotrzebnie ruch. Uważam, że zasadne byłoby, aby odpowiednie organy w mieście po prostu włączyły sy-

gnalizację w tryb awaryjny, czyli migający żółty nawet już od godziny 20 – apeluje nasz Czytelnik, mieszkaniec Białej Podlaskiej.

Co na to bialski Ratusz? – Każda zmiana organizacji ruchu musi zostać poprze-

dzona pomiarami natężenia ruchu pojazdów i pieszych (niekiedy także rowerzystów) oraz analizą ich bezpieczeństwa. Proces ten wymaga specjalistycznej wiedzy i czasu. Zostanie to przeanalizowane, wówczas udzielimy

odpowiedzi – tłumaczy Renata Tychmanowicz, naczelnik Wydziału Dróg.

Wygląda więc na to, że urzędnicy przyjrzą się pomysłowi mieszkańca na poprawę płynności ruchu.

RS

60 mieszkań na wynajem

ŁUKÓW Dwa bloki mieszkalne, w których łącznie znajdzie się 60 mieszkań na wynajem, wybuduje spółka non profit – Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa SiM Lubelskie. To pierwsza z zaplanowanych 17 inwestycji mieszkaniowych tej spółki w woj. lubelskim.

Akt erekcyjny pod budowę bloków uroczyście podpisano. Obecny na uroczystości w Łukowie wiceminister funduszy i polityki regionalnej **Jan Szyszko** podkreślił, że inwestowanie w tanie mieszkanie powinno być priorytetem przede wszystkim w mniejszych miastach, dotykanych problemem wyludniania czy braku inwestycji. – Dzisiaj stoimy jako Polska przed ważnym wyborem – albo zainwestujemy miliardy w miasta małe i średnie przez najbliższe lata, albo za 10 lat inwestować będziemy te same miliardy w to, żeby te miasta wyciągać z zapaści – mówił Szyszko.

W Łukowie powstaną dwa 6-kondygnacyjne budynki, w każdym po 30 mieszkań. Wybudowanych zostanie łącznie 14 mieszkań jednopokojowych z kuchnią o powierzchni od 33,29 mkw. do 43,23 mkw.; 24 mieszkania dwupokojowe z kuchnią – (48,5 – 49,67 mkw.) oraz 22 mieszkania trzypokojowe z kuchnią lub aneksem kuchennym (58,58 – 66,24 mkw.).

Będą to mieszkania na wynajem z możliwością wykupu. Przeznaczone są dla rodzin, których dochody nie pozwalają na samodzielny zakup mieszkania na rynku komercyjnym, ale umożliwiają płacenie czynszu. Nabór chętnych na 60 mieszkań, które powstaną w Łukowie, pod koniec ubiegłego roku prowadziła gmina. Złożono w sumie 180 wniosków. Wartość inwestycji to blisko 20 mln zł. Połowa tych kosztów sfinansowana będzie z kredytu z Banku Gospodarstwa Krajowego, a druga połowa z dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa i partycypacji samych mieszkańców. Budowa ma zakończyć się w III kwartale 2027 r.

PAP-RED

PIERWSZA Z 17

Budowa mieszkań w Łukowie to pierwsza z 17 inwestycji mieszkaniowych spółki SIM Lubelskie w regionie. – Zaczynamy budowę, która pokazuje, czym naprawdę może być budownictwo społeczne. To jedno z najważniejszych narzędzi, jakim dysponujemy dziś, by walczyć z kryzysem mieszkaniowym. Wierzę, że taka inwestycja jak ta w Łukowie, to przyszłość – powiedział prezes spółki SIM Lubelskie **Mariusz Wilk**.

Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa to wspólny projekt samorządów z województwa lubelskiego oraz skarbu państwa. SIM Lubelskie to spółka non profit, co oznacza, że jej działalność nie jest nastawiona na zysk. Jej udziałowcami są Krajowy Zasób Nieruchomości oraz 17 gmin z woj. lubelskiego: Chełm, Hrubieszów, Izbica, Janów Lubelski, Kraśnik, Leśniowice, Łuków, Międzyrzec Podlaski, Terespol, Opole Lubelskie, Ryki, Siennica Różana, Szczepietów, Niemce, Włodawa, Tomaszów Lubelski.

W tych gminach, w 17-stu lokalizacjach, samorządy przekazały działki pod budowę, a SIM lubelskie zaprojektuje i wybuduje mieszkania na wynajem. Spółka uzyskała już pozwolenia na budowę m.in. w Niemcach, Terespolu, Międzyrzeczu Podlaskim, Siennicy Różanej.

Rusza budowa obwodnicy Tarnogrodu

UMOWA PODPISANA Jednym z newralgicznych punktów na drodze wojewódzkiej 835, na gruntownie przebudowanym odcinku lubelskim, jest przejazd przez Tarnogród. W poniedziałek w Biłgoraju podpisano umowę z wykonawcą obwodnicy.

Droga wojewódzka nr 835 Lublin – Wysokie – Biłgoraj – Sieniawa – Przeworsk – Kańczuga – Dynów – Grabownica Starzeńska, to najdłuższa trasa wojewódzka w Polsce. Liczy aż 225 km. W naszym województwie w zdecydowanej większości jest już wyremontowana i posiada klasę GP – głównej przyspieszonej. Jest również alternatywą dla S19 w kierunku Rzeszowa, nieco wolniejsza, ale bardziej urokliwa. Dziś sznurek samochodów wolno toczy się przez środek tego urokliwego miasteczka. Ta sytuacja potrwa jeszcze dwa lata, bo w lipcu 2027 r. ma być oddana do użytku obwodnica. W Biłgoraju podpisano umowę z wykonawcą tej drogi, czyli z firmą P.H.U.B. Piotr Pawlica z Drelowa. Obwodnica Tarnogrodu będzie mieć 5,8 km i pobiegnie po zachodniej stronie miasta. Wartość robót w umowie to 76,8 mln zł brutto.

– Droga zlokalizowana jest w większości na obszarze Tarnogrodu. W północnej części przebiega ona przez teren **gminy Księżpol**, a w części południowej położona jest w obrębie miejscowości **Tarnogród Wieś** – informuje **Kamila Grzywaczewska**, rzeczniczka prasowa w Zarządzie Dróg Wojewódzkich w Lublinie. – Na trasie obwodnicy przewiduje się budowę pięciu rond łączących ją z drogą powiatową, wojewódzką, gminną oraz istniejącym przebiegiem DW835, na początku i końcu.

PP



DWULETNE OPÓŹNIENIE

Realizacja budowy tej drogi jest opóźniona o dwa lata, w stosunku do pierwotnego harmonogramu. 20 czerwca 2022 r. zostały podpisane umowy o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg budowy m.in. obwodnicy Tarnogrodu w ramach drogi wojewódzkiej 835. Wówczas mówiono, że ten odcinek będzie gotowy pod koniec 2024 r. 10 kwietnia 2025 r. wojewoda lubelski wydał ZRiD.

Piotr Lichota dyrektorem

NOWA TWARZ Chełmski Ratusz przechodzi poważne zmiany kadrowe. Od 7 lipca nowym dyrektorem kancelarii prezydenta został **Piotr Lichota** – doświadczony menedżer, który wcześniej pracował w mediach, administracji publicznej i przy ogólnopolskich projektach społecznych. Zmiany objęły też Departament Komunalny.

Objęcie funkcji dyrektora Kancelarii Prezydenta Chełm przez Piotra Lichotę to jedna z najważniejszych zmian personalnych ostatnich miesięcy w urzędzie. Lichota został wybrany w drodze otwartego naboru, a jego zadaniem będzie m.in. koordynowanie pracy gabinetu prezydenta, zarządzanie komunikacją i kontaktami z mediami oraz usprawnienie procesów wewnętrznych.

Nowy dyrektor wcześniej pełnił funkcje dyrektorskie w TVP i Radiu Szczecin, był również zastępcą dyrektora w Państwowym Instytucie Badawczym NASK, gdzie odpowiadał za takie programy jak Ogólnopolska Sieć Edukacyjna czy Edukacyjna Sieć Antysmogowa.

Kadrowe przetasowania nie kończą się na kancelarii prezydenta. Z końcem czerwca ze stanowiska dyrektorki Departamentu Komunalnego odeszła **Monika Zaborek-Turewicz**, która odpowiadała za kluczowe obszary, takie jak drogi, zieleń miejska, gospodarka odpadami czy inwestycje komunalne. Jej obowiązki przejęła tymczasowo **Aneta Kryłowicz**, dotychczasowa zastępczyni.

KAMIL POMORSKI

W czerwcu polecieli najwyżej

REKORDOWY MIESIĄC Port Lotniczy Lublin obsłużył w czerwcu 52.939 pasażerów. To najwyższy wynik w historii działalności lotniska w tym miesiącu – o 14 proc. więcej niż w czerwcu 2023 r. Wzrosła również liczba operacji lotniczych – wykonano ich 549, co stanowi wzrost o blisko 20 proc. rok do roku.

Zwiększony ruch pasażerski utrzymuje się w Porcie Lotniczym Lublin od kilku miesięcy. Władze lotniska podkreślają, że sezon letni rozpoczął się wcześniej niż zwykle, już pod koniec kwietnia. Dane za kwiecień i maj również wskazywały na wzrost – sięgający nawet 25 proc. w porównaniu do analogicznego okresu 2023 r.

– W miesiącach letnich wzrasta ilość połączeń z naszego portu, a co za tym idzie zwiększa się liczba osób, które wybierają podróż drogą lotniczą. Do regularnej siatki połączeń dołączyły kierunki wakacyjne i czarterowe. Nasza zróżnicowana oferta sprawia,

że mieszkańcy Lubelskiego chętnie korzystają z możliwości szybkiego dotarcia do letnich kurortów na południu Europy, swoje podróże rozpoczynając na najbliższym, lubelskim lotnisku – mówi prezes Portu Lotniczego Lublin **Krzysztof Matuszczyk**.

Wpływ na statystyki miały mieć nowe połączenia uruchomione w bieżącym sezonie. W siatce pojawiły się m.in. loty do Rzymu i Barcelony-Girony. Zwiększono też częstotliwość połączeń z Warszawą – obecnie samoloty kursują na to lotnisko codziennie.

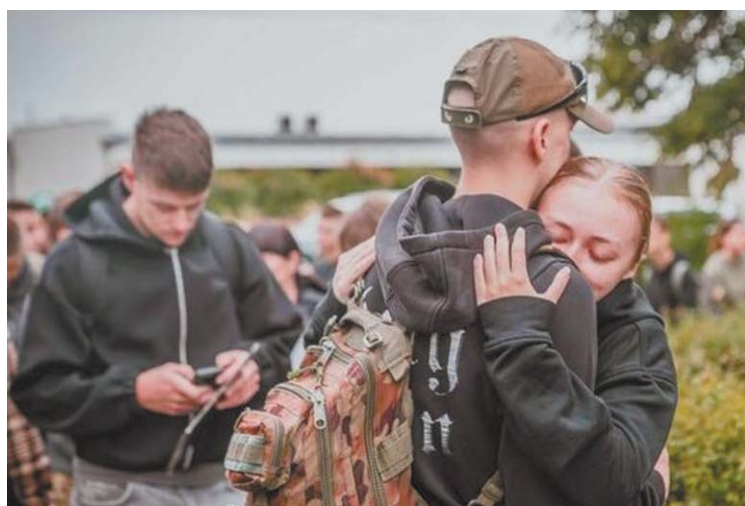
W sezonie wakacyjnym zainteresowaniem cieszą się zwłaszcza loty do Antalyi w Turcji, gdzie samoloty z Lublina latają pięć razy w tygodniu. Do oferty dołączyły także czartery do Monastynu (Tunezja) i Hurghady (Egipt). Można również polecieć na Kretę, do Splitu, Burgas, Bergamo czy Gdańska.

KANA



FOT. DW/ARCHIWUM

Lubelskie „Wakacje z WOT”



DO PRZYSIĘGI W PARCZEWIE Blisko 200 osób z województwa lubelskiego rozpoczęło szkolenie w ramach programu „Wakacje z WOT” organizowanego przez 2 Lubelską Brygadę Obrony Terytorialnej. To już siódma edycja ogólnopolskiego projektu kierowanego do osób, które chcą zdobyć podstawowe umiejętności wojskowe w czasie letnich miesięcy.

Na pierwszym tegorocznym turnusie, który potrwa do 19 lipca, w koszarach na Majdanku w Lublinie stały się osoby bez wcześniejszego doświadczenia wojskowego – głównie uczniowie, studenci i pasjonaci tematyki obronności. Spośród uczestników, 161 rozpoczęło tzw. „szesnastkę” – intensywne 16-dniowe szkolenie podstawowe. Pozostali biorą udział w 8-dniowym szkoleniu wyrównawczym dla rezerwistów. Zajęcia są prowadzone m.in. na obiektach 22 Dęblińskiego Batalionu Lekkiej Piechoty. Program obejmuje naukę udzielania pierwszej pomocy, obsługę broni, elementy taktyki, podstawy łączności oraz wojskowej dyscypliny. Szkolenie zakończy się egzaminem w formie pętli taktycznej oraz przysięgą wojskową, która odbędzie się 19 lipca w Parczewie.

– Służba w WOT jako jedyna w wojsku pozwala w sposób dogodny łączyć naukę, pracę zawodową i obowiązki rodzinne ze służbą na rzecz Ojczyzny i lokalnej społeczności – mówi kpt. **Marta Gaborek**, oficer prasowy 2 LBOT. – Terytorialna służba wojskowa to inwestycja w rozwój osobisty i zawodowy, m.in. poprzez możliwość zdobycia cennych doświadczeń i uprawnień. Żołnierze WOT mają dostęp do kursów oficerskich, podoficerskich, specjalistycznych oraz biorą udział w ciekawych szkoleniach.

Ochotnicy mogą liczyć na wynagrodzenie – ponad 6,5 tys. zł za odbycie szkolenia podstawowego i złożenie przysięgi. Kontynuując służbę w systemie rotacyjnym (weekendowe szkolenia), żołnierze otrzymują miesięczne uposażenie w wysokości co najmniej 968 zł. W ramach służby możliwe jest też zdobywanie dodatkowych uprawnień i kwalifikacji wojskowych.

Kolejna edycja „Wakacji z WOT” zaplanowana jest na 5-20 września. Zainteresowani mogą zgłaszać się do Wojskowych Centrów Rekrutacji w Lublinie, Puławach, Białej Podlaskiej i Zamościu lub skontaktować się z lokalnym rekruterem 2 LBOT.

KANA



Funkcjonariusze SW uhonorowani

CHEŁM Święto tych, którzy strzegą prawa i porządku z za więziennych murów, miało w tym roku szczególny wymiar. 4 lipca 2025 r. Chełm organizował **Okręgowe Obchody Święta Służby Więziennej**, podczas których uhonorowano funkcjonariuszy z całego regionu lubelskiego. Były awanse, odznaczenia i wyrazy uznania dla codziennej, cichej służby na rzecz bezpieczeństwa, a plac dr. Edwarda Łuczkiego stał się miejscem wyjątkowej uroczystości, w której udział wzięli m.in. wicewojewoda lubelski **Wojciech Wołoch**, płk **Stanisław Kotuła** - zastępca dyrektora generalnego Służby Więziennej, płk **Marek Nicgorski** - dyrektor okrę-

gowy Służby Więziennej, prezydent Chełma **Jakub Banaszek**, a także parlamentarzyści i przedstawiciele samorządów i służb mundurowych.

W okręgu lubelskim służbę pełni 1595 funkcjonariuszy, z czego aż 328 to kobiety. Wspierani są przez 91 pracowników cywilnych. Tegoroczne święto było okazją do uhonorowania ich zaangażowania – 155 osób awansowało na wyższe stopnie służbowe (24 oficerów, 22 chorążych, 109 podoficerów). Dodatkowo 14 funkcjonariuszy otrzymało odznakę „Za zasługi dla więziennictwa”, przyznaną przez Ministra Sprawiedliwości (2 złote i 12 brązowych).

KAMPOM

Nauka i bezpieczeństwo pod wspólnym sztandarem

WSPÓŁPRACA PANS I WAT Podpisane porozumienie pomiędzy Państwową Akademią Nauk Stosowanych w Chełmie, a Wojskową Akademią Techniczną, otwiera nowy etap współpracy akademickiej i naukowej. To kolejny krok ku wspólnym badaniom, innowacjom i dynamicznemu rozwojowi młodych talentów. Oficjalne porozumienie o współpracy zawarte między chełmskim PANS a WAT, zawarto w siedzibie stołecznej uczelni. Dokument podpisały prof. dr **Beata Fałda** - rektor PANS oraz dr hab. **Monika Szyłkowska** - prorektor ds. studenckich WAT. W uroczystości uczestniczył także prof. ucz. dr hab. **Józef Zajac**, prorektor ds. rozwoju chełmskiej uczelni, senator RP.

Choć relacje między uczelniami rozwijają się od lat, teraz zyskały formalne ramy. Porozumienie przewiduje m.in. realizację wspólnych projektów badawczych, organizację konferencji, warsztatów, seminariów oraz wsparcie inicjatyw stu-



Podpisanie porozumienia o współpracy pomiędzy Państwową Akademią Nauk Stosowanych w Chełmie a Wojskową Akademią Techniczną w Warszawie – z lewej prof. Beata Fałda, obok – dr Monika Szyłkowska

FOT. MARIUSZ MACIEJEWSKI, WAT

denckich – zarówno naukowych, jak i sportowych czy kulturalnych. – Dzisiejsze porozumienie jest oficjalnym potwierdzeniem dotych-

czasowej, owocnej współpracy pomiędzy kołami naukowymi i organizacjami studenckimi obu uczelni – zaznaczyła prof. Szyłkowska.

Prof. Fałda przypomniała o sukcesach, które uczelnie już mają na swoim koncie. Jednym z przykładów jest III Międzynarodowa Konferencja Interdyscyplinarnego Koła Naukowego Bezpieczeństwa Wewnętrznego, zorganizowana w marcu 2025 r. w Chełmie, pod patronatem Ministra Obrony Narodowej **Władysława Kosiniaka-Kamysza**, przy współudziale WAT.

Podczas spotkania swoje plany i osiągnięcia przedstawili również opiekunowie organizacji studenckich: płk dr hab. inż. **Rafał Parczewski** (prof. WAT), odpowiedzialny za sekcję baloniarstwa i systemów bezzałogowych AERO-S6 oraz dr **Sławomir Żurawski**, opiekun Interdyscyplinarnego Koła Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Nowe porozumienie to nie tylko formalność, ale przede wszystkim szansa na rozwój ambitnych projektów, które łączą nowoczesną technologię z edukacją i praktyką.

KAMIL POMORSKI

PCK usuwa kontenery

Lubelski Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża poinformował o „drastycznym” ograniczeniu liczby kontenerów na odzież używaną w regionie. Decyzja została podjęta w związku z notorycznym niewłaściwym ich użytkowaniem. Jak informuje PCK, zamiast odzieży i tekstyliów, w kontenerach coraz częściej lądują odpady komunalne, stare meble, kartony, opony, a nawet martwe zwierzęta. Tego rodzaju działania uniemożliwiają prawidłowe sortowanie i wykorzystanie darów, a przede wszystkim narażają organizację na koszty i zagrożenia sanitarne. W związku z tym niektórych miejscach kontenery zostaną całkowicie usunięte.

– Kontenery miały służyć pomocy potrzebującym. Z przykrością obserwujemy, że coraz częściej stają się dzikimi wysypiskami – podkreślają przedstawiciele PCK w oficjalnym komunikacie.

KANA

Nominacje profesorskie w Pałacu Prezydenckim

WYRÓŻNIENIA LUBLINIAN

Wśród ponad setki nauczycieli akademickich oraz pracowników nauki i sztuki, którzy w zeszłym tygodniu w Pałacu Prezydenckim z rąk **Andrzeja Dudy** odebrali nominacje profesorskie znalazło się kilkoro naukowców z lubelskich uczelni. Nowi polscy profesorowie wywodzą się z 59 instytucji naukowych. W tym gronie najliczniejszą grupę stanowi reprezentacja krakowskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego (6), ale też Uniwersytetu Łódzkiego (5), Politechniki Wrocławskiej (4), Akademii Muzycznej im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu (4), Uniwersytetu Wrocławskiego (4) i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (4).

W gronie tych, którzy odebrali nominacje znaleźli się również pracownicy naukowcy lubelskich uczelni. O kim mowa? Profesorami zostali: **Piotr Brodzki**, profesor nauk weterynaryjnych w dys-



© Łukasz Błaskiewicz/KPRP

cyplinie weterynaria z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie oraz reprezentujący tę samą uczelnię i tę samą dziedzinę **Witold Kędzierski**.

Nominację odebrał ponadto **Krzysztof Wojciech Mielcarek**,

profesor nauk teologicznych w dyscyplinie nauki biblijne z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a także **Anna Rutka**, profesor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo z KUL.

Jak podsumował portal Forum Akademickie, tytuł profesora otrzymali przedstawiciele nauk inżynieryjno-technicznych (22), nauk ścisłych i przyrodniczych (21), nauk medycznych i nauk o zdrowiu (20), nauk humani-

stycznych (11), nauk społecznych (9), nauk rolniczych (3), nauk weterynaryjnych (2) i nauk teologicznych (2). Akty nominacyjne odebrało także 12 profesorów sztuki.

OPRAC. AK

Hołd ofiarom akcji AB

CHEŁMW miejscu, gdzie 85 lat temu Gestapo brutalnie odebrało życie elicie regionu, znów rozbrzmiały słowa pamięci i hołdu. W Kumowej Dolinie uczczono ofiary niemieckiej zbrodni z lipca 1940 roku, popełnionej w ramach zbrodniczej akcji AB.

W deszczowe, lipcowe przedpołudnie Kumowa Dolina zapelniła się tymi, którzy nie pozwalają historii zamilknąć. Podczas uroczystości oddano hołd ponad 115 osobom zamordowanym przez gestapo w dniach 3 i 4 lipca 1940 roku. Wśród nich byli działacze samorządowi, ziemianie, nauczyciele, politycy i przedstawiciele lokalnej inteligencji z Chełma i Krasnegostawu. Symboliczne wieńce, znicze i minuta ciszy – to wszystko rozegrało się w miejscu, które przed laty stało się niemy świadkiem jednej z najokrutniejszych niemieckich egzekucji w regionie. W imieniu Urzędu Miasta Chełm kwiaty złożył Zastępca Prezydenta – **Radosław Wnuk**, a wśród

obecnych byli także parlamentarzyści, samorządowcy i przedstawiciele służb mundurowych.

Zbrodnia w Kumowej Dolinie to fragment tzw. akcji AB – planowanej eksterminacji polskiej elity intelektualnej przez okupanta niemieckiego. Aresztowani byli wcześniej izolowani, torturowani, pozbawieni kontaktu z rodzinami, a informacje o ich miejscu pobytu były celowo fałszowane. Wśród ofiar znaleźli się **Tadeusz Tomaszewski** – ówczesny Prezydent Chełma – oraz jego zastępca, **Stefan Umiński**. Ich nazwiska, podobnie jak setki innych, na zawsze wpisały się w tragiczną historię tego miejsca.

Dziś Kumowa Dolina nie jest już miejscem śmierci, ale miejscem pamięci, refleksji i przestrogi. To tutaj przeszłość wciąż mówi do nas szeptem drzew i echem ofiar, by nigdy więcej historia nie zatoczyła takiego krwawego koła.

KAMPOM



Symboliczne wieńce, znicze i minuta ciszy – 85 lat po zbrodni Gestapo w Kumowej Dolinie w której życie straciło 115 osób

FOT. UM CHEŁM/FB

Edukacyjny obóz ornitologiczny w Piotrowinie



Fundacja Ptasie Horyzonty kolejny raz organizuje edukację przyrodniczą nad Wisłą. Ornitologiczny obóz edukacyjny prowadzony będzie od 10 sierpnia do 3 października 2025 roku u podnóża malowniczo położonego kamieniołomu w Piotrowinie nad Wisłą. Kamieniołom usytuowany jest na 40 metrowej skarpie wapiennej nieopodal brzegu Wisły, skąd można podziwiać wspaniałe widoki. W pobliżu tego miejsca, w nadwiślańskiej kępie rozstawione będą sieci ornitologiczne służące do odłowu ptaków. Uczestnicy obozu wspólnie z ornitologami będą kontrolować sieci i przenosić schwytane ptaki do obozu. Tam ptaki zostaną za-

obraczkowane i wypuszczone na wolność. Na jednodniowy pobyt w obozie fundacja zaprasza grupy zorganizowane: grupy z półkolonii i kolonii, przedszkola, klasy ze szkół podstawowych i średnich, domy dziecka, kluby seniora, domy kultury oraz wszystkich tych, którzy chcą się dowiedzieć w jaki sposób można chronić ptaki.

Oferta skierowana jest zarówno do dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych.

Podczas obozu będzie prowadzona edukacja, zarówno w zakresie znakowania ptaków jak i czynnej ich ochrony. Ornitolodzy opowiedzą o działaniach na rzecz ochrony ptaków i pokażą jak wygląda praca z ptakami.

Uczestnicy obozu nauczą się rozpoznawać gatunki ptaków, które można spotkać w Małopolskim Przełomie Wisły, dowiedzą się o trasach migracji niektórych gatunków ptaków, poznają metody ich badań i sposoby czynnej ochrony.

Oprócz „żywych” lekcji przyrody przewidziana jest także wyprawa łodzią na wiślaną łączę oraz ognisko z kielbaskami.

Zapisy pod numerem telefonu: **511092661**

i adresem e-mailowym: biuro.ptasihoryzonty@gmail.com

Edukacyjny obóz ornitologiczny jest częścią realizowanego przez Fundację projektu „Wiem, pomagam, chronię -

aktywizacja społeczeństwa na rzecz ochrony ptaków”, który finansowany jest ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030. Jest to trzyletni projekt, którego realizację Fundacja rozpoczęła od czerwca 2023r. Kwota dofinansowania na realizację projektu i całkowita wartość zadania publicznego wynosi 218 992,00 zł.



Sfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030



Dachowała Skodę, 2 promile w sobie

GMINA ZAMOŚĆ

W niedzielę 6 lipca, przed południem, w miejscowości Lipsko doszło do groźnie wyglądającej kolizji drogowej. Kierująca Skodą mieszkanka gminy Zamość, mając w organizmie ponad 2 promile alkoholu, straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w betonowy przepust oraz dwa słupki. Auto dachowało. – 36-letnia kobieta jechała z 24-letnim pasażerem. Oboje byli nietrzeźwi. Mężczyzna miał w organizmie blisko 1,5 promila – informuje podkom. **Dorota Krukowska** – Bubiło z zamojskiej policji.

Na miejscu interweniowali policjanci, strażacy i załoga karetki pogotowia. Na szczęście uczestnicy kolizji nie odnieśli poważnych obrażeń. Skończyło się na potłuczeniach.

Kierująca Skodą straciła już prawo jazdy. Odpowiedź przed sądem za jazdę w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

ARTS



FOT. KPP HRUBIESZÓW

Z zapalniczką do stodoły

WPADKA PODPALACZA

Podłożył ogień w zabudowaniach gospodarskich i zamierzał uciec. Ale nie zdołał. Policjanci zatrzymali podpalacza, gdy... z zapalniczką w ręce wychodził z płonącej stodoły. Działo się to w ostatni weekend w gminie **Werbowice**. Policjanci z posterunku dostali zgłoszenie o pożarze w **Terebiniu**. Natychmiast tam ruszyli. Chcieli pomóc w ratowaniu dobytku z drewnianej stodoły, którą w znacznej części zajął już ogień. Na miejscu już pracowali strażacy.

– Wewnątrz nie było ludzi i nikt nie ucierpiał w wyniku tego zdarzenia. Były tylko sprzęty i urządzenia, między innymi ciągnik rolniczy, który policjanci wraz z sąsiadami mieszkającymi w pobliżu tejże posesji wypychali z zabudowań aby nie strawił tego ognia – relacjonuje asp. sztab. **Edyta Krystkowiak**, rzeczniczka Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

W oczu mundurowym rzucił się też pewien człowiek. W sumie trudno się dziwić, że zwrócili na niego uwagę, bo akurat... wyszedł z palą-

cej się stodoły i przyznał, że przy użyciu zapalniczki ją podpalił. Nie umiał jednak w żaden logiczny sposób wytłumaczyć, dlaczego to zrobił. Został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Wtedy okazało się, że 36-letni mieszkaniec gminy **Werbkowice** był już karany za podobne przestępstwa.

– Policjanci postawili mu zarzuty i skierowali sprawę do sądu. Sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru – podsumowuje policjantka.

OPRAC. AK

Piła alkohol, później utonęła

MAJDAN SOPOCKI Z zalewu na rzece Sopot zostało wydłonięte ciało 37-letniej mieszkanki gminy **Józefów**. Dyżurny tomaszowskiej policji otrzymał zgłoszenie, że przy zaporze zalewu na rzece Sopot w Majdanie Sopockim z wody została wyciągnięta kobieta. Ratownicy WOPR rozpoczęli akcje resuscytacyjną.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kobieta weszła do wody, natomiast mężczyzna został na brzegu. W pewnym momencie zauważył, że 37-latką zaczyna się topić, więc ruszył jej na ratunek. Mężczyzna podczas udzielania jej pomocy również zaczął

się topić. Z wody pomógł mu wydostać się 45-letni świadek, który przejeżdżał rowem obok miejsca zdarzenia. Zaalarmowani przez świadka ratownicy WOPR wydobyli ciało kobiety z wody i podjęli resuscytację. Niestety nie udało się przywrócić jej czynności życiowych. Jak wstępnie ustalono, kobieta w dniu zdarzenia spożywała alkohol.

Na miejscu zdarzenia czynności wykonywali pod nadzorem prokuratora. Jego decyzją ciało kobiety zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Wyjaśniamy wszelkie okoliczności tego tragicznego zdarzenia.

OPR. PP

Tragiczna wyprawa nad Wieprz

POWIAT RYCKI Dwóch nastolatków z powiatu ryckiego wybrało się na wyprawę nad Wieprz. Postanowili schłodzić się w rzece. Przenieśli swoje umiejętności. Kiedy porwał ich nurt, jeden z nich cudem się uratował, drugi zmarł w szpitalu. Jak udało się ustalić Dziennikowi Wschodniemu, chłopcy w wieku 16 i 19 lat wybrali się nad Wieprz. Weszli do wody. W pewnym momencie, w trakcie przechodzenia na drugi brzeg, młodszego z nich porwał nurt. Nie był on w stanie samodzielnie wydostać się na brzeg. 19-latek próbował mu pomóc, ale on również zaczął się topić. Cudem się uratował, wydostał się z wody

i natychmiast powiadomił służby.

– Badanie wykazało, że był trzeźwy, a z jego deklaracji wynika, że młodszy kolega również – komisarz **Ewa Rejn** – Kozak z Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Po tym, jak służby zostały powiadomione, na miejscu pojawili się strażacy, załoga śmigłowca LPR i ze śmigłowca z góry został odnaleziony 16-latek, już pływający na powierzchni wody. Mimo, że natychmiast zostały podjęte czynności resuscytacyjne, a poszkodowany został przetransportowany do szpitala w Lublinie śmigłowcem, jego życia nie udało się uratować.

ARTS

Groził żonie nożem, więc trafił za kratki

Łukowscy policjanci zatrzymali 63-letniego mieszkańca gminy **Trzebiechów**. Mimo sądowego zakazu zbliżania się i kontaktowania z żoną oraz nakazu opuszczenia mieszkania, wszczął awanturę i groził jej śmiercią. Do zdarzenia doszło w minionym tygodniu. Dyżurny łukowskiej komendy odebrał zgłoszenie o przemoc domowej. Na miejscu policjanci zastali nietrzeźwego 63-latkę, który – jak ustalili – nie tylko naruszył sądowe zakazy, ale również wszczął awanturę, bił żonę, wyzywał ją, wyganiał z domu, a w pewnym momencie, trzymając nóż, groził jej zabójstwem.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę i osadzili go w policyjnej celi. Śledczy ustalili, że nie był to pierwszy raz – mężczyzna był wcześniej karany za podobne przestępstwa. Na wniosek policji i prokuratury sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Najbliższe trzy miesiące spędzi za kratkami.

KANA

Szybcy; później wściekli

7 UKRAIŃCÓW STRACIŁO „PRAWKO” Podczas minionego weekendu na trasie Teratyn-Zosin funkcjonariusze hrubieszowskiej drogówki zatrzymali siedmiu kierowców, którzy rażąco przekroczyli dopuszczalną prędkość w obszarze zabudowanym. Wszyscy to obywatele Ukrainy. Stracili uprawnienia do kierowania pojazdami na okres trzech miesięcy.

Najwyższy wynik – 116 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h, zanotował 44-letni kierowca Mercedesem, zatrzymany w Horodle. Mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2 tys. zł oraz 10 punktami karnymi. Kolejny kierowca - 66-latek, również w Horodle, jechał z prędkością 111 km/h. Został ukarany takim samym mandatem i również stracił prawo jazdy. Podobne wykroczenie popełnił 34-latek, który przekroczył prędkość o 61 km/h. Został ukarany identycznie jak pozostali.

– Wszyscy zatrzymani przez policjantów kierowcy stracili prawo jazdy, zostali ukarani mandatami oraz otrzymali punkty karne – informuje asp. sztab. **Edyta Krystkowiak** z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie.

OPRAC. ARTS



FOT. KWP LUBLIN

Akcja „Trzeźwość”

NA DROGACH REGIONU

W ostatnią sobotę 5 lipca, na drogach województwa lubelskiego policjanci przeprowadzili akcję „Trzeźwość”. Jej cel był oczywisty: zwiększenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym i eliminowanie z niego nietrzeźwych uczestników. Przebadano stan trzeźwości ponad 28 tysięcy kierowców. Efekt? 33 osoby prowadziły pojazdy w stanie nietrzeźwości, a kolejne 18 – po użyciu alkoholu, co jest już tylko wykroczeniem.

– Zatrzymaliśmy łącznie 56 praw jazdy i wyeliminowaliśmy z ruchu 65 rowerzystów, którzy również byli pod

wpływem alkoholu – informuje nadkomisarz **Anna Kamola** z lubelskiej policji. Podczas akcji ujawniono również 14 kierujących, którzy prowadzili pojazdy mimo braku wymaganych uprawnień. Policja przypomina, że kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu to przestępstwo, za które grozi do 3 lat więzienia, wysoka grzywna i zakaz prowadzenia pojazdów od 3 do 15 lat. Nawet niewielka ilość alkoholu obniża koncentrację i spowalnia reakcje, co zwiększa ryzyko tragicznych wypadków. **OPRAC. ARTS**

Leśne zde(a)rzenie

OKUNINKA Na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim doszło do zderzenia samochodu osobowego łośiem. Jak ustalili policjanci, zwierzę nagle wtargnęło na drogę wojewódzka numer 812, uderzając w jadące Volvo, którym kierował 48-letni mężczyzna. Na szczęście ani kierowca, ani pasażerowie nie odnieśli obrażeń. Zwierzę po zderzeniu uciekło do lasu. Zdarzenie miało miejsce przed tygodniem, w piątek ok. godz. 22.

– Apelujemy o ostrożność w miejscach, gdzie może pojawić się zwierzęna łośnia. Szczególną uwagę należy zachować podczas jazdy przez tereny leśne i w pobliżu pól. W takich miejscach trzeba zwolnić i uważnie obserwować drogę oraz pobocze – przypomniał podkomisarz **Elwira Tady-niewicz** z policji w Włodawie.

OPRAC. ARTS

90 tysięcy za fałszywe akcje

OSZUST, NIE ANALITYK Mieszkaniec powiatu kraśnickiego padł ofiarą oszustwa internetowego, w wyniku którego stracił sporą kwotę. Mężczyzna uwierzył, że inwestuje w akcje znanej spółki paliwowej. Do zdarzenia doszło po tym, jak mężczyzna natrafił na reklamę inwestycyjną w mediach społecznościowych. Ogłoszenie sugerowało możliwość szybkiego i wysokiego zysku dzięki zakupowi „akcji spółki Orlen”. Po pozostawieniu komentarza, 65-latek został szybko skontaktowany przez rzekomego pracownika firmy inwestycyjnej. Oszust skontaktował się z nim za pośrednictwem komunikatora, a następnie telefonicznie, przedstawiając szczegóły oferty.

Pod pretekstem konieczności obsługi inwestycji mężczyzna został nakłoniony do zainstalowania aplikacji AnyDesk, która umożliwia zdalny dostęp do urządzenia. Jednocześnie przekazał dane do logowania na swoje konto bankowe. Oszust, posługując się specjalistycznym językiem i tworząc wrażenie profesjonalizmu, przekonał pokrzywdzonego do zainwestowania oszczędności.

W rzeczywistości cyberprzestępcy wykorzystali uzyskane dane, by zaciągnąć na dane 65-latka kredyty i pożyczki. Gdy mężczyzna zorientował się, że padł ofiarą oszustwa, było już za późno – z jego konta zniknęło ponad 90 tys. zł.

KANA

Ukraińskie porachunki

POSZŁO O KASĘ W wyniku awantury między dwoma Ukraińcami, jeden z nich trafił do szpitala w ciężkim stanie. 24-letni sprawca został zatrzymany przez policję. Służby ratunkowe zostały wezwane do nieprzytomnego mężczyzny na terenie giełdy w Elizówce. 40-latek z poważnymi obrażeniami głowy został przewieziony do szpitala. Jak się później okazało, był nietrzeźwy, a jego tożsamość początkowo nie była znana.

Sprawą zajęli się kryminalni z komisariatu w Niemcach, wspierani przez funkcjonariuszy z komendy m w Lublinie. Po analizie monitoringu z miejsca zdarzenia udało się odtworzyć przebieg incydentu. Wynika z niego, że między dwoma mężczyznami doszło

do kłótni, która przerodziła się w bójkę. – Funkcjonariusze zatrzymali 24-latka, również obywatela Ukrainy. Jak się okazało pomiędzy mężczyznami doszło do awantury na tle rozliczeń finansowych, w trakcie której 24-latek uderzył swojego rodaka – mówi podkomisarz **Kamil Karbowniczek** z lubelskiej policji.

Mężczyzna został on doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Lublinie, gdzie usłyszał zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Decyzją prokuratora objęto go policyjnym dozorem oraz zakazem zbliżania się do pokrzywdzonego. Sprawą zajmie się sąd. Za zarzucany czyn grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

KANA

Był ofiarą i sprawcą – śledztwo umorzone

PO WYPADKU W WERBKOWICACH Usiadł za kierownicą po narkotykach, jechał za szybko, spowodował wypadek i zmarł. Śledztwo w sprawie tragicznego zdarzenia, z powodu śmierci sprawcy, muzyka popularnego zespołu disco polo zostało umorzone.

Anna Szewc

Decyzję podjęła Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie, badająca sprawę śmiertelnego wypadku, jaki w styczniu tego roku wydarzył się w Werbkowicach. Do zdarzenia doszło na drodze krajowej nr 74. Kierujący osobowym audi 39-latek zaczął wyprzedzać samochody, które były przed nim. Zjechał na przeciwny pas i tam zderzył się z wojskową ciężarówką, a następnie wpadł do rowu. Obrażenia, których doznał hrubieszowianin, członek popularnej discopolowej grupy Malibu, okazały się śmiertelne.

W sprawie wszczęto śledztwo. Prokuratura ustaliła przede wszystkim, że kierujący audi jechał pod wpływem „środków działających podobnie do alkoholu równoważnym ze stanem nietrzeźwości”. Mężczyzna był pod wpływem amfetaminy „o stężeniu nie mniejszym niż 558,09 ng/ml” oraz 3-CMC, o stężeniu nie mniejszym niż 447,83 ng/ml”.

Śledczy ustalili, że to on ponosi winę za wypadek, bo nie upewnił się, czy może bezpiecznie wyprzedzać,



Tragiczny wypadek w Werbkowicach wydarzył się 21 stycznia 2025 roku

FOT. KPP HRUBIESZÓW

nie zachował więc należytej ostrożności. Kierowca wojskowego Stara był trzeźwy. – Poruszał się z prędkością około 50 km/h, a więc niższą od dopuszczalnej (ta na odcinku krajówki w Werbkowicach wynosi 70 km/h – red.), co wskazuje, że zachował bezpieczną prędkość wynikającą z warunków panujących na drodze. Kierujący pojazdem audi w chwili

zderzenia posiadał prędkość ok. 105-106 km/h, zatem wyższą od dopuszczalnej – przekazał w poniedziałek **Rafał Kawalec**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

Ponieważ jednak sprawca, będący jednocześnie ofiarą wypadku zmarł, śledczy po przeprowadzeniu postępowania postanowili je umorzyć.

Skradli Opla, wpadli szybko

KRAŚNIK W ubiegłym tygodniu mieszkaniec gminy Kraśnik zgłosił kradzież swojego Opla. Auto zostało sprowadzone z zagranicy i nie zdążyło jeszcze trafić do rejestracji. Jak się okazało, pojazd został skradziony z parkingu. Dzięki szybkim działaniom policjantów z kraśnickiej komendy samochód udało się odzyskać.

– Pojazd był ukryty w kompleksie leśnym na terenie gminy Kraśnik. Policjanci zabezpieczyli go i przekazali właścicielowi – informuje mł. asp. **Marzena Sałata** z KPP Kraśnik.

Sprawcami okazali się 24-latek i jego 16-letni znajomy. Starszy z nich usłyszał już zarzuty kradzieży pojazdu, natomiast nastolatek będzie odpowiadał przed sądem rodzinnym. Za kradzież auta grozi do 5 lat więzienia.

Policja przypomina o zasadach bezpieczeństwa – warto inwestować w dodatkowe zabezpieczenia samochodu i nie zostawiać kluczyków w łatwo dostępnych miejscach. Szybkie zgłoszenie kradzieży może mieć kluczowe znaczenie.

ARTS

Czekają na kolejne ekspertyzy

Anna Szewc

PO TRAGEDII W TOMASZOWIE Niedługo od dramatycznej śmierci 2-latka z Tomaszowa Lubelskiego minie rok. Jednak prowadząca śledztwo prokuratura nikomu nie przedstawiła zarzutów. Postępowanie zostało zawieszone.

O tej sprawie jesienią zeszłego roku było głośno w całej Polsce. Zmarł 2-letni chłopczyk z Tomaszowa Lubelskiego, a czworo jego dorosłych krewnych, rodzice i dziadkowie, trafiło do szpitala.

Do dramatycznego w skutkach zatrucia doszło jesienią zeszłego roku w jednym z prywatnych domów w Tomaszowie Lubelskim

FOT. POLICJA LUBELSKA

la. Wszyscy mieli objawy zatrucia. Początkowo przypuszczano, że w grę mógł wchodzić dwutlenek węgla, ale to szybko wykluczono. Pojawiła się też inna hipoteza, mówiąca o tym, że tak dramatycznie zadziałała rozłożona przez dziadka w piwnicy, a zamówiona w internecie przez ojca silna trutka na gryzonie. Ponieważ jednak wstępne wyniki sekcji zwłok nie wykazały żadnych uchwytanych zmian, które jednoznacznie wskazałyby bezpośrednią przyczynę śmierci dziecka, zlecono dodatkowe, bardziej szczegółowe badania histopatologiczne i toksykologiczne. Śledczy dysponują już opinią biegłych w tej sprawie.

– Wskazuje ona, że przyczyną śmierci chłopca było zatrucie fosforowodorem

– mówi nam **Rafał Kawalec**, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu. Dodaje jednak, że jak dotąd nikomu nie przedstawiono zarzutów. Na dodatek śledztwo zostało czasowo zawieszone. Dlaczego? – W toku postępowania rodzina dziecka wyraziła wątpliwość, czy do śmierci nie przyczynił się proces leczenia chłopca w szpitalu w Tomaszowie Lubelskim – odpowiada prokurator Kawalec. Dlatego właśnie śledczy zdecydowali się wywołać jeszcze jedną opinię. Zwrócili się o nią do ekspertów z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Wiadomo, że oczekiwanie na odpowiedź potrwać może co najmniej osiem miesięcy. – W związku z tym, a także

faktem, że pozostały materiał dowodowy w sprawie jest już właściwie w pełni zgromadzony, zapadła decyzja o zawieszeniu śledztwa – wyjaśnia prokurator.

Przypomnijmy, że tragedia w Tomaszowie Lubelskim nie była jedyną, do jakiej z powodu zatrucia tym samym środkiem na gryzonie doszło w zeszłym roku w Polsce. Kilka dni wcześniej do podobnego zdarzenia doszło w Wielkopolsce. Tam zatruciu uległa kobieta i jej dwie córki. Młodsza z dziewczynek, 3-letnia nie przeżyła. Na ich podwórku był rozłożony ten sam preparat do zwalczania gryzoni, co w Tomaszowie Lubelskim.

Do tematu z pewnością wrócimy.



Śmieci w lesie w Kozłówce

WSTYD! W lesie pomiędzy Kozłówką a Dębowcem w gminie Kamionka znalazła się sterta odpadów budowlanych. Według naszej Czytelniczki za procederem może stać jeden z mieszkańców wioski. Mieszanka gminy Kamionka w powiecie lubartowskim jest bardzo rozczarowana postawą osób, które nie potrafią szanować czystości w lasach. – To jest po prostu wstyd. Przecież do wywożenia odpadów służą specjalnie wyznaczonego w tym celu miejsca. Nie można tak sobie ich podrzucać. Tym bardziej, że odwiedzają nas turyści, mamy niedaleko Święto Roweru, a tu takie coś. Mam nadzieję, że ktoś się tym zajmie – mówi kobieta, która wysłała nam zdjęcia znaleziska. O sprawie poinformowaliśmy urzędników magistratu w Kamionce. – Na pewno to sprawdzimy. Zaczniemy od potwierdzenia, że chodzi o działkę leżącą na obszarze naszej gminy. Następnie skierujemy do jej właściciela wezwanie do uprzątnięcia. Gdyby to nie pomogło możemy nałożyć grzywnę i zastosować wykonanie zastępcze, tzn. wynająć firmę, która uprzątnie odpady, a następnie obciążyć kosztami osobę odpowiedzialną – tłumaczy **Agnieszka Daniewska**, inspektor wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim w Kamionce. Ponadto warto pamiętać o tym, że zaśmiecanie, nawet własnego lasu, jest nielegalne. **RS**

CHEŁM Czepkowanie, hymn, łzy wzruszenia i słowa wdzięczności – tak w Instytucie Nauk Medycznych PANS w Chełmie absolventki i absolwenci kierunku Pielęgniarstwo I stopnia zostało symbolicznie przyjętych do zawodu. To nie tylko zwieńczenie trzyletnich studiów, ale też początek drogi pełnej odpowiedzialności i służby drugiemu człowiekowi.

„Gaudeamus Igitur”, uroczyste stroje i błysk fleszy – aula Instytutu Nauk Medycznych Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Chełmie wypełniła się dumą i wzruszeniem. Cere-monia czepkowania rocznika 2022 – 2025 stała się świętem całej społeczności akademickiej i medycznej regionu. Uroczystość rozpoczęła dyrektorka Instytutu, dr n. o zdr. **Aneta Kościółek**, a wśród gości znaleźli się m.in. prof. **Mariusz Wysokiński** z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, **Izabella Chałaj** – przewodnicząca chełmskiej Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych, oraz przedstawiciele służby zdrowia i sanepidu. Nie zabrakło również rek-



W Instytucie Nauk Medycznych PANS w Chełmie 79 absolventek i absolwentów kierunku Pielęgniarstwo I stopnia zostało symbolicznie przyjętych do zawodu

FOT. PANS W CHEŁMIE

tor PANS prof. **Beaty Fałdy**, senatora RP prof. **Józefa Zająca** i prorektora prof. **Arkadiusza Tofila**.

W przemówieniach podkreślano rangę i etos zawodu. – Pielęgniarstwo to profesja wymagająca, ale niezwykle potrzebna i pełna sensu – mówiła rektorka uczelni. Prof. Zając przypomniał historię powstania kierunku w Chełmie, a prof.

Wysokiński wskazał na dynamiczne zmiany w roli pielęgniarki w ostatnich dekadach. Dyrektorka Kościółek szczególnie zaakcentowała znaczenie etyki i społecznego zaufania w pracy zawodowej.

Kulminacyjnym momentem było czepkowanie – białe czepki na głowy absolwentek nałożyły **Izabella Chałaj**, dr **Monika Szarkow-**

ska-Skiba oraz wykładowczyni uczelni: dr **Joanna Piszczek**, **Emilia Grzegorzycz-Puzio** i **Urszula Pytlik**. Panowie otrzymali przypinki, a całość zwieńczyło uroczyste przyrzeczenie i hymn pielęgniarski. Wydarzenie miało też wymiar symboliczny – to początek nowego etapu dla młodych ludzi, którzy zdecydowali się służyć zdrowiu i życiu innych.

Nie zabrakło podziękowań, gratulacji i listów od władz medycznych i akredytacyjnych.

– Życzymy Wam wytrwałości, dumy i siły w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi – mówiono. To słowa, które z pewnością pozostaną z nowymi pielęgniarkami i pielęgniarzami na długo.

KAMIL POMORSKI

P R O M O C J A

dziennik

WSCHODNI

Dzienniki regionalne
kupisz w każdym sklepie sieci



45 lat temu tam zaczęła się wolność

ROCZNICOWE UROCZYSTOŚCI

8 lipca 1980 roku pracownicy WSK PZL-Świdnik rozpoczęli strajk – pierwszy z wielu, przetaczających się później przez Lubelszczyznę i cały kraj. Z tej okazji miasto zaprasza na rocznicowe obchody – będą oficjalne uroczystości, koncerty, potańcówka, a nawet gry z PRL.

– Nie bez powodu mówimy, że w naszym mieście zaczęła się wolność – podkreśla burmistrz Świdnika **Marcin Dmowski**. – To właśnie Świdnik zapoczątkował na Lubelszczyźnie falę strajków, która tak naprawdę otworzyła drogę do akcji protestacyjnych w całym kraju. Warto o tym pamiętać i przypominać kolejnym pokoleniom.

Obchody potrwać do niedzieli (14 lipca). W programie znalazły się zarówno elementy historyczne, jak i artystyczne. Nie zabraknie też atrakcji dla rodzin. Dziś, w piątek (11 lipca) o godz. 10, przy pomniku „Świdnickiego Lipca” na terenie PZL-Świdnik złożone zostaną kwiaty, a uczestnicy wysłuchają okolicznościowych przemówień. Po południu świętowanie przeniesie się na plac Konstytucji 3 maja, gdzie zaplanowano koncerty i atrakcje dla dzieci. O 18 wystąpi **Monika Kowalczyk**, a o 20 - gwiazda wieczoru, **Natalia Szroeder**.

– Nie wyobrażamy sobie, by podczas obchodów rocznicy tak ważnego dla świdniczan wydarzenia zabrakło artystów z naszego miasta – mówi **Monika Wójcik**, dyrektor MOK w Świdniku. – Cieszymy się, że **Monika Kowalczyk** przyjęła nasze zaproszenie. To właśnie ona otworzy część artystyczną 45-lecia Świdnickiego Lipca.

Sobota (12 lipca) również upłynie pod znakiem muzyki. Najpierw, od godz. 14, dzieci skorzystają z dmuchanego miasteczka. O 18 wystąpi **Świdnik Gospel Choir** z programem „Opowieść o Lipcu '80”, a wieczór zakończy zespół **Lombard**, który zaprezentuje widowisko muzyczno-multimedialne „Roads to Freedom”.

W niedzielę (13 lipca) o godz. 10 w kościele pw. NMP Matki Kościoła odprawiona zostanie msza święta w intencji uczestników wydarzeń sprzed 45 lat. Tego dnia odbędzie się też akcja honorowego krwiodawstwa (godz. 8-12.30).

W ramach wydarzeń towarzyszących organizatorzy zapraszają także do biblioteki miejskiej, gdzie w piątek będzie można pograć w gry rodem z PRL-u.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny.

OPRAC. IC

„Przed sierpniem był lipiec”

WYSTAWA Od poniedziałku 7 lipca na Placu Litewskim w Lublinie można oglądać plenerową wystawę pt. „Przed sierpniem był lipiec”. Ekspozycja przywołuje pamięć o wydarzeniach Lubelskiego Lipca 1980 roku. Fala strajków i protestów, które objęły ponad 150 zakładów pracy na Lubelszczyźnie i zapoczątkowały przemiany prowadzące do powstania Solidarności.

– Sukces Lubelskiego Lipca '80 otworzył drogę do ogólnonarodowego zrywu Polaków w walce o lepsze warunki życia, wolność i demokrację. W 45. rocznicę tych przełomowych wydarzeń zapraszam Państwa do obejrzenia wystawy „Przed sierpniem był lipiec”, która upamiętnia lubelskich bohaterów. Bez ich odwagi nie byłoby Lublina, w którym żyjemy dziś – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent miasta Lublin.

Wystawa składa się z 32 plansz zawierających archiwalne fotografie, opisy i wspomnienia dotyczące najważniejszych protestów w regionie. Pokazuje genezę lipcowych strajków, postulaty robotników oraz nastroje społeczne panujące w tamtym czasie.

Wydarzenia z lipca 1980 roku – w tym strajki w Wytwórni Sprzę-



Ekspozycja przypomina o Lubelskim Lipcu '80 i zapowiada miejskie obchody rocznicy, które odbędą się 18 lipca

FOT. UM LUBLIN

tu Komunikacyjnego w Świdniku i Fabryce Samochodów Ciężarowych w Lublinie – stały się impulsem dla sierpniowych protestów na Wybrzeżu i narodzin Solidarności. Wystawa ma na celu przypomnienie o tych faktach i uczczenie pamięci uczestników ówczesnych wydarzeń.

Ekspozycja potrwa do 21 lipca i stanowi zapowiedź głównych obchodów 45. rocznicy Lubelskiego Lipca, zaplanowanych na 18 lipca

również na Placu Litewskim. Ich organizatorem, obok Miasta Lublin, jest Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, który przygotowuje także dodatkowe działania artystyczne związane z rocznicą.

Wystawa wpisuje się w przygotowania Lublina do obchodów Europejskiej Stolicy Kultury 2029 i hasło RE:UNION, podkreślające dialog między pokoleniami, tradycją a nowoczesnością.

OPRAC. ARTS

P R O M O C J A

26 lipca Jezioro Firlej

darmowe dmuchańce, wata cukrowa i popcorn

2 sierpnia Jezioro Zagłębcze



SPOTKAJMY SIĘ NAD WODĄ²⁰²⁵

dziennik

W S C H O D N I **pl**

lubelskie
Smakuj życie!

GMINA FIRLEJ

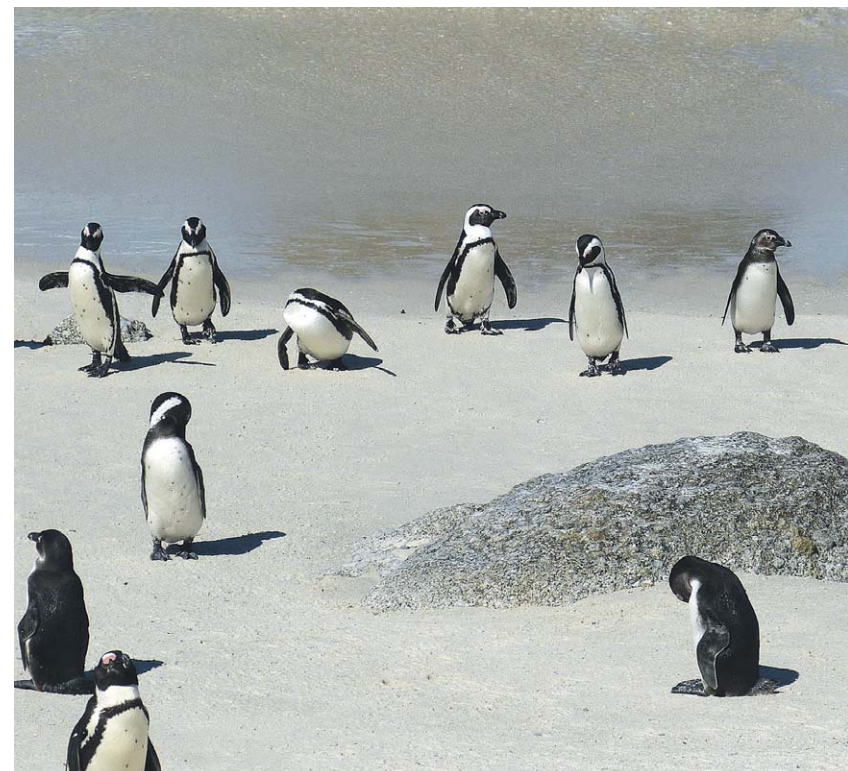
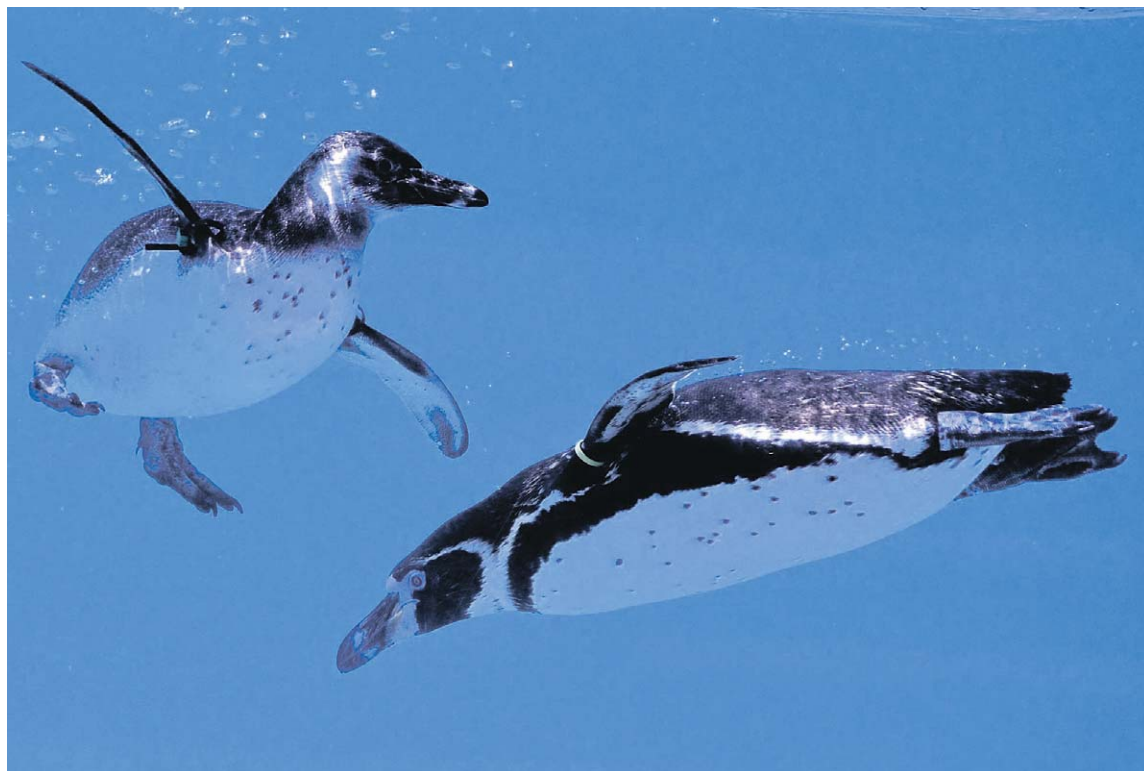
**GINNY
OŚRODEK
KULTURY
W FIRLEJU**



Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Firleju

Sceny z życia

DO ZOBACZENIA Przetarg rozstrzygnięty, umowa z wykonawcą podpisana i już wkrótce w ZOO w pingwinów przyławkowych: 10 samic i 10 samców, które po po



Anna Szewc

Na naszej planecie występuje 17 gatunków pingwinów. Największe są cesarskie, zamieszkujące Antarktydę. Osiągają nawet do 1,7 metra wysokości.

Najmniejsze są karłowate z rejonów Nowej Zelandii i Australii, których wzrost to nie więcej niż 40 cm, a waga dochodzi maksymalnie do półtora kilograma.

Do Zamościa zostaną sprowadzone przyławkowe, których naturalnym środowiskiem do Afryki Południowej.

Dlaczego akurat na te? Bo należą do najpopularniejszych i najliczniejszych (poza pingwinami Humboldta) występujących w ogrodach zoologicznych. Są też gatunkiem bardzo poważnie zagrożonym wyginieciem.

– Wybieramy gatunek, który nie jest za duży i którego jest sporo w Europie, żeby mieć możliwość bazowania na doświadczeniach innych, ale też przede wszystkim móc dostać od ręki grupę, na jakiej nam zależy – mówi Ryszard Topola, kierownik działu hodowlanego w Ogrodzie Zoologicznym im. Stefana Milera w Zamościu.

Plany były od dawna

To on już ponad dwa lata temu, gdy pomysł na pingwinarnię nabierał real-

nych kształtów, prowadził rozmowy o sprowadzeniu pingwinów przyławkowych do Zamościa. Skontaktował się wówczas z Alexem Huibersem z ZOO w Antwerpii, który koordynuje program ochrony pingwinów z ramienia Europejskiego Stowarzyszenia Ogrodów Zoologicznych i Akwariów (EAZA), skupiającego 350 nie tylko europejskich ogrodów zoologicznych.

Przedstawił zamojski projekt, jego założenia i zakładane wówczas terminy. Nawet wytypował osobniki, które mogłyby do Zamościa trafić i zyskał na nie zgodę. Ale później realizacja finansowanego przez UE projektu przeciągnęła się w czasie.

Przetarg na pingwinarnię został ogłoszony dopiero wiosną tego roku, a rozstrzygnięty niedawno. W ostatnią środę (9 lipca) podpisano umowę z wykonawcą. To zamojska firma BUDMAT. Topola i Huibers ponownie rozmowy na temat przekazania do Zamościa konkretnych pingwinów mają więc dopiero przed sobą. Na pewno zdążą je starannie przeprowadzić i dokonać ostatecznego wyboru, bo finał inwestycji jest wyznaczony na koniec sierpnia przyszłego roku.

Jak dokona się wybór konkretnych osobników?

– Koordynator zbiera informacje ze wszystkich ogro-

dów, ma dostęp do wspólnej bazy danych.

Wie dosłownie wszystko o wszystkich osobnikach i decyduje o transferach tak, by np. do jednego stada nie trafiły sztuki jakkolwiek ze sobą spokrewnione, nawet kilka pokoleń wstecz.

Można powiedzieć, że komponuje stado tak, by nie miało szans dojść w nim do kazirodu – wyjaśnia Ryszard Topola.

Pingwin przyławkowy. Jaki jest?

Nie wiadomo więc dokładnie skąd przyjadą do Zamościa ptaki, ale pewne jest, jak będą wyglądać i w jakich warunkach żyć.

Pingwiny przyławkowe należą do tych mniejszych. Wąż średnio od 2,5 do 3,5 kilograma

(samce są oczywiście większe od samic). Mają mniej więcej 35-45 centymetrów wysokości, gdy stoją w naturalnej dla siebie pozycji, bez pełnego wyprostowania. Potrafią w dobrych warunkach dożyć nawet bardzo sędziwego wieku.

– Najstarszy obecnie osobnik ze stada w Warszawie wykuł się w 1984 roku w Amsterdamie – wskazuje Ryszard Topola.

Zapewnia, że po pingwinie raczej nie widać, że jest starszym.

– W pewnym momencie mogą pojawić się zachowania, o których można powiedzieć, że to

Pingwinia rodzina

Podkreśla, że te przyławkowe dojrzałość osiągają mniej więcej w wieku 2-3 lat. Wtedy już „zaczynają myśleć o zakładaniu rodziny”. Podział ról jest w niej stały.

Samica ma wysiedzieć jaja. Składa w ciągu roku dwa, w kilkudniowych odstępach, z reguły dzieje się to skoro świt. Później jej zadanie to zaopiekować się

młodymi i odchowac je. Samiec, jak to samiec, ma więcej swobody. Wyprawia się na łowiska, czasem przynosi z nich coś do zjedzenia dla swojej partnerki.

Teoretycznie sprowadzenie 10 samic do Zamościa mogłoby zaowocować tym, że w ciągu roku pojawi się aż 20 młodych.

– Ale tak dobrze nie ma – uprzedza nasz rozmówca. I wyjaśnia, że po pierwsze młode pingwiny nie od razu doczekują się potomstwa. – Poza tym czasem pojawiają się cechy letalne, bywa też, że dopadają je choroby. Jaja mogą zostać zainfekowane. Młode może po prostu paść albo w nocy pojawić puszyczek, a w dzień jastrząb i po prostu porwać malucha – wylicza potencjalne zagrożenia. Ale też dodaje, że

Pingwiny przyławkowe

FOT. PIXABAY/ZDJĘCIA ILUSTRACYJNE

w zamojskim ZOO warunki stworzone w pingwinarium będą naprawdę dobre i powinny sprzyjać powiększaniu stada.

W Zamościu jak w Afryce

W naturze pingwiny przyławkowe zamieszkują piaszczysto-kamieniste wybrzeża. Znajdują sobie na nich jakieś skarpy i tam albo na przykład pod korzeniami odsłoniętych roślin czy w zagłębieniach kamieni tworzą swoje nory. W Zamościu zostaną dla nich stworzone warunki zbliżone do naturalnych.



pingwinów

Zamościu ruszy budowa nowej ekspozycji. Powstanie miejsce, w którym zamieszka 20 par pingwinów. W przyszłości w parze być może doczekają potomstwa



Na pingwiniarnię przeznaczono spory, wolny teren w północnej części ogrodu,

niedaleko kasy weekendowej i ekspozycji arui czyli owiec grzywiastych. Tam powstanie plaża nad całkiem sporym zbiornikiem wodnym. Z jednej strony basenu zaprojektowano szybę, przez którą zwiedzający będą mogli podpatrywać pływające pingwiny. Będzie też wgładowa szyba do ich pomieszczenia wewnętrznego, w którym mają spędzać zimy.

– Zakładamy, że tylna ściana zostanie zabezpieczona, ale otwarta dla przyszłych działań, by móc kiedyś to, co jest w projekcie, powiększyć jeszcze o miejsce dla ptaków morskich czy kaczek. Chcie-

libyśmy też, by pojawiały się tam żurawie rajske – zdradza Ryszard Topola.

Wiadomo, że po przeprowadzce pingwinów do Zamościa trzeba będzie robić specjalne zamówienia spożywcze. Ptaki te żywią się rybami morskimi. Mogą jeść np. bałtyckie śledzie, ale na pewno trzeba też będzie zamawiać dla nich specjalne tabletki solne, bo ryby z polskiego morza soli mają w sobie mniej niż te żyjące w afrykańskich wodach.

Półdzióbek, Ubot i Szalikowiec

Ryszard Topola studia biologiczne ukończył we Wrocławiu. Później przez ponad 30 lat był związany z ZOO w Łodzi, długo jako jego dyrektor. Około 8 lat przepra-

cował też w warszawskim ogrodzie, gdzie miał okazję bardzo dobrze poznać zwyczajnie pingwinów przyłaskotanych. Mógłby o zwyczajach tych sympatycznych stworzeń opowiadać godzinami. Zwłaszcza, że widział jak stadko zaczynające się od 8 par doszło ostatecznie do ponad 50 sztuk.

– Tam tę populację nie tylko śledziłem i badałem, ale dokładnie wiedziałem kto jest kto i jaki. Miały obrączki założone, miały swoje imiona, wszystkie miały swoje historie, niektóre bardzo ciekawe – opowiada w rozmowie z nami.

Ogród zoologiczny w Zamościu im. Stefana Milera
FOT. ANNA SZEWC

Wspomina na przykład samice nazywaną Półdzióbek. Łatwo było ją rozpoznać, bo swego czasu złamała sobie górną część dzioba. Musiała być karmiona przez człowieka. – Nawet rybę trzeba jej było przytrzymać. Ale miała ogromne kłopoty nie tylko z pobieraniem. Jej wygląd sprawiał, że nie chciał jej żaden samiec. U zwierząt wygląd odgrywa ogromną rolę i dlatego nie mogła sobie znaleźć partnera. Przez dwa czy trzy lata żyła zupełnie sama – opowiada Ryszard Topola.

Wraz ze współpracownikami postanowił jej pomóc. Skonstruowano metalowy dziób ze skuweczkami. To działało na krótką metę. A że o Półdzióbku zrobiło się głośno, to firma specjalizująca się w druku 4D wykonała dla niej specjalną protezę na wymiar. Wyglądała dobrze, ale działała jak kaganiec.

– Ostatecznie zrobiliśmy rzecz najlepszą, choć nie wszystkim pomysł się podobał. Apmutowaliśmy Półdzióbki jej dolną część dzioba. I wtedy, nie dość, że zaczęła sama pobierać pokarm, to jeszcze niespodziewanie znalazła sobie partnera.

Okazuje się, że krótki dzióbek sprawił, że stała się atrakcyjna

– śmieje się Ryszard Topola.

Był też w Warszawie związek dość nietypowy. U jednej z par zaobserwowano aż cztery jaja. A ponieważ wiadomo, że samice składają maksymalnie dwa, jasne stało się, że zbliżyły się do siebie przedstawicielki „plci pięknej”. – Co ciekawe, stało się to mimo iż w stadzie samców było więcej i miały w czy wybierać – opowiada nasz rozmówca.

Uznał, że skoro „obie panie” tak dobrze sobie radzą, to przeniósł do nich jedno z dwóch jaj od pewnej młodej niedoświadczonej pary. Zaopiekowały się nim pięknie, wykuło się pisklą, a drugie niemal w tym samym czasie u biologicznych rodziców. Ale nagle jakieś dwa tygodnie po pojawieniu się na świecie, to młode od mamy i taty... zniknęło. Odnalazło się w „rodzinie” Les1 i Les2. Samice wychowały ostatecznie dwójkę, dzieląc się obowiązkami. Ale nie pozostały w swoim związku na zawsze. Bo w końcu dwa niesparowane samce zainteresowały się akurat tymi samicami i powstały nowe, szczęśliwe pary.

– Był też Ubot – samiec, który w odróżnieniu od innych nie czekał aż ryby zostaną im rzucone i podane, tylko pływał i wyjmował te, które już pod wodę wpadały. Pamiętam również Szalikowca. Nazwany tak został dlatego, że miał dodatkowy pasek na

szyi, jakby szalik – wspomina warszawskie stado pracowników zamojskiego ZOO.

Pingwiny to nie wszystko

Nowi mieszkańcy ogrodu w Zamościu na pewno też staną się bohaterami co najmniej podobnie ciekawych historii i opowieści. Ale podkreślić należy, że choć pingwiny przyłaskotane z pewnością będą dużą atrakcją ogrodu im. Stefana Milera, to nie jedyną.

Ryszard Topola zapewnia, że wśród około 300 gatunków i mniej więcej 3000 tysięcy osobników

są takie, których nie powstydziliby się żadne ZOO w Europie. Nie brakuje gatunków, których poza Zamościem nikt nigdzie nie zobaczy.

– Są u nas jedyne w Polsce guzce. To taka świnka, która jest dobrze znana z „Króla Lwa”. Ma bardzo brzydki pisk, jest śmierdząca i zjada co popadnie. Jako jedyni w Polsce mamy mangusty błotne. Jako jedyni w Polsce mamy przepiękne antylopy dorkasy i mhor. Nikt w Polsce nie ma też góralka drzewnego, krewniaka słonia, ale nieco większego od świnki morskiej – wylicza z dumą szef działu hodowlanego zamojskiego ZOO.





Kowalskie święto w Wojciechowie

RZEMIOSŁO Ogólnopolskie Targi Sztuki Kowalskiej w Wojciechowie. W programie m.in. konkurs kucia artystycznego oraz liczne koncerty. Na scenie wystąpią Red Queen, BeFolk i Łydka Grubasa. Wszystko w dniach 11-13 lipca

To największa impreza organizowana w gminie Wojciechów, a wśród poświęconych kowalstwu: jedna z najbardziej popularnych w Polsce. Trzydniowe wydarzenie nieformalnie rozpocznie się już w piątek, 11 lipca, kiedy zaplanowano spotkanie organizacyjne, a także wykład na temat urazów w zawo-

dzie kowala i sympozjum dotyczące kowalstwa tradycyjnego (godz. 15:30).

Formalnie targi ruszą w sobotę o godz. 9 przy Wieży Ariańskiej, a godzinę później w ruch pójda młoty. Przez cały dzień trwać będzie konkurs kucia artystycznego oraz konkurs o Nagrodę Kowali Polskich. O godz. 16 na scenie po-

jawi się ZPiT Ziemi Wojciechowskiej, Klub Seniora z Wojciechowa oraz grupa Ależ Babki. Ponadto gry i zabawy kowalskie, kowalski animator, prezentacja kowalskich wyrobów, konkursy i kiermasze. O godz. 18 - na placu przy kuźni - pokaz kucia podkowy artystycznej i pokaz kucia konia. Wieczorem koncerty - Śpiewka (19:30) i

Red Queen (21). Dyskoteka potrwa do 2 w nocy.

W niedzielę kolejna porcja kowalskich atrakcji. O godz. 12:30 korowód z kościoła przejdzie na plac przy wieży, a na miejscu zagra orkiestra dęta. O godz. 13:30 pokażą mistrzów kowalstwa, wystawy i prezentacje, a niedługo później uroczystość oficjalnego zakoń-

czenia imprezy, po którym kolejne koncerty: Kapela Wojciechowska (16), Krystyna Giżowska (17), BeFolk (19) i Łydka Grubasa (21). Kowale z publicznością pożegnają się w swoim stylu - nocnym kuciem (godz. 20). Patronat medialny nad wydarzeniem objął Dziennik Wschodni.

OPR. RS

Rozrywkowa Rada Rodziców

NA SCENIE Grupa rodziców uczniów Szkoły Podstawowej w Górze Puławskiej zawiązała nowy, artystyczny zespół. Grają skecze, śpiewają piosenki, inscenizują bajki dla dzieci. Przed tygodniem zadebiutowali przed szerszą publicznością podczas Truskawkobrania

Radosław Szczęch

Na szkolnych apelach zwykle to sami uczniowie wystawiają jasełka, bawią się w kabaret itd. ale w Górze Puławskiej coraz aktywniejsi na tym polu stali się rodzice. Grupa około 30 osób stworzyła – jak sami o sobie mówią – „Rozrywkową Radę Rodziców z Górnej P'u'łki”. Za namową nauczycieli zaczęli występować na szkolnych apelach. Poszło im tak dobrze, że zaczęli się profesjonalizować. Zadbali o odpowiednie stroje, muzyczne aranżacje, teksty. Ostatnio do swojego artystycznego repertuaru dołączyli humorystyczne skecze kabaretowe.



– Chcieliśmy, żeby nasza szkoła była wyjątkowa. Zrobić coś ciekawego dla dzieci. Wiadomo, że szkoła to nie jest tylko nauka, ale także miejsce i czas, by się rozerwać – opowiada Marek Maik, wicepre-

wodniczący rady rodziców i jeden z twórców RRR.

Imprezą formującą grupę były zeszłoroczne jasełka, do których rodzice z artystycznym zacięciem podeszli bardzo serio. Muzykę napisał im

Od lewej: Marek Maik, Justyna Bąk i Paweł Targoński z Rozrywkowej Rady Rodziców w Górze Puławskiej tuż po debiucie na Truskawkobranu

FOT. RS

jeden z liderów popularnego lokalnie, puławskiego zespołu Cud Nad Wisłą, a stroje przygotowała przewodnicząca rady rodziców: Beata Żelazny. – Wyszło naprawdę super – przyznaje Justyna Bąk, jedna z liderów rozrywkowej rady.

Humorystyczne elementy w swoich występach zaczęli stosować podczas szkolnej akademii z okazji Dnia Kobiet. Skecze na razie nie są zbyt oryginalne, ale też niezuo-

pełnie przepisane: – Inspirujemy się tym, co znajdziemy w internecie, podglądamy kabarety, wspomagamy się nauczycielami i przerabiamy te treści pod nasze otoczenie – opowiada Marek Maik.

Pierwszy występ przed dorosłą publicznością RRR zaliczyła w ostatnią niedzielę podczas Truskawkobrania na miejscowym stadionie. Specjalnie z tej okazji opracowali nowe skecze z truskawkowymi elementami w tle. Próby trwały dwa dni. Tremy widać po nich nie było. Grupa rodziców pokazuje, że robiąc coś dla innych można się świetnie bawić.

– Ludzie w naszej radzie są fenomenalni. Szyją nam

stroje, przynoszą jak ktoś ma coś fajnego, każdy chce pomóc. Ktoś rzuci hasło, np. żeby wystąpić na święcie truskawki i zaraz to robimy. Dwa-trzy dni prób i jesteśmy gotowi. Po prostu chce im się chcieć – opowiada Justyna Bąk.

Fani RRR następną okazję do obejrzenia ich w akcji będą mieli najpewniej dopiero po wakacjach podczas szkolnej akademii z okazji Dnia Nauczyciela. Chyba, że wcześniej otrzymają zaproszenie do gościnnych występów podczas np. lokalnych imprez dożynkowych. – Jak nas zaproszą to chętnie skorzystamy – przyznają nasi rozmówcy.

5 solistów i 2 duety, czyli 56 pokazów

WYDARZENIE Wszystko na ulicach i placach Starego Miasta i Śródmieścia Lublina – tak zapowiada się konkurs buskerski Carnavali Sztukmistrzów 2025.

Sceną dla nich będą Błonia pod Zamkiem, przestrzeń przed Centrum Kultury w Lublinie, róg ul. Krakowskie Przedmieście i Kapucyńska oraz place: Litewski, Łokietka, Po Farze i przed Trybunałem.

W Lublinie wystąpią:

• Andrej Tomse – Get The Hat (Słowenia). Kapelusze Tomse'a utknął zdecydowanie za wysoko. • Andrej ma



kilka pomysłów, jak go zdjąć, ale każda próba kończy się tym, że wychodzi na klauna.

Maria Sol Lence (Circo Cristal) – Tutú (Argentyna). Spektakl rodzinny opowiada

Gato Blanco Gato Negro

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

historię bezrobotnej tancerki klasycznej ze złamanym sercem, która trafia do świata cyrku.

• Menzo Menjunjes – Clown Show (Argentyna). Mezno od ponad 15 lat podróżuje po świecie, tworząc spektakl „Menjunjes” – barwne, pełne poezji show uliczne.

• Daniel Burley – Sunset Magic Show (Kanada). Wyobraź sobie wieczorną magię w złocistych promieniach zachodzącego słońca – tak właśnie rozpoczyna się „Sunset Magic Show”. Tak organizatorzy zapowiadają pokaz Burley'a.

• Gato Blanco Gato Negro – Atempo (Argentyna). Opo- wieść z pogranicza teatru i cyrku, w której komedia fizyczna, klaunada, akrobatyka i lucznicstwo spletają się w dynamiczny spektakl.

• Company PilkoPilko – The Red Thread (Niemcy/

Szkocja). Duet żonglerski którym artyści są fizycznie połączeni czerwoną nicią.

• Martin Orchessi – Tuba (Argentyna). Muzyk, instrument i koncert, w którym wyobraźnia przejmie rolę dyrygenta – tak organizatorzy zapowiadają Argentyńczyka.

Szczegółowy harmonogram występów na dziennikwschodni.pl, a formularz w głosowaniu na najlepszego buskera lub duet: na stronie carnavallublin.eu.

(RAD)

W tym roku poszło nieco słabiej

EDUKACJA Które miasta i powiaty mogą pochwalić się najlepszą zdawalnością? Które szkoły mają najlepszych absolwentów? Znamy oficjalne wyniki Centralnej Komisji Egzaminacyjnej



Egzamin dojrzałości zdało 80 proc. wszystkich absolwentów szkół ponadpodstawowych. Spośród nich najlepiej poradzili sobie w skali kraju uczniowie liceów: maturę zdało 86 proc. z nich, a 9 proc. ma prawo do sierpniowej poprawki. Wyniki techników są wyraźnie niższe: egzamin pozytywnie zaliczyło 70 proc. uczniów, a 19 proc. może poprawiać jeden niezdany przedmiot w dodatkowym terminie. Najslabiej wypadli absolwenci szkół branżowych II stopnia: maturę zdało jedynie 14 proc. z nich, a 30 proc. przysługuje poprawka. Uczniowie uzyskali średnio 59 proc. z języka polskiego na poziomie podstawowym, 61 proc. z matematyki oraz 78 proc. z języka angielskiego.

Stosunkowo proste i bez pewniaków

A jak wyglądają wyniki w naszym województwie? Egzamin dojrzałości zdało 79 proc. absolwentów, co jest nieco poniżej średniej krajowej. To również gorszy rezultat niż w ubiegłym roku. 13 proc. zdających, którym się jednak nie powiodło, ma nadal prawo do sierpniowej poprawki. Z języka polskiego w naszym regionie egzamin zdało 93 proc. maturzystów (średni wynik wojewódzki to 59 proc.), z matematyki 85 proc. (średni wynik to 61 proc.) a z języka angielskiego, który najczęściej był wybierany przez uczniów 90 proc. (średni wynik 75 proc.). W skali całego województwa egzamin najlepiej zdali uczniowie z powiatu zamojskiego,

a najgorzej z powiatu chełmskiego.

– Moim zdaniem tegoroczne matury na poziomie podstawowym były stosunkowo proste

– przynajmniej dla osób, które poświęciły trochę czasu na przygotowanie – mówi Natalia, absolwentka II LO w Lublinie. – Jeśli chodzi o poziom rozszerzony, to w moim przypadku najbardziej zaskakująca okazała się matematyka, a konkretnie zmieniony układ i typ zadań, które dotychczas pojawiały się co roku w majowym arkuszu. Tegoroczny, zdaniem wielu moich znajomych, był

znacznie trudniejszy – chociażby dlatego, że dominowały zadania z geometrii, wymagające więcej czasu na rozwiązanie. W efekcie trudno było zmieścić się w przewidzianych trzech godzinach. Słyszałam też opinie, że matura z biologii była nieschematyczna; zabrakło tzw. „pewniaków”, czyli zadań regularnie powtarzających się co roku. Mimo to wyniki są satysfakcjonujące i teraz pozostaje tylko czekać na listy osób przyjętych na studia – dodaje maturzystka.

Gimnazja i pandemia

Natalka przyznaje, że wyniki są zadowalające, choć nie ukrywa, że jeszcze przed maturami liczyła, że będą wyższe. Tegoroczne rezultaty

egzaminów okazały się niestety słabsze niż te z ubiegłego roku. W skali ogólnopolskiej w 2024 roku 84,1 proc. abiturientów zdało egzamin w pierwszym terminie, a 10,4 proc. uczniów szykowało się na poprawkę w sierpniu.

W województwie lubelskim w 2024 roku maturę zdało 83,3 proc. uczniów, co oznacza, że ubiegłoroczny wynik również okazał się lepszy.

– Tak szczerze: mogło być trochę lepiej, ale zbieramy też efekt likwidacji gimnazjów.

Proszę pamiętać, że to są te roczniki, które przeżyły pandemię i turbulencje związane z gimnazjami – skomentowa-

ła wyniki Barbara Nowacka, ministra edukacji, w rozmowie z dziennikarzami w Sejmie. Podkreśliła, że „nie da się systemu oświaty naprawić w ciągu kilku lat”.

Zwróciła też uwagę, że wyniki egzaminów są słabsze w technikach i szkołach branżowych II stopnia: – Jest pytanie o podejście do matur i przygotowanie się do nich. Dużo analiz przed CKE (...). Kiedy dostaniemy analizę od nich, to zobaczymy, na ile my możemy wesprzeć przede wszystkim młodzież i nauczycieli.

Ministra edukacji dodała też, że „szczególny niepokój”, budzą wyniki z egzaminów z matematyki, również w przypadku egzaminu ósmoklasisty. Z danych opublikowanych przez Centralną Komisję Egzaminacyjną wynika, że egzaminu z tego przedmiotu nie zaliczyło 15 procent maturzystów. To o 4 procent więcej niż w ubiegłym roku.

Kłopot z matematyką

Profesor Ewa Łazuka, kierownik Katedry Matematyki Stosowanej Politechniki Lubelskiej w tym kontekście zwraca uwagę na systematycznie spadający poziom umiejętności matematycznych. Jak podkreśla – wielu z absolwentów szkół średnich przynosi na uczelnię nie tylko braki w wiedzy i umiejętnościach, ale również głęboko zakorzeniony lęk przed matematyką.

Dlaczego tak się dzieje? Profesor Łazuka mówi o przeładowanych programach i braku miejsca na rozwijanie logicznego rozumowania i intuicji matematycznej.

– Nauczanie koncentruje się na realizacji materiału, nie na jego zrozumieniu.

Rodzice, choć często zaangażowani, nie zawsze są w stanie pomóc, ponieważ sami zostali wcześniej zniechęceni do tego przedmiotu. Utrwalane są negatywne przekonania, które dodatkowo osłabiają motywację uczniów – dodaje prof. Łazuka. I jak apeluje: – Jeżeli co roku tylu uczniów nie zdaje matury z matematyki, to nie znaczy, że oni się „nie nadają”. To znaczy, że my jako system nie nauczyliśmy ich dobrze. Nie wystarczy bić na alarm raz w roku, gdy pojawia się wyniki matur. Czas na prawdziwą reformę matematycznego myślenia w szkołach i w społeczeństwie.

Aby zdać maturę, uczniowie musieli przystąpić do pisemnych egzaminów z języka polskiego, matematyki i języka obcego na poziomie podstawowym, a także do ustnych egzaminów z języka polskiego i nowożytnego języka obcego. Do zaliczenia każdego z nich wymagane było uzyskanie minimum 30 proc. punktów. Dodatkowo każdy maturzysta musiał wybrać przynajmniej jeden przedmiot na poziomie rozszerzonym.

Prawo do poprawki w sierpniu mają tylko ci, którzy nie zdali jednego egzaminu obowiązkowego. Wyniki ich zmagania poznamy 10 września. Ci, którzy oblali więcej niż jeden, mogą natomiast przystąpić do poprawki dopiero w przyszłym roku.

KATARZYNA NAKONIECZNA, PAP, RAD

ZDAWALNOŚĆ EGZAMINU Z PODZIAŁEM NA POWIATY:

- bialski – 65 proc.
- Biała Podlaska - 80 proc.
- biłgorajski - 77 proc.
- Chełm - 78 proc.
- chełmski - 25 proc.
- hrubieszowski - 66proc.
- janowski - 65 proc.
- krasnostawski - 70 proc.
- kraśnicki - 75 proc.
- lubartowski - 83 proc.
- lubelski - 53 proc.
- Lublin - 85,5 proc.
- łęczyński - 71 proc.
- łukowski - 75,4 proc.
- opolski - 66,4 proc.
- parczewski - 77 proc.
- puławski - 81 proc.
- radzyński - 76 proc.
- rycki - 78,3 proc.
- świdnicki - 86 proc.
- tomaszowski - 65 proc.
- włodawski - 71,4 proc.
- Zamość - 74 proc.
- zamojski - 100 proc.

SZKOŁY W LUBLINIE ZE 100% ZDAWALNOŚCIĄ:

- Liceum Ogólnokształcące im. Jana III Sobieskiego
- I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie
- Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Królowej Jadwigi w Lublinie
- Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski w Lublinie
- III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie
- V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie
- II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie
- I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie

POZOSTAŁE SZKOŁY W REGIONIE ZE 100% ZDAWALNOŚCIĄ

- Liceum Ogólnokształcące im. Jana Zamoyskiego w Turobinie
- Liceum Ogólnokształcące w Horodle
- Technikum Zawodowe nr 2 w Zespole Szkół nr 2 w Lubartowie
- Ogólnokształcące Liceum Lotnicze w Dęblinie
- Liceum Ogólnokształcące Zespołu Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Grabowcu
- Technikum im. Jana Zamoyskiego w Zwierzyńcu
- Technikum New Technology w Zamościu

Na niedzielny obiad

Zupa: gulaszowa

SKŁADNIKI: 40 dag wołowiny, 2 cebule, 3 papryki, 2-3 łyżki oleju, 1 łyżka słodkiej czerwonej papryki w proszku, 1 ząbek czosnku, dużo salami.

WYKONANIE: cebulę drobno pokroić. Mięso zmielić. W garnku rozgrzać olej, wrzucić cebulę, podsmażyć, przykryć i dusić, aż będzie miękka i złota. Garnek zdjąć z ognia, posypać cebulę słodką papryką, wymieszać. Zwiększyć płomień, wrzucić mięso i mieszając obsmażyć. Posolić, trochę popieprzyć, znów zmniejszyć płomień i dusić mięso pod przykryciem we własnym sosie, podlewając odrobinką wody, gdyby robiło się go zbyt mało. Gdy mięso jest prawie miękkie, dolać tyle wody, ile chcemy mieć zupy i dorzucić paprykę, doprawić czosnkiem. Jeśli ktoś lubi ostrzejsze potrawy, może dorzucić zieloną lub/i czerwoną czuszkę pokrojoną w cienkie plasterki. Na finał zrobić zasmażkę z masła, oleju i odrobiny mąki. Do misek włożyć salami i zalać zupą.



Drugie: leczo

SKŁADNIKI: 1 dojrzała cukinia (może być też kabaczek), 2 cebule, 1 kielbaska, 15 dag wędzonego boczku, 1 kg pomidorów, 3 papryki, 5 pieczarek, sól, pieprz, oliwa.

WYKONANIE: cukinię obrać, wykroić pestki, pokroić w grubą kostkę. Podsmażyć kielbasę, boczek i cebulę. Sparzyć pomidory, ściągnąć skórkę, wkroić do dużego garnka, dodać pokrojoną paprykę, pokrojone pieczarki. Po kilku minutach boczek z kielbaską, cukinię. Doprawić według uznania.

Jeśli leczo ma być ostre, dodać chili. Dusić pod przykryciem. Podawać z chlebem.

Lub chłopska świeżonka

Przepis na chłopską świeżonkę z restauracji „Pod Kogutem” w Poniatowie.

SKŁADNIKI: 20 dag szynki, 35 dag karczku, 35 dag podgardla, 15 dag wątróbki, 15 dag cebuli, sól, pieprz, czosnek, ziele angielskie, liść laurowy.

WYKONANIE: mięso pokroić w grubą kostkę, podsmażyć podgardle, dodać resztę mięska, podrumienić,

dodać cebulkę i wątróbkę, doprawić, dusić około 45 min. Smacznego.

Deser: ciasto „Coś dobrego”

SKŁADNIKI: 7 jaj, 1 szklanka cukru pudru, 1 szklanka mąki, pół szklanki oleju, 3 łyżeczki proszku do pieczenia, pół szklanki maku, 2 łyżki kakao, kisiel wiśniowy.

WYKONANIE: białka ubić na sztywno z cukrem pudrem, dodać żółtka, zmiksować, dodać pozostałe składniki. Ciasto podzielić na 4 części. Do jednej dodać pół szklanki suchego maku, do drugiej 2 łyżki kakao, do trzeciej 2 łyżki kakao, do czwartej 2 łyżki kisielu wiśniowego w proszku. Na środek blachy wyłożyć po 3 łyżki każdej porcji ciasta, zaczynając od maku, kończąc na kisielu. Ciasto upiec, przekroić na pół. Zrobić masę: 2 szklanki wody, 2 galaretki (zielone), pół litra śmietany, 1 „śnieżka” (śmietana w proszku). Ubić śmietanę ze „śnieżką”, dodać tężejącą galaretkę, wymieszać, przełożyć ciasto. Z wierzchu posypać ciasto polewą.

SZ

Pe Im

PRZEPISY Kiedy Iga Świątek wyzna

Waldemar Sulisz

W trakcie wywiadu po wygranym meczu z Danielle Collins na Wimbledonie polska tenisistka powiedziała, że ma swoje ulubione danie z dzieciństwa i jest to makaron z truskawkami i jogurtem: „Powinnicie spróbować, to jest świetne”.

Co na to Włosi?
Przypomnijmy, że

każdy Włoch zjada rocznie ponad 25 kg gotowych makaronów. Ma do wyboru około 300 odmian tego przysmaku.



Do różnych makaronów pasują różne sosy, Włosi stworzyli z łączenia klusek i sosów prawdziwą sztukę. A teraz uczą się podawać makaron z truskawkami według Igi Świątek. Na wszelki wypadek posypują go odrobiną parmezanu.

Jak zrobić dobry makaron z truskawkami? Najpierw trzeba zrobić makaron w domu. A potem dobrze go ugotować.

Domowy makaron

SKŁADNIKI: 20 dag mąki, 2 jaja, sól, woda.

WYKONANIE: mąkę przesiać do misy. Zrobić dołek, wbić jajka, dodać dużą szczyptę soli, wymieszać drewnianą łyżką. Dolać wody i wyrabiać dłońmi, aż ciasto stanie się ściśle i elastyczne. Ulepić z niego kulę, zawinąć w folię i wstawić do lodówki na godzinę.

Stolnicę posypać mąką. Rozwałkować ciasto na grubość 3 mm. Ciasto pokroić w szerokie pasy i pokroić ostrym nożem. Przed ugotowaniem odstawić na 2 godziny. Wrzucić makaron do dużej ilości osolonego wrzątku, dodać łyżeczkę oleju. Dokładni wymieszać. Uważać, żeby nie rozgotować makaronu. Odcedzić, gdy będzie „al dente” (półtwardy). Jeśli nie będzie od razu podawany, przelać go zimną wodą, odcedzić i wy-

mieszać z łyżką oleju. Przed podaniem na chwilę zanurzyć we wrzątku.

Makaron z truskawkami

SKŁADNIKI: 30 dag makaronu domowego, 50 dag świeżych truskawek, 250 ml jogurtu, 3 łyżki cukru.

WYKONANIE: truskawki obrać z szypulek. Rozgnieść widelcem na półmisku (nie miksować). Wymieszać z jogurtem i cukrem. Domowy makaron ugotować, odcedzić, wystudzić, wymieszać z truskawkami. Doskonale smakuje na zimno, ale można też podać truskawki z gorącym makaronem. Co lepsze, osądźcie sami. A teraz truskawki z makaronem po włosku.

Truskawki z makaronem po włosku

SKŁADNIKI: 1 opakowanie tagliatelle, 30 dag świeżych truskawek, oliwa, pieprz, parmezan.

WYKONANIE: ugotować tagliatelle. Ułożyć na talerzach. Na makaronie ułożyć połówki świeżych truskawek. Skropić oliwą, doprawić świeżo zmielonym pieprzem. Obficie posypać parmezanem. Ozdobić świeżymi listkami rozmarynu.

Było na słodko, teraz będzie wprawdzie. Oto kilka

Z kolekcji prof. Dumanowskiego

TRADYCJA Pomysłodawca edycji staropolskich książek kucharskich w ramach projektu Monumenta Poloniae Culinaria, pionier polskiej gastronomii historycznej. Prof. Jarosław Dumanowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu jako visiting professor pracował na Uniwersytecie Bordeaux, w Centrum Norberta Eliasa w L'École des Hautes Etudes en Sciences Sociales oraz w katedrze UNESCO Europejskiego Instytutu Historii i Kultur Wyżywienia.

Tort wiśniowy, „Moda bardzo dobra smażenia różnych konfektów”, XVII wiek

Tort wiśniowy. Kostki z wisien wybrać i dobrze ucukrować je. Utrzeć potem chleba białego na tarńce i utretować w tłustości, ale tłustość dobrze odcedzić trzeba. Chleba tego na suchą chustę wysypawszy, przysypać cynamonu i tak go zetrzeć, wszystko miernie jednak przycierając, aby chleb z tretowania nie całe odwilg[li]. Zmieszawszy, nadziać tym tort i upiec.

Dla ochłody, przepis sprzed prawie 200 lat

Chłodnik z melona. Wziąć żółtków dwanaście, rozmieszać z cukrem miało tłuczonym, którego wziąć kubek kawiany, przegotować mleka kwart trzy z kwartą śmietanki, niekładać nic z tego wziąć kwartę, przestudzić, i tym

zółtka rozrobić, a po tém razem zmieszać, i na ogniu zaciągnąć, z pilnością uważając aby nie przydymić, i do gorąca, aby jaja nie traciły syrowizną, i niezgotowały się, boby się zwarzyło; wlać w wazę i nałód. Na wydaniu, wybrać z dobrego melona sam środek.

Napój jałowcowy na lato, XVIII wiek

Napój jałowcowy bardzo zdrowy na lato. Do korca jagód jałowcowych weź garść piołunu, nalej to wodą czystą. Jak postoi przez kilka tygodni i uklaruje się, zrobi się napój bardzo zdrowy, który im dłużej się konserwuje, tym bardziej się naprawia.

Chłodnik wiśniowy, Litwa, receptura sprzed ponad 100 lat

Chłodnik z wisien. Proporcja: 3 kwarty wisien, trzy ćwierci f. cukru, 1½ szkl. czerw. wina, trochę cynam.,

2—3 goźdz. Do tego bisz-kokiki.

Trzy kwarty dojrzałych wisien, obranych z ogonków, utłuc z pestkami, wsypać trochę cynamonu, parę utłuczonych goździków i przełożyć to wszystko na parę godzin do glinianego naczynia; poczem wycisnąć przez serwetę, zaprawić trzy ćwierci funta cukru, wlać pół kwarty czerwonego wina, gotowanej i ostudzonej wody i wydać z biszkokcikami. Można zamiast wina wlać kwartę rzadkiej kwaśnej śmietany.

Chłodnik agrestowy z XIX wieku

Gdzie się obficie znajduje agrest w dobrym gatunku, niebaczną byłoby rzeczą nie umieć z tego korzystać, zwłaszcza, iż gatunek ten jagód bardzo łatwo do wielu specjalnych potraw użyć się daje. Agrest dojrzały ma w sobie tyle słodczy,

tak iż kwaszek właściwego sobie smaku zaledwie czuć można.

Takiego agrestu wybrawszy na przykład garniec, oczyścić go z szypuły i ogonków, wypłukać z pyłu, złożyć do pobielanego dobrze rądła, nalać pół garca wody, rozgotować na miarę z dodaniem cynamonu drobno połamane, przetrzeć przez sito, dodać odgotowanego i odcedzonego na sicie sago, albo krupki kartoflanych w miarę, aby nie zagaścić, kwaterek świeżej gęstej śmietany, nieco cukru, do tego bardzo jest stosowne, dodać lampeczkę wina malagi; a wydając na wazę, dodawać piankę suszoną, o której osobno tu się pisze.

*** WIĘCEJ PRZEPISÓW, WIADOMOŚCI HISTORYCZNYCH, PORAD I INSPIRACJI NA AUTORSKIEJ STRONIE PROF. JAROSŁAWA DUMANOWSKIEGO: WWW.FACEBOOK.COM/ KUCHNIA STAROPOLSKA**

enne, farfalle, bucatini. makaron z truskawkami

Mała, że jej ulubionym daniem z dzieciństwa jest makaron z truskawkami, mnie tylko we Włoszech zapanowało poruszenie. A my mamy dla was polskie i włoskie przepisy na dobry makaron na talerzu.



Tagliatelle z leśnymi grzybami

SKŁADNIKI: 60 dag tagliatelle (szerokie wstążki), 1 duża cebula, 20 dag leśnych grzybów, 2 łyżki masła, pół pęczka koperku, 1/3 szklanki śmietanki 18 %, 2 łyżki kwaśnej śmietany 12 %, 1 opakowanie tartego parmezanu.

WYKONANIE: pokrojoną w plasterki cebulę zeszklić na maśle. Dodać grzyby, dusić 10 minut. Dolać śmietankę, dodać parmezan i mieszając, dusić jeszcze 10 minut. W tym czasie ugotować tagliatelle według przepisu na opakowaniu. Uduśzone grzyby wymieszać z koperkiem, dodać sól, pieprz i śmietanę. Zagotować, wylać na makaron.

Tagliatelle z łososiem

SKŁADNIKI: 25 dag tagliatelle, 2 brokuły, 15 dag wędzonego łosia w plastrach, kubeczek śmietany, 1 łyżeczka mąki, sól, pieprz, świeża bazylia.

WYKONANIE: ugotować makaron. W międzyczasie brokuły podzielić na różyczki i ugotować w posolonej wodzie. Śmietanę wlać do rondelka, dodać mąkę, gałkę, pieprz i odrobinę soli. Ostrożnie podgrzewać, ciągle mieszając. Gdy się zagotuje, zdjąć z ognia, dodać łosia pokrojonego w paski, wymieszać. Gorący makaron przełożyć do ciepłej miski, dodać porcję sosu, porcję brokułów i bardzo delikatnie wymieszać. Na talerzu posypać świeżo zmielonym pieprzem.

Zielone pesto z makaronem

SKŁADNIKI: 1 opakowanie makaronu. Na pesto: 2 pęczki pietruszki (najlepiej wyhodowanej samemu), 1 pęczek bazylii, 4 łyżki starego włoskiego sera parmezzano reggiano, 2 ząbki czosnku, 3 łyżki orzeszków piniowych (lub migdałów), dobra oliwa, sól, pieprz.

WYKONANIE: pietruszkę z bazylią posiekać, dodać ser, czosnek, orzeszki, wrzucić do blendera, wlać łyżkę oliwy, włączyć blender na wolne obroty, miksować, wlewając ciekłą stróżką oliwę. Doprawić solą z pieprzem. Do podanych składników można dodać oliwki i suszone pomidory.

sprawdzonych przepisów na dobry makaron.

Bucatini z parmezanem

SKŁADNIKI: 30 dag makaronu bucatini, 10 dag wędzonej szynki, 2 ostre papryczki, 2 ząbki czosnku, 1 szklanka posiekanych pomidorów, sól, pieprz, oliwa, parmezan.

WYKONANIE: na rozgrzanej oliwie usmażyć szynkę, dodać chilli i czosnek, zamieszać, aż zapachnie. Dodać pomidory, gotować, aż sos zgęstnieje. Wymieszać sos z gorącym makaronem.

Obok talerzy podać kawałek parmezanu i tarkę oraz buteleczkę dobrej oliwy.

Farfalle z porami

SKŁADNIKI: 1 opakowanie makaronu, 2 pory, 4 ząbki czosnku, śmietana, oliwa, natka pietruszki, świeże zioła, sól, pieprz, parmezan.

WYKONANIE: ugotować makaron w osolonej wodzie z dodatkiem oliwy z oliwek. Na patelnię wlać oliwę, zeszklić czosnek. Następnie dodać posiekane pory (tylko

białe części). Gdy się uduśzą podlać śmietaną, doprawić ziołami, solą i świeżo zmielonym pieprzem. Gdy sos jest gorący dołożyć posiekanej natki pietruszki i jeszcze chwilę podgrzewać. Odcedzić makaron, przełożyć na półmisek, polać sosem, posypać resztą pietruszki. Osobno podać parmezan.

Penne z kurkami

SKŁADNIKI: 1 opakowanie makaronu penne, 30 dag kurek, 1 cebula, 1 ząbek czosnku, 20 dag kwaśnej, gęstej śmietany, 1 kieliszek białego wina, łyżeczka soku z cytryny, oliwa z oliwek, sól, świeżo zmielony pieprz, świeża bazylia.

WYKONANIE: kurki obrać, dokładnie opłukać. Na patelni rozgrzać oliwę, wrzucić czosnek. Jak się zezłoci, wyjąć, wrzucić cebulę. Wyjąć po 3 minutach. Wrzucić posiekane kurki, nakryć i dusić na małym ogniu przez pięć minut. Dodać wino, przygotować sok z cytryny i dusić kolejne pięć minut.

Makaron ugotować al dente w dużej ilości osolonego wrzątku z odrobiną oliwy. Kurki lekko wystudzić, dodać posoloną śmietanę i podgrzać. Wymieszać z makaronem. Podawać na ogrzanych talerzach, osobno podać młynkę z pieprzem, kawałek parmezanu i tarkę.

Spaghetti a la Carbonara

SKŁADNIKI: 40 dag makaronu, 20 dag wędzonego boczku, kieliszek białego wina, 1 jajko, 2 żółtka, 10 dag startego parmezanu, 1 cebula, 3 dag masła, sól, świeżo zmielony pieprz.

WYKONANIE: spaghetti ugotować al dente. Makaron trzymać w kąpieli wodnej. Posiekać cebulę. Dodać do stopionego boczku. Podlać winem. Dusić 4 minuty. Roztrzepać jajko z 2 żółtkami, dodać parmezan, 2 łyżeczki wody po ugotowanym makaronie. Doprawić solą z pieprzem.

Odcedzony makaron przełożyć na półmisek. Wymieszać z boczkiem. Polać jajkami z parmezanem. Wymieszać. Podawać bardzo gorący.

Spaghetti ze szpinakiem

SKŁADNIKI: pół opakowania makaronu spaghetti, pół kg świeżego szpinaku, 1 cebula, 3 ząbki czosnku, 10 dag żół-

tęgo startego sera, oliwa, gałka muszkatołowa, sól, pieprz.

WYKONANIE: ugotować spaghetti. Umyty szpinak porwać na dość duże kawałki i wrzucić na patelnię z rozgrzaną oliwą. Na oddzielnej patelni usmażyć drobno pokrojoną cebulę (na szklisto) i posiekany czosnek. Wymieszać ze sobą wszystkie

SKŁADNIKI na jednej patelni. Posolić do smaku.

Do niedużego garnka wlać śmietanę i kilka łyżek wody. Doprowadzić do wrzenia. Wrzucić świeżo startą gałkę muszkatołową i starty ser, który musi się rozpuścić. Szpinak wymieszać z sosem, dodać makaron i jeszcze raz wymieszać.

SUDOKU

Zasady gry: 1. Bez powtórzeń liczby 1-9 poziomo. 2. Bez powtórzeń liczby 1-9 pionowo. 3. Bez powtórzeń liczby 1-9 w komórce 3x3. W rozwiązaniu wystarczy podać układ liczb w prawym dolnym kwadracie 3x3.

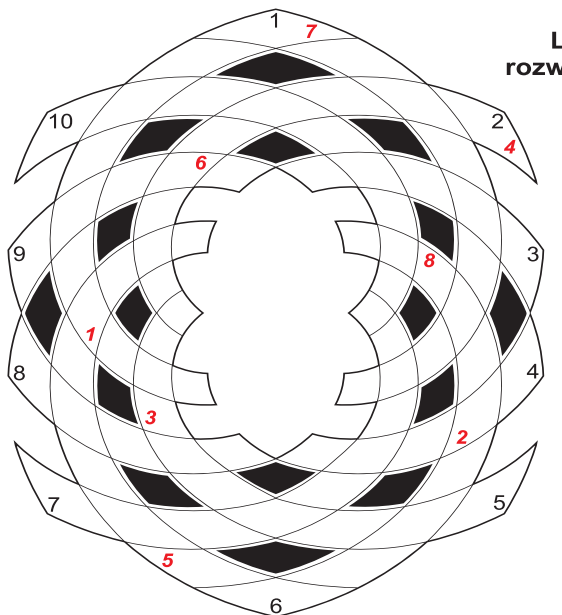
		2		3				
	6	8	2					3
	3		1			6		
	4				8			
		5		6		9		2
								9
1	7			2		5		
		3				8	4	

		8				5	6	
7				3	2			
			4					
							4	8
3		5		8		7		2
						3		
5				2		4	9	
			9	1	3			
		2		5			7	

			6	5		9	4	
2							6	
		5				7		
				8			2	
			3	4	6			
		3	7		2	4		
	5	6	1	3				
		4					9	

2							5	1
			2					
				6			7	
	2					8	9	6
7		3						
5				1	8			
		9	1	7		5		
6	3		9			2		

Każdy odgadywany wyraz (w nawiasie liczba liter) zaczyna się literą poprzedzającą określenie. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko znanego amerykańskiego aktora.



A) Satelitarna, składa się z czaszy (6). **B)** Pekao SA (4). **C)** Artystyczny pseudonim Joanny Klepko (4). **D)** Wóz drabiniasty (7). **E)** Posada ze stałą pensją (4). **F)** Naczynko z perfumami (6). **G)** Kuleczka z lekiem (8). **H)** Gwar, harmider (5). **I)** Zamieszkivali Cuzco (pd. Peru) (7). **J)** Z zakładami optycznymi Zeissa (4). **K)** Zmyślanie, łganie (8). **L)** Cienka kawa (4). **Ł)** Kończyna kota (4). **M)** Siostra Mojżesz (6). **N)** Dziedzina działalności (działać na ...) (4). **O)** Proklamacja skierowana do społeczeństwa (6). **P)** Natalia, gra w ping-ponga, Artur, skakał wzwyż (7). **R)** Kruszec (np. miedzi) (4). **S)** Splot w miejscu związania, np. sznurka; węzeł (5). **T)** „Kosmetyczny” minerał (4). **U)** To, co uchybia czyjejs godności (4). **W)** Szklarz fruwający nad stawem (5). **Y)** Michael, aktor („Kabaret”) (4). **Z)** Krótkie do wtrącenia (6). **Ż)** Kopalnia soli w dawnej Polsce (4).

ROZETA ŁUKOWA

Litery z pól od 1 do 8 utworzą rozwiązanie - imię i nazwisko aktora.

Prawoskrętnie:

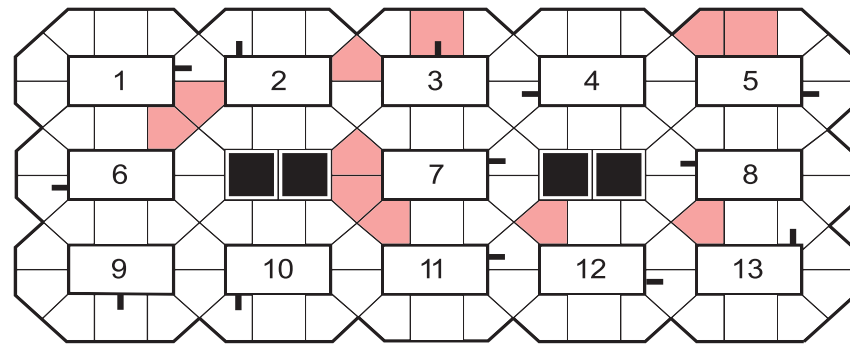
- 1) Przeznaczony na wiązanki (np. goździk, gerbera), w przeciwieństwie do pelargonii w doniczce (5+5).
- 4) ... śledztwa lub ... ogółu.
- 5) Człowiek, który dużo wie i jest niekwestionowanym autorytetem w jakichś sprawach (4+1+5).
- 6) W rodzinie matiza i lanosa (6+4).
- 9) Kolor w „oranzadzie”.
- 10) Kolekcjonerstwo.

Lewoskrętnie:

- 1) W nim występował Smoleń i Laskowik. 2) Sen zimowy, np. u susła. 3) ... tylnia; ariergarda.
- 6) Cierpi na ślepotę barwną.
- 7) Wartość czegoś, np. po doliczeniu podatku.
- 8) Pościg.

WIRÓWKA W DWÓCH SŁOWACH

Litery z kolorowych pól, czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko postaci z polskiej komedii.



Pierwsze litery odgadywanych par wyrazów w kolejności alfabetycznej: BP, BW, DC, FW, GH, GL, JD, LK, LZ, PP, TD, ZJ, ZK.

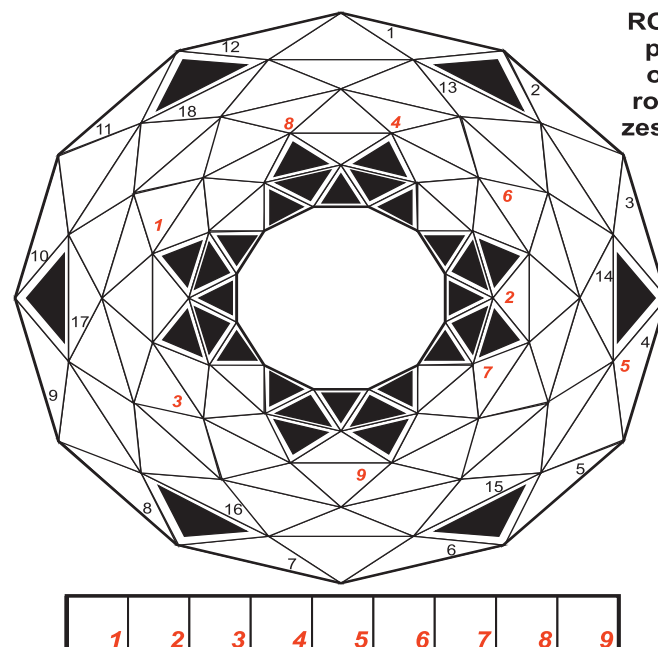
Prawoskrętnie:

1) Np. ułani. 2) Pięciogwiazdkowy w Sopocie, blisko morza (anagram: grot + handel). 3) Akwarela, która służy do malowania (np. obrazów). 4) W tenisie: ostatnia piłka do zdobycia gema. 5) Przepisy regulujące stosunki między pracownikami a pracodawcą. 6) Rytuał na początku i końcu modlitwy, któremu towarzyszy wypowiedzenie słów „W imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego”. 7) Stanęła na drodze Titanica (1912). 8) Formatowana część komputera. 9) Rowek na dłoni, w który wpatrują się wróżbici. 10) Zabiegi lecznicze polegające na zlewaniu ciała strumieniem wody. 11) Banknot z George’em Washingtonem. 12) Kura znosząca ..., czyli źródło dużych dochodów. 13) Lata szczęśliwe, radosne, pełne pomyślnych rozstrzygnięć.

ROZETA. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 9 utworzą rozwiązanie - nazwę zespołu muzycznego.

Prawoskrętnie:

- 2) Uczestniczy w niedzielnej sumie.
- 4) Oliwy do ognia, czyli pogorszenie sytuacji.
- 6) Z wiszącymi ogrodami Semiramidy.
- 8) Lipton – herbatka, Tchibo – ?
- 10) Rozwój, rozkwit czegoś. 12) Pałeczka z francuskiego ciasta podawana do bulionu. 13) ... Business Tower w Łodzi. 14) Żona króla Artura.



- 15) Muskularny mężczyzna w siłowni. 16) Twórca muzyki do „Lalki”. 17) Dzielnicę z opowieści o bazyliisku. 18) Chała, szmira (utwór).

Lewoskrętnie: 1) Halina Czerny-Stefańska. 3) Amerykański system przeciwrakietowy. 5) Brat Antygony i Ismeny. 7) Ryj dzika. 9) Handlowy budynek. 11) Imię babki Kiepskiej. 13) Lot próbny (np. samolotu). 14) Wieprzowa, podawana z chrzanem. 15) Mała ..., dopływ Odry. 16) Polska komedia z „Siarą”. 17) Uskrzydłona jazda. 18) Drobną monetą (wdowi ...).

1	2	3	4	5	6
2					
3					
4					
5					
6					

KWADRAT MAGICZNY. Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - tytuł przeboju zespołu Łzy.

Poziomo i pionowo:

- 1) Jodła ustrojona świecadelkami.
- 2) Marusia ..., sanitariuszka z serialu o pancernych.
- 3) Pożytek, korzyść (Nie ma karesu bez ...).
- 4) Amerykański zespół grunge’owy (Kurt Cobain). 5) ... Q10, składnik kremów.
- 6) Miękka tkanina z krótkim włosiem, symbol gładkości.

LUBELSKA KRZYŻÓWKA

Litery z pól z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie - tytuł filmu.

1	2	3	4	5	6	7	8

Wzdłuż linii pogrubionych:

- 1) Umysł, rozum. 2) Połowica.
- 3) Mięso na pilaw. 4) Zajęcia w szkole, na których dzieci rysują, malują. 5) Wysokie buty uczestników rodeo. **Pionowo:**
- 1) Znany producent procesorów.
- 2) Ostrygi, omutki, perłopławy.
- 3) Epoka, w której tworzył Bach.
- 4) Robert, frontman zespołu Led Zeppelin. 5) Błaznana bańka na mleko. 6) „Drżący” zagajnik.
- 7) Szpicel, szpieg. 8) Znaki wytwarzające strzeżone kąpielisko.



NOSOWSKA/KRÓL



MYSLOVITZ



FISZ EMADÉ TWORZYWO

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

Kazimiernikejszyn: muzyka i przygody

WYDARZENIE Kazimiernikejszyn to coroczny, wielokulturowy festiwal muzyki i sztuki. W tym roku wszystko będzie się działo od 16 do 20 lipca

Tegoroczna edycja imprezy znów rozegra się w malowniczym miejscu, otoczonym naturą i zabytkową zabudową, powstaje pulsujące centrum koncertów i przygód.

Kazimiernikejszyn to to festiwal, gdzie „muzyka spotyka się z naturą, jasna strona mocy inspiruje do działania, a

Kazimierz Dolny – z jego niezwykłą atmosferą i gościnnością – staje się oazą autentyczności”. W praktyce oznacza to, że między koncertami w łonie natury można odpocząć i zrelaksować się, korzystając przy tym z wielu form integracji i kreatywnych propozycji, jakie oferuje Kazimierz Dolny.

Co nas czeka?

Przede wszystkim koncerty. Tegoroczny line-up

jest bardzo zróżnicowany, to „mieszanka energii i chilloutu”. W tym roku na scenie zobaczymy:

CZWARTEK, 17 LIPCA

- Zalewski
- Grubson
- Smolik/Kev Fox
- The Dumplings Orkiestra
- Kazimierska Orkiestra Działowska.

PIĄTEK, 18 LIPCA

- Nosowska/Król
- Mrozu

• Fisz Emadé Tworzywo

• LOR

SOBOTA, 19 LIPCA

- Organek
- Myslovitz
- Abradab
- Dawid Tyszkowski
- Jucho

Na festiwalowiczów będą też czekały Strefy relaksu – specjalnie wydzielone miejsca odpoczynku, jak Oddechowisko, gdzie można złapać oddech i zregenero-

wać siły. Będą też warsztaty i kreatywne strefy – tu uczestnicy będą mieli okazję wziąć udział w warsztatach arty-

UWAGA

Mamy dla Was podwójny karnet na 3 dni festiwalu Kazimiernikejszyn (17-19 lipca). Na telefony czekamy dziś o godzinie 12. Kto pierwszy, ten lepszy. Tel.: 81 46 26 800

stycznych, rękodzielniczych i edukacyjnych (np. zajęciach rozwoju osobistego czy ekologicznych).

I będą Przygody. Na przykład Zamałowiywanka, Hula hop, żonglowanie, joga, Przyklejando. Karmonogram, Klub śmiechu, Silent Disco...

Długo można by tak wylizować. Pełny program i szczegóły i karnety na na stronie organizatorów www.kazimiernikejszyn.pl.

Śladami Singera i Przyjaciele Sztukmistrza

WYDARZENIE Letnie wieczory z ogniem, muzyką i opowieścią. Rusza XV edycja Międzynarodowego Festiwalu „Śladami Singera”



11-26 lipca: w tych dniach zaplanowano jubileuszową edycję festiwalu inspirowanego twórczością Isaaca Bashevisa Singera, a organizowanego przez Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie.

Kulminacyjnym punktem będzie widowisko teatralne „Przyjaciele Sztukmistrza 2025” – spektakl uliczny w formie variete z muzyką na żywo, elementami cyrku, akrobacjami powietrznymi, fire show oraz opowieściami

inspirowanymi postaciami literackimi z dzieł noblisty. W programie festiwalu znajdują się również: projekcja filmu dokumentalnego „Mordechaj Gebirtig, czyli bądź zdrow mój Krakowie”, „Pieśni i opowieści Joszy Cwika” czyli muzyczno-gawędziarski spektakl. Wystąpią w wydarzeniu artyści z Polski, Argentyny, Chile, Czech i Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie wydarzenia są bezpłatne i dostępne dla każdego.

Festiwal odwiedzi następujące miejscowości:

- 11 lipca – Lubartów • 12 lipca – Krasnystaw • 13 lipca – Goraj • 14 lipca – Bychawa • 15 lipca – Piaski • 16 lipca – Łęczna • 17 lipca – Kraśnik • 18 lipca – Chełm • 19 lipca – Józefów • 20 lipca – Szczepleszów • 21 lipca – Janów Lubelski • 22 lipca – Biłgoraj • 23 lipca – Stary Dzików • 24 lipca – Krasnobród • 25 lipca – Tomaszów Lubelski • 26 lipca – Lublin

KB

Dni Jakuba Wędrowycza

WYDARZENIE

Nowe gumofilce lśnią fortepianową czernią, zaczes elegancko przygładzony słoniną – Jakub Wędrowycz jest już gotowy na wielką imprezę w Wojsławicach. Atrakcji nie zabraknie. Egzorczyzmy są w pakiecie, jak i inne ulubione rozrywki bohatera opowiadań Andrzeja Filipiuka. Pojawią się także czeszy fani bimbrownika.

Wojsławice, miejscowość w powiecie chełmskim, nieco ponad godzinę drogi o Lublina, to macierz Jakub Wędrowycza. Bohater opowiadań Andrzeja Filipiuka zaprasza na 18. Dni Jakuba Wędrowycza.

Od 11 do 13 lipca Wojsławice przejmą rolę stolicy polskiej fantastyki, a królem będzie wspomniany Jakub Wędrowycz wraz ze swoim kumpłem Semenem Korczaszko, kapitanem dzikiej dywizji 15 lejbgwardyjskiego pułku kozaków im. św. Niny.

Wędrowczy zadebiutował w polskiej fantastyce w 1996 roku. Dni tego bohatera, jako cykliczne wydarzenie, odbywają się od 2005 roku. Gro-



madzą fanów twórczości Andrzeja Pilipiuka. W tym roku spotkanie w Wojsławicach zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. Zaplanowano benefis 30-lecia Jakuba Wędrowycza wraz z premierą najnowszej książki „Wojsławicka masakra kosą łańcuchową”. Zadebiutuje także komiks o przygodach Jakuba W., autorstwa Andrzeja Łaskiego.

W planach jest spotkanie autorskie, panele dyskusyjne,

gry, konkursy i zabawy dla tych małych i dla tych dużych, rekonstrukcja historyczna XVI-wiecznej bitwy „Potyczka wojsk krzyżackich z siłami polskimi w XVI wieku – Hołd Wojsławicki”. Powstaną także obozowiska historyczne z XVI i XIX wieku.

Organizatorzy zapowiadają wystąpienie czeskiego fan klubu Jakuba Wędrowycza, pokazy i warsztaty kowalskie,

koncerty zespołów „Runika” oraz „Gwardyja”. Szczegółowy program umieszczono na stronie: <https://www.facebook.com/dnijakubawedrowycza>.

Organizatorami 18. Dni jest Fundacja „Ku Przyszłości”, Oficjalny Fanklub „Andrzej Pilipiuk aka Wielki Grafoman”, Towarzystwo Szabli i Miecza, Bractwo Samowara, Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Wojsławicach oraz powiat chełmski.

OPRAC. P.P.WE

Dołączają kolejni

PLUSLIGA SIATKARZY

Środkowy Rune Fasteland i rozgrywający Grzegorz Jacznik zasilili kadrę beniaminka InPost ChKS Chelm

30-letni Norweg w minionym sezonie reprezentował barwy drużyny Barkom Kažany Lwów. Wystąpił w 30 meczach, w których zdobył 235 punktów, z czego 74 blokiem. Fasteland mierzy 204 centymetry wzrostu i waży 98 kilogramów. Karierę rozpoczynał w zespole Rossvoll VBK. Grał także w Nyborg Bergen (Norwegia), Volley Lindemans Asse-Lennik (Belgia), Draisma Dynamo Apeldoorn (Holandia), Parly Menen (Holandia), Knack Volley Roeselare (Belgia), Tourcoing Lille Metropole (Francja).

Na koncie ma wiele sukcesów. Zdobył m.in. mistrzostwo i Puchar Norwegii, mistrzostwo, Puchar i Superpuchar Belgii. Zajął też drugie miejsce w Pucharze CEV.

Po dwóch latach do Chelma wraca 27-letni rozgrywający Grzegorz Jacznik. Siatkarz opuścił zespół po sezonie 2022/2023 przenosząc się do MKST Astry Nowa Sól. W minionych rozgrywkach z kolei był zawodnikiem BKS Visła Proline Bydgoszcz, z którą chelmianie toczyli zacięty bój w PLS 1. Lidze, a przede wszystkim w ćwierćfinale play-off. ChKS potrzebował aż trzech spotkań aby udowodnić swoją wyższość. W pierwszym przegrał u siebie 2:3, w rewanżu, po prawie trzech godzinach walki, zwyciężył w takim samym stosunku. Po tamtym meczu do historii polskiej siatkówki przeszedł wynik drugiego seta, wygranego przez gospodarzy aż... 46:44. Trzecie decydujące starcie w Chelmie zakończyło się zwycięstwem drużyny trenera Krzysztofa Andrzejewskiego 3:1 i awansem do półfinału play-off.

W drużynie z Bydgoszczy Jacznik rozegrał 30 meczów i zdobył 79 punktów. Nowy - stary rozgrywający InPost ChKS również bronił barw: ZAKSY Kędzierzyn-Koźle, ZAKSY Strzelce Opolskie, Krishome KPS Września, Bieławianki Bester Bielawa, AZS AGH Kraków, AZS Politechniki Opolskiej oraz SMS PZPS Spała.

Wśród nowych zawodników beniaminka PlusLigi są także libero Jędrzej Gruszczynski, środkowy Jakub Turski i atakujący Remigiusz Kapica.

(GROM)

Z mistrza kobiet do mistrza mężczyzn

PLUSLIGA SIATKARZY Francuz Stephane Antiga został trenerem Bogdanki LUK Lublin. Do sztabu szkoleniowego dołączyli Gabriele Dedda i Olaf Gołąbek

Kibice siatkówki w Lublinie i regionie czekali kiedy informacje o przyjeździe do „Koziego Grodu” francuskiego szkoleniowca znajdą potwierdzenie w oficjalnym komunikacie klubu. Taki pojawił się na stronie Bogdanki LUK w poniedziałek. 49-letni szkoleniowiec jest znany w światowej siatkówce. Do naszego kraju zawiązał w 2007 roku, kiedy został zawodnikiem PGE Skry Belchatów. Po zakończeniu kariery, pozostał w klubie jako trener.

Antiga był reprezentantem swojego kraju. W koszulce Francji rozegrał 306 meczów. W dorobku ma brąz mistrzostw świata z 2002 roku. Dwa razy był wicemistrzem Europy (2003 i 2009). W 2006 roku wywalczył srebrny medal Ligi Światowej. W sportowym życiorysie ma też udział z reprezentacją w igrzyskach olimpijskich w Atenach (2004). Na tej imprezie Trójkolorowi odpadli już w fazie grupowej. W kwietniu 2011 roku ogłosił zakończenie przygody z drużyną narodową.

Jako trener ma też sukcesy. W 2014 roku będąc selekcjonerem reprezentacji Polski mężczyzn wywalczył mistrzostwo świata. Pracował z reprezentacją Kanady, z którą w 2017 roku zdobył brązowy medal w Lidze Światowej. Dwa lata później wywalczył



Trener Stephane Antiga doprowadził siatkarki DevelopResu Rzeszów, po raz pierwszy w historii klubu, do mistrzostwa Polski. Co osiągnie w Lublinie?

FOT. TAURONLIGA

srebro z Onico Warszawa (mężczyźni). Od 2019 roku francuski szkoleniowiec prowadził kobietą drużynę DevelopResu Rzeszów. Z tym zespołem pięć razy zdobywał wicemistrzostwo. Dwukrotnie świętował wywalczenie Superpucharu Polski. W sezonie 2024/2025, po raz pierwszy w historii klubu, sięgnął po mistrzowską koronę.

A zatem, Francuz przychodzi do męskiej drużyny mistrza Polski z ko-

biecego zespołu mistrzyń. Antiga zastąpił na trenerskiej ławce Massimo Bottiego, twórcę historycznego, pierwszego w dziejach lubelskiego klubu, mistrzostwa. Włoch, po dwóch sezonach spędzonych w Lublinie, przenosi się do Asseco Resovii Rzeszów.

Antiga to drugi Francuz w lubelskim zespole. Od nowego sezonu na przyjęciu w ekipie Bogdanki LUK występować będzie Hilir Henno. 22-

latek okrzyknięty został ogromnym siatkarskim talentem. Mimo młodego wieku ma już wiele wyróżnień. W minionym sezonie otrzymał nagrodę Amerykańskiego Stowarzyszenia Trenerów Piłki Siatkowej (AVCA) Distinction of Excellence Award. Przyznawana jest ona studentom-sportowcom, których osiągnięcia mają długofalowy wpływ na zespół oraz cały sport. Wyównał także rekord asów rozgrywek NCAA. Na jego koncie jest 255 punktów zdobytych zagrywką. Lubelscy kibice już zastanawiają się jak młody Francuz poradzi sobie w drużynie mistrza Polski.

Do sztabu szkoleniowego Bogdanki LUK Lublin dołączyli Gabriele Dedda i Olaf Gołąbek. Pierwszy jest trenerem przygotowania motorycznego. Przez trzy ostatnie sezony pracował w Asseco Resovii. W sezonie 2023/2024 sięgnął z zespołem po Puchar CEV. Zatrudniony był też w Ziraacie Bankasi Ankara, gdzie został mistrzem Turcji (sezon 2021/2022), jak również w Powervolley Milano. Z tym zespołem w 2021 roku sięgnął po Puchar Challenge.

Z kolei fizjoterapeuta Olaf Gołąbek karierę rozpoczynał w ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle, ostatnio pracował w Cuprum Stilonie Gorzów Wielkopolski. Współpracuje także z reprezentacją Polski.

(GROM)

Falstart w pierwszym secie

LIGA NARODÓW SIATKAREK W pierwszym spotkaniu trzeciego turnieju Ligi Narodów reprezentacja Polski siatkarek pokonała Koreę Południową 3:1. W piątek rywalkami Polek będą Brazylijki. Ten mecz rozpocznie się o godzinie 12.20. Transmisja w Polsacie

Partia otwarcia nie potoczyła się po myśli naszych reprezentantek. Lepiej w mecz weszły rywalki. Koreanki prowadziły 14:11, 15:11. Przebieg seta niepokoił selekcjonera Stefano Lavariniego, który poprosił o przerwę w grze. Uwagi Włocha pomogły w niewielkim stopniu. Nadal warunki dyktowały rywalki. Na chwilę pokazała się rezerwowa Malwina Smarzek (12:15, 16:18). Atakująca zmieniła słabo spisującą się Magdalenę Stysiak. Drugą przerwę w grze szkoleniowiec Polek wykorzystał przy prowadzeniu Koreanek 20:16. Partia otwarcia zakończyła się wygraną rywalek 25:18.

W drugim odsłonie od początku pojawiła się na środku bloku Aleksandra Gryka. Mimo że początek znowu był trudny, to Polki rozpoczęły z animuszem. Bardzo szybko odrobiły straty i po podwójnym bloku Malwiny Smarzek i Gryki objęły prowadzenie 5:4. Dobrze grała Smarzek, nieźle Gryka. Atak pierwszej po prostu dał wynik 13:8. Po



Polki rozpoczęły trzeci turniej Ligi Narodów od wygranej 3:1 z Koreą Południową

FOT. EN.VOLLEYBALLWORLD.COM

kolejnym ataku było 14:10. W połowie seta rywalki zbliżyły się na dwa punkty (16:14). Końcówka należała już do Biało-Czerwonych: 17:14, 19:14, 22:14, 23:16. Atak Magdaleny Stysiak, która powróciła do gry pod koniec partii, zakończył tę odsłonę wynikiem 25:19.

Trzeci set został rozegrany pod dyktando Polek. Nasze reprezentantki wygrywały 14:6, 16:6. Julita Piasecka obili polski blok i na tablicy wyników było 19:10. Polska prowadziła już 24:12. Atak Łukasik dał zwycięstwo 25:14. Czwarta partia była już ostatnią, choć wygrana Biało-Czerwonym

nie przyszła łatwo. Początek był wyrównany (3:3, 3:4, 6:4). W połowie seta to Koreanki wypracowały kilkupunktową przewagę: 14:17. Natychmiast o przerwę w grze poprosił trener Lavarini. Biało-Czerwone potrzebowały trzech akcji aby doprowadzić do remisu 17:17 (blok Jurczyk i Stysiak). Tym razem z przerwę skorzystał opiekun Korei. Końcówka partii była bardzo zacięta i emocjonująca. Julita Piasecka wyprowadziła Polki na 18:17, 19:18. Rywalki doprowadziły do remisu 20:20, a po autowym bloku Biało-Czerwonych wygrywały 21:20. Martyna Łukasik wyrównała (22:22), a Piasecka na 24:24. Po obiciu polskiego bloku Koreanki po raz kolejny otrzymały szansę na wygranę seta (25:26). Polki zdołały ponownie wyrównać (26:26). Dwie ostatnie akcje zakończyły się już sukcesem naszych reprezentantek. Najpierw Koreanki zaatakowały w aut, w następnie Piasecka zdobyła punkt blokiem. Polska zwyciężyła

28:26, a w meczu 3:1. Była to ósma wygrana naszej reprezentacji w tegorocznej edycji Ligi Narodów.

(GROM)

Polska - Korea Południowa 3:1 (18:25, 25:19, 25:14, 28:26)

Polska: Stysiak (4), Piasecka (15), Łukasik (21), Centka-Tietaniewicz, Wenerska (1), Jurczyk (5), Szczygłowska (libero) oraz Gryka (9), Smarzek (20), Grabka, Łysiak.

Korea: Dain (1), Seoyoung (6), Dahyeon (13), Seonwoo (21), Hoyoung (6), Sohwi (13), Dahye (libero) oraz Sarang, Yunju, M. Jiyun (2).

POZOSTAŁE WYNIKI:

Bulgaria - Brazylia 1:3 (21:25, 29:27, 10:25, 19:25) • Francja - Japonia 0:3 (23:25, 16:25, 19:25) • Czechy - Serbia 1:3 (25:22, 22:25, 26:28, 18:25) • Włochy - Belgia 3:0 (25:19, 25:15, 25:18) • Niemcy - Kanada 3:2 (24:26, 25:20, 23:25, 25:23, 15:13) • Holandia - Turcja 0:3 (19:25, 16:25, 21:25) • Dominikana - Chiny 2:3 (22:25, 25:17, 25:22, 22:25, 13:15).

Walczą o pierwszy punkt i bramkę

PIŁKA NOŻNA KOBIET Polki przegrały ze Szwecją i są już poza mistrzostwami Europy. W sobotę zagrają z Dunkami

Kamil Koziol

Inauguracyjny występ reprezentacji Polski w mistrzostwach Europy zakończył się zanim jeszcze na dobre turniej się rozkręcił. We wtorkowy wieczór Białe-Czerwone uległy 0:3 Szwecji i straciły szansę na awans do półfinału. Do rozegrania został im jeszcze mecz z Danią, którego stawką będzie już tylko honor.

Już przed pierwszym gwizdkiem było wiadomo, że ten mecz będzie miał olbrzymie znaczenie. Przypomnijmy, że Polki rozpoczęły Euro od porażki 0:2 z Niemkami. We wtorkowe popołudnie reprezentacja naszych zachodnich sąsiadów ograła Dunki. To sprawiło, że Polki, aby myśleć o przedłużeniu szans na wyjście z grupy, musiały w rywalizacji ze Szwecją wywalczyć przynajmniej punkt.

Na to jednak nie było najmniejszych szans, bo nasze zawodniczki znalazły się pod olbrzymim naporem Szwedek. W końcu w 28 min do siatki trafiła Stina Blackstenius. Rosła napastniczka wykorzystała błąd w kryciu i strzałem głową otworzyła wynik meczu. Po zmianie stron w ten sam sposób tra-



Paulina Tomasiak to jedyna zawodniczka GKS Górnik Łęczna biorąca udział w mistrzostwach Europy

PAP/MARCIN BIELECKI

fił Kosovare Asllani, a wynik zamknęła w 77 minucie Lina Hurtig.

W kadrze powołanej przez Ninę Patalon jest jedna zawodniczka Górnika Łęczna. Mowa oczywiście o Paulinie Tomasiak. Łęcznianka ponownie wyszła na boisko w pierwszej jedenastce, ale meczu ze Szwecją nie zaliczy

do udanych. Szukała sobie miejsca w bocznych strefach boiska, ale jej ataki zatrzymywały się na dobrze dysponowanych przeciwniczkach. Z każdą nieudaną próbą widać było, że jej pewność siebie maleje, a w jej grze było coraz mniej przebojowości. A przecież to był ten element, który zaimponował kibicom

w meczu z Niemkami. Na plus Tomasiak można zaliczyć postawę w defensywie, gdzie niejednokrotnie stoczyła wymagające boje z rywalkami. Mecz zakończyła w 78 minucie, kiedy została zmieniona przez Weronikę Zawistowską. – Wiadomo, że po pierwszym, przegranym spotkaniu chcieliśmy w dru-

gim poszukać innych rozwiązań. Jak się okazuje, przed nami jeszcze dużo pracy i na pewno będziemy musieli ją wykonać. Rywalizując z najlepszymi trzeba mieć świadomość, że liczy się każde podanie, każde przyjęcie piłki, każdy strzał. Wszystko to może prowadzić albo do zdobycia bramki, albo do jej utraty. Aspekt intensywności i koncentracji ma ogromne znaczenie. Po tych dwóch meczach mamy mnóstwo nowych doświadczeń. W takich turniejach nikt nie odpuszcza nawet w najmniejszym stopniu, a jeśli przeciwnik jest wysokiej klasy, potrafi wykorzystać każdy słabszy moment. Gdy zaczynałam pracę z kadrą podkreślałam, że musimy być cierpliwi, bo długoterminowe procesy tego wymagają. Przez cztery lata zrobiliśmy coś niesamowitego z oddaną grupą ludzi, którzy każdego dnia poświęcali się w całości temu, byśmy tu byli. Dziś jesteśmy w pełni profesjonalną drużyną, znajdującą się w gronie szesnastu najlepszych w Europie. Liga się profesjonalizuje, rozwijają się rozgrywki młodzieżowe. Wierzę, że piłkarek w Polsce

będzie coraz więcej. Młodzi ma swoje idolkę, jeździ za nami na mecze na całym świecie. Pojawiły się ogromne nakłady na kadry juniorskie. Cały czas rozwijamy ten sport i mam nadzieję, że będziemy wciąż szli w tym kierunku. Na efekty jednak potrzeba czasu, w ciągu kilku lat nie możemy doskoczyć do światowej czołówki. Potrzeba cierpliwości. Dzięki tym dziewczynom, które poświęciły kilka lat swojego życia, by znaleźć się na tym Euro, może zmienić się bardzo wiele i głęboko w to wierzę. Należy się im za to ogromny szacunek – powiedziała Nina Patalon na konferencji prasowej po meczu ze Szwedkami.

W sobotę Polki zagrają z Dunkami w swoim ostatnim występie na szwajcarskim Euro. Czy mają o co walczyć? Oczywiście, bo to ich premierowy udział w turnieju tej rangi. W grze jest więc pierwszy w historii punkt czy pierwsza bramka. O to jednak nie będzie łatwo, bo Dunki są faworytkami tej rywalizacji. Mecz w Lucernie rozpocznie się o godzinie 21 i będzie transmitowany na antenie TVP.

Akapelka obroniła tytuł

PIŁKA NOŻNA W Świdniku rozegrana została VI edycja turnieju Beach Soccer Świdnik Cup

W tym roku do rywalizacji w plażowej odmianie piłki nożnej zgłosiło się siedem zespołów. Mistrzem została drużyna MTS Akapelka, która w spotkaniu finałowym pokonała Bonanzę Knights 5:1. Trzecie miejsce przypadło w udziale ekipie MKS Siedliska, która w walce o brąz pokonała zespół Zakopani w Piasku 4:2.

Zawody patronatem honorowym objęli Burmistrz Świdnika Marcin Dmowski i Starosta Świdnicki Waldemar Jakson. Partnerami wydarzenia były: Park Avia i MAS Sport. Puchary, statuetki, medale i dyplomy wszystkim drużynom oraz wyróżnionym zawodnikom wręczał Jacek Kosierb – Prezes Zarządu stowarzyszenia Manufaktura Futbolu w Świdniku. **(GROM)**



MTS Akapelka obroniła mistrzowski tytuł sprzed roku

FOT. MANUFATURA FUTBOLU W ŚWIDNIKU

Bramki: Maciej Krukowski – Jakub Gałka 2, Jakub Węgrzyn, Tomasz Marzęda, Adrian Mikusek.

FC Browarnicy – Titans X 7:3

Bramki: Bartłomiej Barwiak 5, Michał Rodak, Łukasz Huszaluk – Filip Wroński 2, Michał Plewik.

MTS Akapelka – FC Browarnicy 4:2

Bramki: Maciej Izdebski 4 – Bartłomiej Barwiak 2.

Titans X – Bonanza Knights 1:5

Bramki: Filip Wroński – Maciej Krukowski 2, Kamil Błaszczak, Sylwester Sposób, Patryk Błaszczak.

FC Browarnicy – Bonanza Knights 2:4

Bramki: Paweł Szyjduk, Michał Harasymow – Maciej Krukowski 3, Patryk Błaszczak.

MTS Akapelka – Titans X 3:1

Bramki: Jakub Węgrzyn 2, Tomasz Marzęda – Andrii Gryshchuk.

GRUPA B

Nadbużańskie Dzbany – Zakopani w Piasku 0:4

Bramki: Michał Trawiński 2, Dawid Kurkiewicz, Michał Babiarz.

Zakopani w Piasku – MKS Siedliska 2:3

Bramki: Michał Babiarz, Krzysztof Nastulak – Kacper Kasprzak 2, Daniel Augustyński.

MKS Siedliska – Nadbużańskie Dzbany 3:0

Bramki: Kacper Kasprzak 2, Daniel Augustyński.

PÓŁFINAŁY

MTS Akapelka – Zakopani w Piasku 5:1

Bramki: Maciej Izdebski 3, Jakub Węgrzyn 2 – Michał Babiarz.

Bonanza Knights – MKS Siedliska 2:1

Bramki: Patryk Błaszczak, Maciej Krukowski – Daniel Augustyński.

MECZ O 5. MIEJSCE

FC Browarnicy – Nadbużańskie

Dzbany 0:5 (walkower)

MECZ O 3. MIEJSCE

MKS Siedliska – Zakopani w Piasku 4:2

Bramki: Daniel Augustyński 2, Kacper Kasprzak, Paweł Sawicki – Michał Trawiński 2.

FINAL

MTS Akapelka – Bonanza Knights 5:1

Bramki: Jakub Gałka 2, Mikołaj Poniatowski 2, Maciej Izdebski – Kamil Błaszczak.

Najlepszy strzelec: Maciej Izdebski (MTS Akapelka) 8 goli ● **najlepszy bramkarz:** Łukasz Jurek (MKS Siedliska) ● **najlepszy piłkarz:** Maciej Krukowski (Bonanza Knights).

Wyróżnienia indywidualne w poszczególnych drużynach: Jakub Węgrzyn (MTS Akapelka) ● Łukasz Szmański (Browarnicy FC) ● Patryk Błaszczak (Bonanza Knights) ● Michał Babiarz (Zakopani w Piasku) ● Łukasz Wiśniewski (MKS Siedliska) ● Antoni Rakowski (Nadbużańskie Dzbany) ● Michał Plewik (Titans X).

WYNIKI TURNIEJU BEACH SOCCER ŚWIDNIK CUP

Grupa A

Bonanza Knights - MTS Akapelka 1:5

Wzmocnienie strefy podkoszowej

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKAREK

Markeisha Gatling nową zawodniczką AZS UMCS Lublin

33-letnia Amerykanka najlepiej czuje się na pozycji centra. Wyróżniają ją świetne warunki fizyczne, bo mierzy sobie aż 196 cm. Potrafi je wykorzystać w akcjach podkoszowych. Nie oznacza to jednak, że można ją pozostawiać zupełnie wolną w akcjach daleko od kosza, bo nieźle czuje się również na półdystansie. Gatling ma za sobą grę w WNBA, gdzie reprezentowała barwy m.in. Chicago Sky czy Seattle Storm. W swoim debiutanckim sezonie w najlepszej lidze świata średnio zdobywała blisko 11 punktów na mecz. W Europie również zrobiła sporą karierę, bo grała dla takich drużyn jak Besiktas JK Stambuł czy Basket Landes. Ciekawostką jest również sezon spędzony w Artego Bydgoszcz, z którym w 2015 r. sięgnęła po wicemistrzostwo Polski. Ostatnim jej klubem była hiszpańska Casademont Saragossa. Z tym klubem dotarła do fazy play-in Euroligi. Długa kariera Gatling obfitowała w liczne wyróżnienia indywidualne. Wśród tych najważniejszych wyróżnić należy tytuły MVP ligi hiszpańskiej w roku 2021 oraz MVP pucharu Hiszpanii w roku 2023. Wielokrotnie wybierana była zawodniczką kolejki lig hiszpańskiej i włoskiej. Grała w finałach WNBA, półfinale ligi hiszpańskiej czy ćwierćfinale EuroCup. Gatling to kolejna zawodniczka, której transfer został oficjalnie potwierdzony przez lubelski klub. Wcześniej zaangażowano już Robbi Ryan, Seehię Ridard i Klaudję Wnorowską. (KK)

Akademiczki zagrają o spełnienie marzeń

EUROLIGA KOSZYKAREK AZS UMCS Lublin zgłosił się do Euroligi i o awans do tych rozgrywek będzie walczył w eliminacjach

Kamil Kozioł

Euroliga wyraźnie posmakowała lubelskim działaczom, którzy postanowili powalczyć o drugi w historii awans do tych rozgrywek. Pierwszy udział AZS UMCS miał miejsce w sezonie 2023/2024 i był wynikiem zdobycia przez lubelski klub historycznego mistrzostwa Polski. Wówczas zakończył się on ostatnim miejscem w grupie z zaledwie dwoma zwycięstwami. Pokonać udało się wówczas rumuński ACS Sepsi-Sic oraz węgierski DVTK HUN-Therm.

Właśnie ten drugi rywal jest jednym z potencjalnych przeciwników AZS UMCS w dwumeczu o awans do Euroligi. Lublinianki znalazły się bowiem w gronie zespołów nierozstawionych i o miejsce w najważniejszych klubowych rozgrywkach w Europie będą musiały walczyć z teoretycznie silniejszym przeciwnikiem. Potencjalni rywale to jeszcze, oprócz Węgerek, hiszpański Casademont Saragossa, turecki Galatasaray Cagdas Factoring Stambuł, francuski Tango Bourges Basket i włoska Umana Reyer Venezia. Bezpośredni awans do Euroligi uzyskały natomiast tureckie ekipy Fenerbahce Optet Stambuł i CBK Mersin, francuskie Basket Landes i Flammes Carolo Basket, hiszpańskie Valencia Basket Club i Spar Girona, włoskie Beretta Famili Schio, czeskie ZVVZ USK Praga, węgierski Sopron Basket,



Fragment rywalizacji z Fenerbahce Stambuł podczas sezonu 2023-2024, jedynego z udziałem AZS UMCS Lublin w Eurolidze

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

grecki Olimpiakos SFP Pireus, a także mistrz Polski VBW Gdynia.

Losowanie kwalifikacji odbędzie się 23 lipca w Monachium. Lublin będzie gospodarzem pierwszego meczu, który odbędzie się 17 września. Rewanż jest zaplanowany

na 24 września na boisku rywala. Warto wspomnieć, że nawet porażka w kwalifikacjach nie zakończy udziału AZS UMCS w europejskich pucharach. Przegrane zespoły zostaną zdegradowane do FIBA EuroCup, czyli drugich pod względem

prestżu europejskich rozgrywek. AZS UMCS brał udział w tych zmaganiach w poprzednim sezonie, ale zakończył je na fazie grupowej. Zajął w niej trzecie miejsce dwukrotnie pokonując jedynie grecki Panathinaikos Ateny.

Legenda zostaje w klubie

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Weronika Gawlik przedłużyła o rok umowę z PGE MKS El-Volt Lublin

Weronika Gawlik to legenda lubelskiej piłki ręcznej. W PGE MKS El-Volt Lublin jest od 2011 roku kiedy w zespole były jeszcze takie zawodniczki jak chociażby Sabina Włodek, Monika Marzec czy Małgorzata Majerek. W tym czasie zdobyła z białozielonymi siedem tytułów mistrzowskich. Ponadto dwukrotnie triumfowała w Pucharze Polski i raz w europejskim Challenge Cup. Utytułowana bramkarka przez wiele lat była też podporą reprezentacji Polski, w której zaliczyła ponad sto występów. Z Białą-Czerwoną zdobyła czwarte miejsce na mistrzostwach świata w 2015 roku. – Mimo wielu rozegranych spotkań zarówno w klubie jak i w reprezentacji nadal czuję chęć trenowania i grania. To jest pewnego rodzaju uzależ-



nienie. Jak już wejdzie się w sport, w codzienny wysiłek i emocje to ciężko z tego zrezygnować. Zdaję sobie sprawę z tego, że nie jest to początek mojej kariery, ale chcia-

łabym czerpać jeszcze trochę radości i przyjemności z trenowania i grania w jednym z najlepszych klubów w Polsce. Mam nadzieję, że nadal jestem w stanie wnieść coś

Weronika Gawlik to legenda lubelskiej piłki ręcznej

DW

dobrego do zespołu. Na decyzję o przedłużeniu mojego kontraktu o kolejny sezon niewątpliwie miał wpływ Trener Tomasz Błaszkiwicz. Ciągłe próbuje korygować mnie jako zawodniczkę, co nie jest już takie proste. Czasami skutecznie hamuje mnie w moich zapędach, gdy zapominam, że nie jestem już młodą, niezniszczalną zawodniczką i muszę trenować mądrzej. Cieszę się, że mogę obserwować jego pracę jako trenera bramkarek. Zawsze mogę też liczyć na jego rady w kontekście szkolenia młodzieży. Praca z nim pomogła mi spojrzeć nieco inaczej na kilka aspektów treningu bramkarskiego. Trener Tomek chętnie dzieli się swoim do-

świadczeniem i nigdy nie odmówił mi pomocy, za co jestem mu bardzo wdzięczna – powiedziała Weronika Gawlik

Doświadczona zawodniczka w lubelskim klubie spełnia się również wspomagając Tomasza Błaszkiwicza w prowadzeniu bramkarek PGE MKS El-Volt. – Pracuję także z golkiperkami grup młodzieżowych. Nie tylko ona się szkoli, ale ja też ją uczę i podpowiadam, jak trenować młode bramkarki. To taki proces. Mam nadzieję, że przejmie kiedyś schedę. Ona już podejmuje pracę szkoleniową zarówno w SMS, jak i MKS. Uczę zawodniczki i myślę, że niedługo zawita do kadry juniorskiej. Trzymam kciuki za nią nie tylko jako zawodniczkę, ale i trenerkę – tłumaczy trener lubelskich bramkarek, Tomasz Błaszkiwicz.

KAMIL KOZIOŁ

Motor pokazał koszulki na nowy sezon

PIŁKARSKA PKO BP EKSTRAKLASA Sezon 2025/2026 za rogiem dlatego Motor Lublin zaprezentował nowe koszulki meczowe, które wyprodukowała firma Hummel. Nie zabrakło akcentów z okazji 75-lat istnienia klubu

W tym sezonie klub z Lublina postawił na klasykę z nutą stylu retro. – Koszulka domowa symbolizuje bogatą historię klubu. Zaprojektowana jest w klimacie nawiązującym do klasyki. Jej podstawowym kolorem jest żółty z dodatkowymi białymi elementami. Podstawą wzoru jest unikalny żakard zawierający pionowe napisy „Motor Lublin” mieniące się na złoto i błyszczące w świetle słońca i stadionowych jupiterów. Na koszulce znajduje się haftowany emblemat jubileuszowy, logotypy sponsorów w niebieskiej kolorystyce, a z tyłu pod kołnierzykiem umieszczony został napis „Motor Lublin. Rycerze Koźiego Grodu”. Aby nadać koszulce klimat klasyczny, zrezygnowaliśmy z metody sublimacji, a wszystkie elementy są wyczuwalne w dotyku. W kompletach meczowych uzupełnią je białe spodenki i getry – czytamy w oficjalnym komunikacie.

Z kolei wyjazdowy trykot będzie mieć barwę ciemno-



Motor Lublin zaprezentował stroje na sezon 2025/2026 w PKO BP Ekstraklasie



MOTOR LUBLIN

niebieską. – Koszulka wyjazdowa nawiązuje do nowej historii klubu, którą budujemy każdego dnia i o jakiej marzymy. Nowoczesność, pionierskość i odwaga to cechy charakteryzujące nasz Klub. Model wyjazdowy oparty jest na futurystycznym wzorze w ciemnoniebieskiej kolorystyce z jaśniejszymi niebieskimi elementami i monochromatycznymi, białymi

logotypami sponsorów oraz herbem Klubu. Z tyłu koszulki widnieje hasło „Motor United” będący symbolem jedności drużyny i kibiców – czytamy w opisie.

Na nowych strojach nie mogło rzecz jasna zabraknąć informacji o sponsorach. Producentem, tak jak w poprzedniej kampanii pozostanie firma Hummel. Na froncie koszulek umieszczono lo-

gotyp miasta Lublin i maspo – nowego projektu marketingowego, w ramach którego lubelskie firmy Spiżarnia i Mastermedia będą wspierać nasz Motor. Z tyłu koszulek, ale wyłącznie w rozmiarach dla dorosłych, znajduje się logotyp Browaru Perła.

Działacze Motoru podali już cennik nowych koszulek. W rozmiarze dla dorosłych to koszt 339 złotych, a w roz-

miarze dziecięcym 299 zł. Personalizacja czyli koszulka z numerem i nazwiskiem będzie droższa o 25 złotych. Tyle samo trzeba dopłacić, by otrzymać koszulkę ze sponsorami ekstraklasy czyli firm Lotto i PKO BP.

Koszulki są dostępne online, a także w stacjonarnej sprzedaży. – W ramach zakupu dołączamy także jubileuszową torbę stworzoną

z zachowaniem wzornictwa domowej koszulki, a więc błyszczącego żakardu – informują działacze Motoru.

W piątek ostatni sparing Zespół dowodzony przez Mateusza Stolarskiego kończy przedsezonowe zgrupowanie. W piątek o godzinie 11 w Sochocinie żółto-biało-niebiescy zagrają ostatni mecz kontrolny. Ich rywalem będzie beniaminek PKO BP Ekstraklasy – Wisła Płock.

Karnety na Górnik już w sprzedaży

PIŁKARSKA BETCLIC I LIGA 19 lipca o godzinie 17.30 Górnik Łęczna w pierwszym meczu sezonu 2025/2026 podejmie Polonię Bytom. Zielono-czarni poinformowali o sprzedaży karnetów i subskrypcji na mecze zespołu trenera Macieja Stolarczyka w nadchodzącej kampanii

P przed nami nowy sezon, nowe emocje i ten sam Klub – Twój Górnik! Wspólnie z Wami chcemy znów tworzyć niepowtarzalną atmosferę na stadionie przy Alei Jana Pawła II. Hasło tegorocznej kampanii karnetowej „Górniczku, jesteśmy z Tobą” to nie tylko słowa – to nasza wspólna deklaracja wsparcia, wierności i wiary w zielono-czarne barwy! Bądź z nami na trybunach – zachęcają działacze Górnika.

Sprzedaż karnetów na najbliższy sezon wystartuje w poniedziałek o godzinie 10. Można je będzie kupić online pod adresem bilety.gornik.leczna.pl, ale także w tradycyjny sposób w kasie stadionu. Jak co roku klub z Łęcznej przygotował promocje dla swoich najwierniejszych fanów. – Doceniamy Waszą lojalność dlatego podobnie jak przed rokiem osoby przedłużające karnet mogą liczyć na zniżkę nawet do 105 złotych. Posiadacze karnetów Sezon 2024/25 swoje dotychczasowe miejsca mają zarezerwowane do poniedziałku, 14 lipca do godziny 12. Jeśli po tym terminie zdecydują się na prze-

dłużenie abonamentu na mecze Górnika dotychczasowe miejsce karnetowe może być już zajęte – informuje Górnik.

Jak przedstawiają się ceny? Karnet normalny na trybunę A to wydatek rzędu 420 złotych, a dla osoby, która kupiła abonament w poprzedniej kampanii to koszt 315 złotych. Karnet ulgowy kosztuje odpowiednio 300 zł lub 225 zł, a dla dzieci do lat 13 120 zł. Z kolei na trybunę B, gdzie zasiadają najbardziej oddani kibice Górnika karnet normalny kosztuje 300 zł lub 225 zł. W ofercie są także karnety ulgowe w cenach 240 zł, a po zniżce 180 zł.

Karnety to nie jedyna opcja dla kibiców jaką przygotował klub z Łęcznej. – Zdajemy sobie sprawę, że zakup karnetu to często spory jednorazowy wydatek, dlatego ponownie proponujemy naszym kibicom wygodny model subskrypcji karnetowej – czytamy.

Na czym ona polega? – Przede wszystkim to elastyczność i komfort. Model subskrypcyjny jest niezwykle prosty. Działa na podobnej zasadzie jak popularne usługi streamingowe. Opłaty są pobierane automatycznie co

miesiąc (przez co najmniej sześć okresów rozliczeniowych) więc odczuwalny koszt usługi jest dużo niższy. Dzięki temu rozwiązaniu nie musisz w okresie wakacyjnym inwestować dużych środków, a możesz cieszyć się swoim miejscem na stadionie tak jak posiadałbyś karnet bez konieczności jednorazowej płatności za cały sezon. Za subskrypcję roczną zapłacisz już od 24 złotych miesięcznie (trybuna B) i 34 złotych miesięcznie (trybuna A) – wyjaśnia szczegółowo klub.

Subskrypcja „działa” jak klasyczny karnet. To znaczy, że kibic ma zapewnione swoje stałe miejsce na każdym domowym meczu Górnika.

HARMONOGRAM PRACY KAS NA STADIONIE GÓRNIKA W LIPCU

7-9 lipca (poniedziałek – środa): 10 – 16 • **10-11 lipca (czwartek – piątek):** 10 – 13 • **14-16 lipca (poniedziałek – środa):** 10 – 13 • **17-18 lipca (czwartek – piątek):** 10 – 16 • **19 lipca (sobota, dzień meczu z Polonią Bytom):** kasa numer jeden od 10.00, pozostałe kasy od 16.

Miał być Wrocław, a będzie Nieciecza?

PIŁKARSKA BETCLIC I LIGA Górnik Łęczna lada moment ma stracić kolejnego kluczowego zawodnika, ale na otarcie łez nieco na nim zarobi. Przemysław Banaszak, który w poprzednim sezonie zdobył 15 bramek i zajął trzecie miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców rozgrywek łączony jest z transferem do Bruk-Bet Termaliki Nieciecza

Bartosz Surman

Popularny „Bany” poprzedni sezon miał bardzo udany. Dzięki jego bramkom, a zdobył ich aż 15. Górnik niemal do samego końca rozgrywek liczył się w walce o zajęcie miejsca gwarantującego grę w barażach. Nie mogło więc dziwić, że po zakończeniu minionego sezonu 28-latek znalazł się na celowniku innych klubów. Najgłośniejsze było o zainteresowaniu ze strony ŁKS Łódź, mówiło się także o Wiśle Kraków. Ostatnio natomiast pojawiły się informacje o tym, że snajper Górnika trafi do Śląska Wrocław. Tam miał spotkać Damiana Warchoła, a więc innego byłego zawodnika Górnika, który z Banaszakiem rozumiał się na boisku bez słów. Warchoł w poprzednim sezonie strzelił 14 bramek w zielono-czarnych barwach więc jak łatwo policzyć obaj napastnicy strzelili dla łącznian łącznie 29 goli. Plan Śląska ze sportowego punktu widzenia wydawał się znakomity, ale nie doszedł do skutku.

W środę nastąpił nagły zwrot akcji. Napastnik znalazł się bowiem na celowniku beniaminka PKO BP Ekstraklasy

– Bruk-Bet Termaliki Nieciecza. Według medialnych doniesień „Ślöniki” zapłacił za Banaszaka klauzulę w wysokości 250 tysięcy złotych (kontrakt napastnika z Górnikiem był bowiem ważny do 30 czerwca 2026 roku).

Nie ma co ukrywać, że „zastrzyk” gotówki zielono-czarnym może bardzo się przydać, bo w poprzednim sezonie klub miał problem z regularnym płaceniem wynagrodzeń dla zawodników. Inna sprawa, że taka kwota za tak bramkostrzelnego napastnika to bardzo korzystna oferta dla klubu pozyskującego go.

Trener Maciej Stolarczyk po objęciu drużyny nie ma lekko. Łęcznianie w dotychczasowych grach kontrolnych zanotowali komplet porażek, choć niejako na obronę trzeba oddać, że grali ze zdecydowanie wyżej notowanymi rywalami (Piaśt Gliwice, Hapoel Beer Szewa, Jagiellonia Białystok i Legia Warszawa). W piątek wieczorem Branislav Pindroch i spółka zagrają ostatni mecz kontrolny przed startem sezonu 2025/2026. Łęcznianie w Siedlcach zmierzą się z kolejnym zespołem z Izraela – Hapoel Tel Awiw. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 17.

Młodzież powalczy w Lublinie

ŻUŻEL W sobotę na Best Auto Arenie ma odbyć się finał Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych

W zaplanowanych na sobotni wieczór (godzina 19) zmaganiach wystartuje siedem drużyn. Faworytem do zwycięstwa będą młodzi żużlowcy „Koziołków”. Plany lublinianom będą chcieli pokrzyżować: Gezet Stal Gorzów Ostrovia Ostrów, Texom Stal Rzeszów, Polonia Bydgoszcz oraz Unia Leszno, które awans wywalczyły w turniejach eliminacyjnych rozegranych w Opolu, Gnieźnie i Tarnowie.

Kibice liczą na duże emocje, ale towarzyszy im też pewien niepokój. Wszystko rzecz jasna przez aurę, która w Lublinie od środy jest zdecydowanie bardziej jesienna niż wakacyjna. Organizatorzy nie dają się jednak pogodzić i robią wszystko by zawody się odbyły. – Tor zabezpieczony, plandeka na miejscu. Teraz już tylko odliczamy do sobotniego finału Młodzieżowych Mistrzostw Polski Par Klubowych – napisano na profilu Orlen Oil Motoru na facebooku i dołączono zdjęcie plandeki, która chroni obecnie tor przed opadami deszczu.

LISTA STARTOWA SOBOTNIEGO FINAŁU

Wilki Krosno SA

- Świercz Piotr
- Bańdur Szymon
- 15.

Stal Gorzów Wlkp. SA

- Paluch Oskar
- Krok Mikołaj
- 16.

Unia Leszno SSA

- Mencel Antoni
- Mania Kacper
- 17.

H69 Speedway SA Rzeszów

- Majewski Franciszek
- Rafalski Wiktor
- 18.

ŽKS Polonia Bydgoszcz SA

- Pawelczak Maksymilian
- Andrzejewski Kacper
- 19.

TŻ Ostrovia SA Ostrów Wlkp.

- Sitek Paweł
- Seniuk Filip
- 20.

Speedway Lublin SA

- Przyjemski Wiktor
- Bańbor Bartosz
- 21.

Motor kontra outsider

ŻUŻEL Po blisko dwutygodniowej przerwie w nadchodzący weekend odbędzie się 11. kolejka PGE Ekstraligi. Na jej otwarcie Orlen Oil Motor Lublin zmierzy się w Rybniku z tamtejszym Innpro ROW, który zajmuje ostatnie miejsce w tabeli, ale w poprzedniej kolejce wygrał drugi mecz w tym sezonie

BARTOSZ SURMAN

Piątkowy mecz nie może budzić wielkich emocji wśród postronnych kibiców, bo każdy inny wynik niż pewna wygrana trzykrotnych mistrzów Polski będzie sensacją. Kwestia punktu bonusowego również jest już w zasadzie rozstrzygnięta, bo lublinianie wygrali u siebie z ekipą z Rybnika 63:27.

Orlen Oil Motor na Górny Śląsk pojedzie więc po to, by umocnić się na pierwszym miejscu w tabeli PGE Ekstraligi i chce to zrobić w najmocniejszym składzie. Poza szóstką „pewniaków” w awizowanym składzie znalazł się także Bartosz Bańbor, który w ostatnim czasie walczył z różnym skutkiem o miejsce w drużynie z Bartoszem Jaworskim, a w minionej kolejce zaliczył bardzo udany występ kiedy lublinianie podejmowali u siebie Bayersystem GKM Grudziądz. Bańbor wysoką formę podtrzymał także w środę w Poznaniu, gdzie wraz z kolegami z drużyny młodzieżowej okazał się najlepszy w czwartej rundzie ćwierćfinałowej Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów w grupie



W Lublinie Orlen Oil Motor rozgromił Innpro ROW. Jak będzie w piątek w Rybniku?

WOJCIECH SZUBARTOWSKI

im. Jana Malinowskiego. Młody żużlowiec „Koziołków” zaliczy perfekcyjny występ wygrywając komplet pięciu biegów ze swoim udziałem. Dlatego w piątek w Rybniku będzie liczyć na kolejną szansę powalczenia o punkty, ale już w PGE Ekstralidze.

Piątkowy mecz będzie mieć dodatkowy smaczek w postaci rywalizacji dwóch braci. Po stronie Orlen Oil Mo-

toru na tor wyjedzie Jack Holder, a ze strony gospodarzy jego brat Chris. W kadrze rybniczian nie znalazł się za to po raz kolejny Niki Pedersen, o którym w tym sezonie zdecydowanie więcej mówi się na temat tego co wyrabia poza torem niż na nim. Już w poprzedniej kolejce rybniczanie bez Duńczyka poradzi sobie u siebie z Krono-Plast Włókniarzem Często-

chowa i teraz spróbują postawić się lublinianom.

Piątkowy mecz pomiędzy Innpro ROW Rybnik, a Orlen Oil Motorem zaplanowano na godzinę 18. Transmisja w Eleven Sports 1, a my tradycyjnie zapraszamy do śledzenia relacji na żywo na dziennikwschodni.pl.

AWIZOWANE SKŁADY

Orlen Oil Motor: 1. Dominik Kubera ● 2. Fredrik Lindgren ● 3. Jack Holder ● 4. Mateusz Cierniak ● 5. Bartosz Zmarzlik ● 6. Wiktor Przyjemski ● 7. Bartosz Bańbor.

Innpro ROW: 9. Chris Holder ● 10. Gleb Czugunow ● 11. Jesper Knudsen ● 12. Maksym Drabik ● 13. Rohan Tungate ● 14. Paweł Trześniewski ● 15. Kacper Tkocz.

PGE EKSTRALIGA – 11. KOLEJKA

Piątek: Innpro ROW Rybnik – Orlen Oil Motor Lublin ● Krono-Plast Włókniarz Częstochowa – PRES Grupa Deweloperska Toruń ● **niedziela:** Betard Sparta Wrocław – Bayersystem GKM Grudziądz ● Stelmet Falubaz Zielona Góra – Gezet Stal Gorzów.

Klub i miasto chcą grać do jednej bramki

PIŁKA NOŻNA Najpierw awans do trzeciej ligi, potem dymisja zarządu i wzajemne przepychanki z władzami miasta. W Stali Kraśnik w ostatnich dniach było więc gorąco. W środę kibice otrzymali garść pozytywnych informacji za sprawą oświadczenia prezesa Marcina Jędrasika, a następnie klub poinformował o przedłużeniu kontraktów z dwoma zawodnikami

Przypomnijmy, że Stal w poprzednim sezonie okazała się najlepszym z czwartoligowców i wywalczyła upragniony awans do trzeciej ligi. Jednak w parze z sukcesami sportowymi szły pewne problemy innej natury. Jeszcze w maju kraśniczanie opublikowali w swoich mediach społecznościowych oświadczenie, w którym zwracali uwagę na brak wsparcia ze strony miasta oraz problemy finansowe. Na tym jednak nie koniec. Kilka dni temu na klubowym portalu pojawił się wpis zatytułowany „Niechciani”, pod którym podpisał się Wiceprezes Zarządu Maciej Poleszak. W jego treści czuć było rozgoryczenie, że mimo sukcesu w postaci awansu miasto miało nie pomagać klubowi finansowo i utrudniać możliwość gry i trenowania na własnym stadionie. – Kraśnika po prostu nie stać dziś na grę w trzeciej lidze. Władze miasta, powiatu oraz lokalni przedsiębiorcy dotychczas nie wykazali realnego zainteresowania losem największego sportowego symbolu Kraśnika – można było przeczytać w oświadczeniu.

– Na kilka miesięcy przed możliwym awansem na szczebel centralny, nie otrzymaliśmy od władz miasta żadnego zapewnienia o gotowości wsparcia finansowego. Inne kluby na podobnym poziomie mogą liczyć na budżety rzędu miliona złotych. W Kraśniku, mimo inflacji i rosną-

cych kosztów, miejskie wsparcie od lat pozostaje niezmiennie. Co więcej, miejskie spółki nie tylko nie pomagają, ale wręcz ograniczają pomoc do absolutnego minimum – wyjaśniali działacze Stali i dodali, że podają się do dymisji. – Wraz z całym zarządem składamy swoją rezygnację ze swoich funkcji. Wystarczy nam tych wojen z wiatrakami i nerwowego czekania na coś co nigdy nie nastąpi – przekazano.

Na te liczne zarzuty dość szybko odpowiedziały władze miasta, a konkretnie burmistrz Kraśnika Krzysztof Staruch. – Z zaskoczeniem przyjmuję krytyczne uwagi i oceny formułowane pod adresem Miasta przez Zarząd Klubu. Nie znajdują one potwierdzenia w faktach. Łączenie tej bezpodstawnej krytyki z żądaniami przekazania środków pieniężnych, daleko wykraczających poza możliwości Miasta, jest nie na miejscu – napisał Staruch w przesłanym do nas oświadczeniu. – Nigdy nie sugerowałem Zarządowi Klubu, że Miasto weźmie na siebie ciężar finansowy związany z awansem. W tym roku dotacje z budżetu miasta dla kilku-kunastu kraśnickich klubów wyniosły w sumie 720 tys. zł. Z tego 250 tys. zł przypadło w udziale FKS „Stal” (...). Klub od wielu lat korzysta z obiektów MOSiR za 1% całej należności – udostępniamy obiekty MOSiR dla Klubu

z 99% bonifikatą. Jeśli weźmiemy pod uwagę koszty utrzymania obiektów, które musi ponosić każdego miesiąca MOSiR, jest to symboliczna opłata. Od stycznia br. koszt udostępnienia obiektów dla FKS „Stal” to 169 028 zł, co z bonifikatą wynosi tylko 1690,28 zł – wyjaśniał szczegółowo burmistrz Kraśnika i apelował o wygaszenie konfliktu. – Medialna nagonka nie służy rozwiązaniu problemu, wręcz go niepotrzebnie eskaluje. Brak zrozumienia dla potrzeb innych klubów sportowych w mieście, żądania wygórowanych dotacji (przy jednoczesnym braku wpływu samorządu na konkretne decyzje i wydatki Zarządu), szantażowanie rezygnacją Zarządu – wszystko to nie sprawi, że problemy „Stali” zostaną rozwiązane – napisał burmistrz Staruch.

Mineło kilka dni i działacze Stali w środę opublikowali za pośrednictwem klubowego portalu kolejne oświadczenie, pod którym tym razem podpisał się prezes Marcin Jędrasik, a kibice ekipy z Kraśnika mogą liczyć wreszcie na pozytywne informacje. Wedle zapewnień doszło do rozmów pomiędzy miejskimi władzami, a klubowymi działaczami i obie strony zgodnie dążą do porozumienia. – Po rozmowach Prezesa Klubu Stal Kraśnik z Burmistrzem Miasta Kraśnik obie strony doszły do wspólnego wniosku, że dalsza eskalacja napięć

i prowadzenie sporu w przestrzeni publicznej nie służy ani Klubowi, ani Miastu, ani mieszkańcom i kibicom, dla których dobro Stali Kraśnik jest wartością nadrzędną – czytamy w oświadczeniu jakie pojawiło się na klubowym portalu. – Podtrzymujemy przekonanie, że tylko we wzajemnym poszanowaniu, przy konstruktywnym dialogu i chęci współpracy możliwe jest wypracowanie rozwiązań, które pozwolą klubowi funkcjonować w sposób stabilny, przejrzysty i odpowiedzialny – dodano.

W dalszej części przyznano także, że poprzedni komunikat napisany przez wiceprezesa Poleszaka był zbyt emocjonalny i zaostrzył sytuację nad czym klub ubolewa. Ponadto wyrażono nadzieję, że w najbliższym czasie uda się przeprowadzić dalsze rozmowy na temat bieżących kwestii funkcjonowania klubu, a niebawem obie strony postarają się zwołać konferencję prasową na której przedstawiona zostanie obecna sytuacja Stali i plany na najbliższą przyszłość.

Wygląda więc na to, że sytuacja beniaminku Betclic III Ligi zaczyna się stabilizować, a jej dowodem są dwie przedłużone umowy. W środę Stal pochwaliła się, że nowy kontrakt z klubem podpisał bramkarz Adrian Wójcicki, a w czwartek przekazano, że w klubie na kolejne dwa lata zostanie Szymon Majewski.

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

073525L01.A

SPRZEDAŻ

LUBLIN, sprzedam mieszkanie 94 mkw 4 pokoje z kuchnią (jedyne lokator na klatce) - 2 piętro, dwa przedpokoje, okna dwustronne, balkon. Do remontu, w centrum przy deptaku. Możliwość zamiany w rozliczeniu. Tel. 691 636 371.

072325L01.A

HURTOWNIA Rowerów Części rowerowych ZEN-POL Hurt Detal duży wybór, niskie ceny. NOWA LOKALIZACJA zaprasza : Lublin ul. Ceramiczna 1, tel. 517-304-181

061925L01.A

SPRZEDAM: gablotka oszklona: 50 x 100, wys. 100, Gablotka oszklona 50 x 50, wys. 100, schody 25 szt. 18 x3,5, przeszła 4 m, bojler 80 l, lampa kwarcowa, lustro tremo. Tel. 691 636 371.

072825L01.A

MOTORYZACJA

SPRZEDAM : Hyundai I.40 CRDI, kombi, diesel, 2014 rok, przebieg -233 000 km, 131 KM ,pojem.- 1700 cm³, kolor -niebieski ,c.23 800 zł, Tel. 603 070 602

069125L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły,

komórki, szklarnie itp.) . Mycie, malowanie elewacji, dachów itp.. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

070125L01.A

OPRÓŻNIANIE mieszkań, wywóz zbędnych rzeczy takich jak : gruz, gałęzie, śmieci po budowie, okien, złomu, desek, korzeni, odpadów bio, mebli itp. Swoje prace oferujemy również w zakresie rozbiórek budynków. wycinki oraz podcinki drzew, usuwania korzeni,niwelacji terenu,koszenia trawników, przygotowanie działek pod sprzedaż lub budowę, karczowanie terenu, mycie dachów, kostki, elewacji, usługi wysokościowe i wiele innych Działamy na terenie całego województwa lubelskiego, tel. 510538557

069025L01.A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków szybko, tanio, solidnie. **502 053 214.**

009125L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY zębowe bez kolejki w ramach NFZ**, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

044925L01.D

665 196 198
PRZEPROWADZKI
UŚLUGI TRANSPORTOWE





- Oferujemy transport :mebli, pianin, fortepianów, sejfów, antyków, AGD, RTV, gabarytów, itp.
- Załadunek, rozładunek jak i samo wniesienie.
- Demontaż i montaż wyposażenia wnętrz, zabezpieczenie przedmiotów.
- Przewożymy firmy i osoby prywatne na terenie woj. lubelskiego jak i całej UE
- opróżnianie mieszkań, piwnic. Utylizacja niepotrzebnych rzeczy
- Każde zlecenie traktujemy indywidualnie.

Tel. 667-991-226 przeprowadzki.lublin.net

in231 69

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN****podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem i Energią Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 11 lipca 2025 roku

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonej w Lublinie przy ul. Wspólnej 11 przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

n633

**Syndyk masy upadłości SLC – Automation Sp. z o.o.
z siedzibą w Tomaszowie Lubelskim**

**SPRZEDA W TRYBIE WYBORU
NAJKORZYSTNIEJSZEJ OFERTY
RUCHOMOŚCI UPADŁEJ SPÓŁKI**

Wykaz ruchomości wraz z cenami netto dostępne są na stronie internetowej syndyka: www.kancelaria-jaroszl.pl w zakładce sprzedaż/ruchomości.

Do podanych cen zostanie doliczony podatek VAT obowiązujący w dniu wystawienia faktury.

Urządzenia można będzie oglądać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - tel. 513 122 977.

Oferty w zaklejonach kopertach z dopiskiem „oferta na zakup ruchomości SLC-Automation Sp. z o.o.” należy składać w kancelarii syndyka w Lublinie przy ul. Bursaki 14 lok. 31, 20-150 Lublin **do dnia 18 lipca 2025 r. do godziny 12.** Decyduje data wpływu oferty do biura syndyka.

Na urządzenia wymienione w pozycjach 5, 8, 40, 90 syndyk posiada operaty szacunkowe – telefon kontaktowy 601 511 606.

Syndyk zastrzega sobie prawo do nierozpatrywania oferty i jej odrzucenia w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania.

n632

AB.7012.7.2.2025.IC

Puławy, 2025.06.05

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY PUŁAWSKIEGO
o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
z dnia 05.05.2025r.**

Na podstawie: art. 11d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024r. poz. 311) oraz art. 10 § 1, 61 § 1 i 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024r. poz. 572),

obwieszczam

że na wniosek Burmistrza Końskowoli zostało w dniu 05.05.2025r. wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

„Budowa dróg gminnych: 8.KDD, 9.KDD, 13.KDD, 14.KDD, 15.KDD wraz z budową kanału technologicznego, sieci wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i przebudową sieci elektroenergetycznych w msc. Końskowola i Stara Wieś, gm. Końskowola”.

Wnioskiem objęte są działki:

- będące w dysponowaniu Inwestora zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0001 Końskowola, dz. nr ewid.: 451/5, 450/4, 449/8, 448/22, 446/12, 442/8, 441/3, 435/6, 432/7, 446/14, 448/17,
 - obręb 0013 Stara Wieś, dz. nr ewid.: 919/2 (919/8, **919/9**), 934 (**934/3**, 934/4),

- będące w posiadaniu osób fizycznych pod trwałe zajęcie (przed nawiasem aktualny nr. działki, w nawiasie nr. działki powstałej w wyniku podziału przy czym pogrubieniem wskazano działkę, na której realizowana będzie inwestycja):
 - obręb 0001 Końskowola, dz. nr ewid.: 446/8, 454/4 (454/9, **454/10**, 454/11), 454/3 (454/6, **454/7**, 454/8), 453 (453/1, **453/2**, 453/3), 452 (452/1, **452/2**, 452/3), 451/2 (451/7, **451/8**, 451/9), 450/2 (450/6, **450/7**, 450/8), 449/14 (449/18, **449/19**, 449/20), 446/5 (446/30, **446/31**, 446/32), 446/1 (446/37, **446/38**, 446/39, **446/40**, 446/41, **446/42**), 446/16 (**446/19**, 446/20, **446/21**), 445/8 (445/31, **445/32**, 445/33, **445/34**), 445/7 (**445/25**, 445/26, **445/27**, 445/28, 445/29, **445/30**), 444 (444/4, **444/5**, 444/6, **444/7**, 444/8), 440/3 (440/4, **440/5**, 440/6), 439 (439/1, **439/2**, 439/3), 438/2 (438/3, **438/4**, 438/5), 437/2 (437/3, **437/4**, 437/5), 1660/2 (1660/3, **1660/4**, 1660/5), 436/4 (436/8, **436/9**, 436/10), 436/1 (436/5, **436/6**, 436/7), 435/2 (435/10, **435/11**, 435/12), 434/2 (434/4, **434/5**, 434/6), 433 (433/1, **433/2**, 433/3), 445/6 (445/23, **445/24**), 446/15 (**446/33**, **446/34**, 446/35, **446/36**), 446/9 (446/43, **446/44**), 448/10 (448/30, **448/31**), 448/8 (448/28, **448/29**), 448/6 (448/26, **448/27**), 449/4 (449/16, **449/17**), - obręb 0010 Rudy, dz. nr ewid.: 552/3, 307 (307/1, **307/2**, 307/3), 306 (306/1, **306/2**, 306/3)
 - obręb 0013 Stara Wieś, dz. nr ewid.: 622/9 (**622/11**, 622/12),

- przeznaczone pod czasowe zajęcie – budowa skrzyżowań projektowanej drogi z drogą gminną i wojewódzką:
 - obręb 0001 Końskowola, dz. nr ewid.: 455, 53.

Jednocześnie informuję, że z aktami sprawy można zapoznać się oraz złożyć ewentualne uwagi i wnioski w Wydziale Architektury i Budownictwa (p. 238) Starostwa Powiatowego w Puławach, Al. Królewska 19, w dniach pracy Urzędu, w terminie 7 dni od dnia publikacji obwieszczenia. Niniejsze obwieszczenie podlega publikacji na stronach internetowych i tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Końskowola i Starostwa Powiatowego w Puławach.

in535

PRACA W NIEMCZECH!

**Zatrudnimy pracowników magazynowych
do pracy blisko polskiej granicy!**

Oferujemy niemiecką umowę o pracę, stawkę od 15€/h, zakwaterowanie i opiekę polskiego koordynatora.
Możliwość wyjazdu do pracy od zaraz.
Skontaktuj się z nami, znajdziemy pracę również dla Ciebie!

Kontakt:

☎ +48 889 000 818 ✉ E-mail: harmonize.rekrutacja@gmail.com

in231 74

AAA KALLA
www.kalla.lublin.pl

**CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089



OSIEDLE — EUROPEJSKIE —

ETAP
Kopenhaga

NOWE MIESZKANIA NA FELINIE

TBV[®]

81 533 55 44

www.tbv.pl